MAGAZYN *razem z dodatkami*

Horoskop chiński na 2026 rok. Sprawdź, co Cię czeka w roku Ognistego Konia

● Słowa, które będą nas prześladować w 2026 roku ● Sztuczna inteligencja i awatar zdrowia osobistego

PLUS TELEMAGAZYN **z programem TV oraz omówieniami najciekawszych audycji i filmów**

kurier lubelski

Piątek–Niedziela 2–4.01.2026 | Nr. 1 (18.177) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT) | **www. kurierlubelski.pl**

Jak karać piratów drogowych? O tym i o zaostrzeniu przepisów mówi ekspert **str. 4**

FOT. ARCHIWUM

Prokuratura wszczęła dochodzenie ws. mandatów pięciu radnych **str. 3**

Siatkarze Bogdanki LUK Lublin awansowali do turnieju finałowego w Krakowie **str. 32**

Nr ISSN 2353-6136 Nr indeksu 350-32X

9 772353 613053 01

OTO NASZE ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

STUDIO FOTOGRAFICZNE „MALOWANIE ŚWIATŁEM"

Adam Gajak

STUDIO FOTOGRAFICZNE „MALOWANIE ŚWIATŁEM"

Michał Szaćko

Prezentujemy zwycięzców akcji Świąteczne Gwiazdeczki we wszystkich miastach i powiatach **str. 19-23**

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

Alicja Polewska

SPADŁ I CICHO LEGŁ

Agata mówi o nim krótko: biały głupek. Halina wzdycha: normalnie ciężko mi się chodzi, ale kiedy zalegnie, to już zupełny dramat. Irena macha ręką: no nie wyjdę z domu i już.

Śnieg.

Co roku marzymy o białym Bożym Narodzeniu rodem z celuloidowej taśmy made in Hollywood. Bo wtedy światełka się ładnie skrzą i dzwonią dzwonki u sań, a dzieci się mniej nudzą, kiedy pada śnieg. Do tego dochodzi narodowy sport obowiązkowy, czyli zimowa wyprawa na narty do stolicy Tatr. To plus standardowe narzekanie na: tłok na zakopiance, ceny „u górala", kolejki do fasiągów z Palenicy Białczańskiej i z powrotem. A i jeszcze „zima zaskoczyła drogowców". Buty białe od soli, samochody brudne od brei.

Nie było White Christmas.

– Kiedyś to były zimy, nie to co teraz! Pani, jak zaczęło padać tak na Wszystkich Świętych, to potrafiło do Wielkanocy trzymać. Człowiek od razu zdrowszy był, bo zima wytłukła te wszystkie wirusy i bakterie, a teraz – patrz pani – zimy nie ma, tylko takie coś pojesienne, to i wszyscy chorują na potęgę; grypy, covidy i inne raki się z tego biorą – sędziwy mężczyzna dziarsko maszeruje z kijkami, kiedy jednak przystaje lekko zadyszany, widać, że nawet ten niezbyt długi spacer jest dla niego wysiłkiem. – To przez pogodę, pani, przez tę pogodę – przekonuje.

– Dlaczego nie lubisz śniegu? – pytam Agatę. – Wokół robi się tak bajkowo. Szkoda, że tego nie widzisz.

– Bo nie – odpowiada. Kiedy tylko wyczuje pod stopami, że coś leży na chodniku, zaczyna drobić i panicznie chwyta mnie pod ramię. Kilka razy wywinęła orła, więc teraz robi wszystko, żeby się to nie powtórzyło. Nie ufa żadnym antypoślizgowym podeszwom ani raczkom dopinanym do zimowych butów. – Biały głupek – mruczy pod nosem. – Nigdzie nie idziemy! – zastrzega.

Fakt. Ślisko. Mało komfortowo.

Zima więzi.

Komunikaty pogodowe straszą już na kilka dni przed, że będzie biało/wiało/padało/zalegało, więc mniej sprawni szykują się na „swoją" wojnę z naturą. Bywa, że przez kilka dni tkwią przy oknie, patrząc na sunące saneczki dzieci. Też kiedyś tak szusowali, maszerowali dziarsko przez zaspy i zawieje. Cieszyli się padającymi płatkami. Patrzą…

Jeszcze cieszy mnie, kiedy pada śnieg. Jeszcze weźmiemy Agatę na spacer, złapiemy ją z obu stron i pójdziemy niczym trojka przez puchowy tren. Pokiwam do Ireny, która dyskretnie uchyliła firankę w oknie na trzecim piętrze. Pomogę Halinie przejść przez te zwały przy krawężniku na drugą stronę jezdni. Jeszcze dam radę.

Adam Buła

WIDOK NA NOWY ROK PRZEZ ROZBITE OKNO OVERTONA

Rok 2026 to nie będzie czas miękkiej gry. Jeśli mamy go przetrwać, nie możemy już tracić energii na szurów, wciskających nam tematy, które nie powinny podlegać dyskusji. Bo co tu dużo gadać: wschodnie hordy znów ruszyły na Zachód i znów przyjdzie nam robić za przedmurze cywilizacji. Dokładnie jak za I Rzeczpospolitej, prawie dokładnie jak u Tolkiena.

Dziś szlachtą jest każdy Polak, który jeszcze umie czytać, albo – ambitniej – potrafi ogarnąć ze zrozumieniem choć z pół strony tekstu pisanego. Wiecie, na czym polega demokracja? Na tym, że współczesna „czworakowa hołota" nie znajduje się w swoim „podłym stanie" z urodzenia, tylko z wyboru. Bo nie mówię o tym, że ktoś urodził się mądrzejszy albo dostał w domu większy kapitał kulturowy na start. Mówię o tej części społeczeństwa, która nie ogarnia rzeczywistości na poziomie kursu wiedzy o społeczeństwie z 5 klasy podstawówki. Bo pogląd o świecie zaciąga już tylko z tiktokowych shortów, lasujących im mózg do szczętu.

Reszta musi znów ruszyć na szaniec, sięgając po sprawdzone przez przodków naszych sposoby. Z barbarzyńską hordą się nie dyskutuje o wolności słowa i cywilizacyjnych pryncypiach. Hordę się wycina w pień, jeńców nie biorąc. Choć przynajmniej nie trzeba już machać szablą. Wystarczy ordyńców zakneblować, pozbawiając ich całkiem naszej uwagi. Na pohybel im.

O czym ja gadam? Zaliczyliśmy właśnie pierwszą zmasowaną agresję – na TikToku właśnie – skierowaną bezpośrednio do naszych dzieci. Sztuczne śliczne panny, udające młode polskie patriotki, w koszulkach z orzełkami masowo powtarzają tam tekst, że choć nigdy nie żyły w wolnej Polsce, to wiedzą na pewno, że jak wyjdziemy z Unii Europejskiej, to będzie nam lepiej.

I tu sprawa jest prosta: albo mamy państwo, którego służby są w stanie zneutralizować taką zewnętrzną agresję, albo już przegraliśmy to, co mądrze się nazywa „wojną kognitywną", która na „drabinie eskalacyjnej" jest niewiele poniżej „progu kinetycznego". Tak czy siak, to jest wojna.

A jak na każdej wojnie, najgroźniejsza jest V kolumna – i tu jest praca dla nas. Nie mamy już komfortu przyzwalać na bezkarne wymądrzanie się ewidentnym ruskim onucom i wszelkiej maści pożytecznym idiotom. Koniec gadki o „wolności słowa", ponieważ wolność słowa nie istnieje bez odpowiedzialności za to słowo. Kojarzyliście Braci Kamratów? To takich dwóch „stalinowsko-faszystowskich", prorosyjskich szurów, od lat nadających w swoim niszowym ścieku. Nie kojarzyliście? No to skojarzycie, bo do studia zaprosił ich Krzysztof Stanowski, ten, co to miał zrobić medium nowej jakości. Więc Bracia Kamraci mogli bredzić swoje nienawistne brednie, korzystając z milionowych zasięgów „Kanału Zero".

Stanowski się tłumaczy z promowania groźnych wariatów, mając buźkę wypchaną frazesami o wolności publicznej debaty. Na litość, a znacie z historii kogokolwiek, kto szkodził sprawie niepodległości, nie robiąc za patriotę pełnego dobrych intencji? Dziś nie potrzeba już złota z kiesy Katarzyny, dziś złoto robi się na zasięgach, a najlepsze zasięgi robi się rozbijając polskie okno Overtona. Tutaj też najwięcej jest dziwnych interesariuszy, którzy chętnie wspierają takie działania.

Piszę tylko do szlachty, więc krótko, na kliknięcie w przeglądarce: okno Overtona to model opisujący zakres pomysłów i poglądów, uznawany za społecznie akceptowalny w danym czasie. Można go przesuwać, by wprowadzać nowe, początkowo radykalne idee do głównego nurtu debaty publicznej. Polega to na stopniowej zmianie percepcji ludności poprzez media i działania społeczne, aż idee spoza okna staną się „rozsądne", „popularne" i w końcu „politycznie do przyjęcia".

•nie pomagajmy Ukrainie * szczepionki szkodzą * Polexit jest do dyskusji * nie ufaj lekarzom * Ukraińcy są groźniejsi od Rosjan * w Oświęcimiu nie było krematoriów * musimy bronić zachodniej granicy (najnowsze, prezydent rzucił w Poznaniu).

To kwestie, które jeszcze niedawno znajdowały się na skraju, tam gdzie w modelu Overtona są poglądy „nie do pomyślenia". Setki takich akcji, jak promowanie Braci Kamratów, wspieranych setkami tysięcy postów opłacanych trolli i botów, z dnia na dzień robią z tego tematy „radykalne", na prostej ścieżce do propozycji „rozsądnych".

Więc budźcie się ludzie, bo larum grają. Trzeba nam dalej zasuwać, bo ktoś musi zapłacić za całe to żelastwo dla armii, ale to tylko część zadania. Państwo (nie rząd Tuska czy Morawieckiego) mamy jakie mamy, ciągle bardziej z kartonu. I ono nie ustoi samo z siebie. Nie przy takiej zmasowanej, sieciowej agresji.

Grzegorz Braun to skutek, nie przyczyna.

Otrzymałem od prezydenta informację po rozmowie z udziałem m.in. prezydentów USA i Ukrainy, przekażemy KPRP informację o rozmowach europejskich liderów. być może w styczniu trzeba będzie podejmować decyzje ws. Ukrainy, będę liczył na pilne spotkanie z prezydentem, ważna koordynacja działań na arenie międzynarodowej

PREMIER DONALD TUSK

eprasa.pl ee5ffbda2d

nasz REGION

LUBELSKIE
Kobieta uratowana w ostatniej chwili
W poniedziałek policjanci z Trzeszczan odnaleźli na polu skrajnie wyziębioną 32-latkę. Leżała bez butów i w skąpym ubraniu. Gdy nie wróciła do domu, jej siostra zaalarmowała policję. Na szczęście odnaleźli ją żywą. Natomiast policjanci z Krasnegostawu znaleźli martwego 67-latka na terenie posesji w miejscowości Żółkiew Kolonia. Wstępnie ustalono, że śmierć mogła nastąpić z powodu wychłodzenia. **ASZ**

FOT. ARCHIWUM

LUBLIN
Wyłudzał telefony
Prokuratura oskarżyła 23-letniego Lublinianina o masowe oszustwa związane z wyłudzaniem telefonów komórkowych od operatorów. Mężczyzna ma aż 108 zarzutów. Sprawa jest w sądzie. ASZ

KRÓTKO

LUBELSKIE

Noc sylwestrowa minęła wyjątkowo spokojnie

Sylwestrowa noc w woj. lubelskim upłynęła wyjątkowo spokojnie. Straż pożarna nie odnotowała poważniejszych zagrożeń, a policja - mimo podjęcia ponad 500 interwencji - informuje o zaledwie jednym poważnym wypadku drogowym i braku tragicznych zdarzeń.

Jak przekazał „Kurierowi" dyżurny lubelskiej straży pożarnej, podczas sylwestrowej nocy nie odnotowano poważniejszych incydentów.

- Otrzymaliśmy kilkadziesiąt zgłoszeń o podpaleniach śmietników czy drzewek ozdobnych, ale nie było poważniejszych zdarzeń - precyzuje dyżurny.

Również w statystykach lubelskiej policji przełom roku wypadł spokojnie. Chociaż funkcjonariusze interweniowali 530 razy, to obyło się bez tragedii.

- Mieliśmy jeden wypadek drogowy, podczas którego została ranna jedna osoba. Odnotowaliśmy 49 kolizji i zatrzymaliśmy 7 nietrzeźwych kierowców - podsumowuje podkom. Kamil Karbowniczek w biura prasowego KWP w Lublinie.

Aleksandra Szymczak

FOT. MAŁGORZATA GENCA

LUBELSKIE

Ponad 100 mln zł dla 27 gmin

27 gmin w województwie lubelskim otrzymało w sumie 107 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy na rozbudowę wodociągów i kanalizacji na terenach wiejskich - poinformował jeszcze w starym roku 2025 Urząd Marszałkowski w Lublinie. Inwestycje mają zostać zrealizowane do maja 2026 r.

Umowy na realizację inwestycji podpisano w poniedziałek. - Inwestycje trzeba zrealizować do maja 2026 r. - powiedział marszałek województwa Jarosław Stawiarski. Stwierdził, że budowa wodociągów i kanalizacji oznacza „awans cywilizacyjny" małych miejscowości.

Dofinansowanie otrzymały gminy: Międzyrzec Podlaski, Wyryki, Siedliszcze, Fajsławice, Komarów-Osada, Borki, Krasnystaw, Potok Wielki, Modliborzyce, Rybczewice, Turobin, Janowiec, Ostrówek, Gorzków, Serokomla, Krzywda, Chrzanów, Kąkolewnica, Firlej, Godziszów, Łuków, Tomaszów Lubelski, Mircze, Jabłonna, Spiczyn, Różana i Ulhówek.

Z otrzymanych środków samorządy sfinansują m.in. budowę, rozbudowę i modernizację infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, wymianę wodomierzy, przebudowę stacji ujęcia wody oraz rozbudowę oczyszczalni.
ASZ

Jest dochodzenie prokuratury ws. mandatów pięciu radnych

Jakub Sarek
Lublin

Prokuratura wszczęła dochodzenie w sprawie pięciu radnych Rady Miasta Lublin. Dotyczy złożonych przez nie oświadczeń o kandydowaniu w wyborach samorządowych w 2024 r.

Choć koleżanki i koledzy z ratuszowych ław stanęli za nimi murem, a mandatów nie wygasił też wojewoda lubelski, sprawa pięciu radnych Rady Miasta Lublin: Kamili Florek, Marty Gutkowskiej, Moniki Kwiatkowskiej, Anny Ryfki i Magdaleny Szczygieł-Mitrus z klubu prezydenta Krzysztofa Żuka może mieć ciąg dalszy.

- 22 grudnia Prokuratura Rejonowa Lublin-Północ wydała postanowienie w przedmiocie wszczęcia dochodzenia w sprawie zaistniałego w lutym 2024 roku w Lublinie, w związku z wyborami organów samorządu terytorialnego, użycia podstępu polegającego na złożeniu nieprawdziwych oświadczeń o wyrażeniu zgody na kandydowanie w okręgach wyborczych nr 1, 2, 3, 4 celem nieprawidłowego sporządzenie list kandydujących do Rady Miasta Lublin w wyborach zarządzonych na dzień 7 kwietnia 2024 r. - przekazał „Kurierowi" prok. Marek Zych, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Podstawą prawną jest art. 248 pkt. 2 Kodeksu karnego: „kto w związku z wyborami organu samorządu terytorialnego używa podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia list kandydatów lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych albo referendalnych podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech".

FOT. ARCHIWUM

W październiku do prokuratury złożono zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Radne wydały wtedy oświadczenie, w którym „stanowczo protestują przeciwko wymierzonej w nie nagonce (...)"

- Zgromadzony materiał dowodowy w postaci dokumentów uzyskanych przez prokuraturę nie pozwalał na ocenę sytuacji procesowej związanej z zawiadomieniem złożonym w tym w tej sprawie, wobec czego prokurator podjął decyzję o wszczęciu dochodzenia - uzupełnia prok. Zych.

Dalsze czynności zostały zlecone Wydziałowi do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Jesienią 2024 r. portal Jawny Lublin, powołując się własne ustalenia, ale też wpisy z ksiąg wieczystych, oświadczenia majątkowe i zdjęcia z mediów społecznościowych, wykazał że wspomniane radne mieszkają poza miastem. W świetle prawa natomiast ich centrum życiowe powinno być na terenie jednostki, w której sprawują mandat, co oznacza, że nie powinny pełnić tej funkcji. Radne zaprzeczyły tym ustaleniom, pokazując swoim klubowym koleżankom i kolegom oświadczenia majątkowe i deklaracje podatkowe, co klub odnotował jako dowód, że „zamieszkują na stałe w Lublinie i ich wola w tym zakresie nie budzi wątpliwości".

O wyjaśnienia w tej w sprawie do radnych oraz do Rady Miasta wystąpił także wojewoda lubelski Krzysztof Komorski. Jego służny nie znalazły podstaw prawnych do wygaszenia mandatów radnym.

W październiku 2025 r. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez nich przestępstwa polegającego na złożeniu nieprawdziwych oświadczeń o miejscu zamieszkania skierowali do Prokuratury Rejonowej w Lublinie politycy Nowej Lewicy: Wiktor Sawicki i Piotr Zawrotniak.

Do sprawy odniosły się też radne, które w październiku wystosowały oświadczenie. Napisały w nim, że „stanowczo protestują przeciwko wymierzonej w nie nagonce, której celem jest zdyskredytowanie ich w oczach mieszkańców i mieszkanek Lublina".

- Mieszkamy w Lublinie, tu znajduje się centrum naszego codziennego życia, tu płacimy podatki, pracujemy, tu do szkół chodzą nasze dzieci. Tę kwestię szczegółowo weryfikował już wojewoda lubelski, który nie dopatrzył się naruszenia przez nas prawa - podkreśliły radne.

Janów Podlaski jest miastem, a Chełm ma nowe granice

Aleksandra Szymczak
Lubelskie

1 stycznia przyniósł zmiany w podziale terytorialnym Polski. W życie weszło rozporządzenie Rady Ministrów, które nadaje status miasta kolejnym miejscowościom oraz modyfikuje granice niektórych gmin.

Janów Podlaski nie jest już wsią, a pełnoprawnym miastem. Decyzja rządu zamyka wieloletnie starania samorządu oraz mieszkańców. Zmiana statusu wiąże się m.in. z większymi możliwościami w pozyskiwaniu funduszy, daje szanse na rozwój infrastrukturalny, wzmocnienia pozycję administracyjną i turystyczną, a także zwiększa rozpoznawalność miasta w kraju i za granicą.

Janów Podlaski jest znany m.in. dzięki Stadninie Koni Arabskich oraz bogatym tradycjom historycznym, które mogą przyciągnąć jeszcze więcej turystów i inwestorów. Nadanie praw miejskich ma ułatwić dalszą promocję i rozwój gospodarczy tego miejsca.

Drugą zmianą w naszym regionie jest rozszerzenie granic Chełma. Do miasta włączono 31,5 ha oraz 43,98 ha terenów wcześniej należących do gminy Chełm. To ponad 75 hektarów nowych obszarów, które mogą zostać przeznaczone pod inwestycje, mieszkalnictwo oraz rozwój komunikacji.

Zmiana ta może przełożyć się na lepsze planowanie przestrzenne, rozwój infrastruktury miejskiej czy zwiększenie atrakcyjności inwestycyjnej Chełma.

Oprócz Janowa Podlaskiego, od 1 stycznia status miasta otrzymały także inne miejscowości: Stanisławów, Małkinia Górna, Staroźreby (woj. mazowieckie), Branice (woj. opolskie) oraz Janów w woj. śląskim. Łącznie w Polsce przybyło sześć nowych miast.

Rząd rozpatruje wnioski samorządów do 31 lipca roku poprzedzającego zmiany. Brane pod uwagę są czynniki społeczne, administracyjne oraz ekonomiczne.
©℗

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

Jak karać piratów drogowych? Będzie zaostrzenie przepisów

O nowych karach m.in. za przekroczenie prędkości rozmawiamy z Januszem Staniszewskim, byłym policjantem drogówki, analitykiem i ekspertem bezpieczeństwa ruchu drogowego

Tomasz Chudzyński

FOT. POLICJA

Tego kierowcę ukarano mandatem za przekroczenie dozwolonej prędkości w terenie zabudowanym o 85 km

Za przekroczenie prędkości karą może teraz być więzienie. W życie wejdą nowe przepisy...
Uspokajam - nie każdy kierowca, któremu przydarzy się przekroczenie prędkości, trafi do więzienia. Sankcja ta może być zastosowana w przypadku rażącego naruszenia przepisów, które naraża życie lub zdrowie innych uczestników ruchu drogowego. Nowe przepisy precyzują, że może to dotyczyć m.in. jazdy powyżej 180 km/h na drodze ekspresowej lub 210 km/h na autostradzie. Grozi za to kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Z prędkością na polskich drogach mamy problem. Badania, choćby Instytutu Transportu Samochodowego wskazują za główną przyczynę wypadków Polsce właśnie nadmierną prędkość.
Polityka represji za wykroczenia w ruchu drogowym, te najbardziej zagrażające bezpieczeństwu albo uciążliwe dla uczestników, musi postępować. Z prostej przyczyny - każdy z nas przyzwyczaja się do kar obowiązujących, nawet jeżeli one są wysokie. A chodzi o to, by rygor niósł ze sobą stały efekt odstraszający. Tu oczywiście w grę powinna wchodzić też skuteczność egzekwowania kar. I to też musi postępować. Kara więzienia - drastyczna, powinna eliminować pewien procent zachowań niebezpiecznych, które wynikały ze swego rodzaju „odporności mentalnej" na obecne sankcje. Chodzi np. o pewną grupę osób bardzo majętnych, z łatwością uzyskujących środki finansowe, np. ze swojej działalności w internecie. Część z tych osób kupuje bardzo drogie auta, o dużej mocy, przy czym ich umiejętności prowadzenia są znikome. Mandat karny, np. o wysokości 10 tys. zł, nie jest dla nich czymś strasznym, nawet jeśli trzeba takich mandatów zapłacić kilka. Dlatego wprowadzenie sankcji więzienia jest moim zdaniem słuszne.

Wielu kierowców z nowymi przepisami się nie zgadza. Powtarzają argument brzmiący jak żart: „jeżdżę szybko ale bezpiecznie". Część dodaje, że „ograniczenia prędkości są w wielu miejscach idiotyczne".
Ja, pan, większość kierowców nie dyskutuje z tym, czy dany znak drogowy ustawiony jest prawidłowo, czy w danym miejscu powinno być ograniczenie prędkości. Nogę z gazu ściąga tam, gdzie jest przepisami wymagane. Podam też przykład. Wielu z nas wie, że drogi w Skandynawii należą do jednych z najbezpieczniejszych na świecie. Ale związane jest to z bardzo surowymi, dotkliwymi sankcjami. Kiedy służyłem w policji odbywaliśmy w jednym z państw tego regionu wizytę studyjną. Braliśmy udział w patrolu na autostradzie. Praktycznie żaden z kierujących nie przekraczał prędkości, nawet o 10 km/h. Jednym z niewielu kierowców zatrzymanych w czasie tego patrolu był mężczyzna, który jechał za szybko o 30 km/h. Tłumaczył się śmiercią ojca, pogrzebem. Nic to nie dało. Zatrzymano mu prawo jazdy, i to dożywotnio. Usłyszał, że ma szczęście, bo gdyby przekroczył prędkość jeszcze o 5 km, to tego samego dnia trafiłby do aresztu. Przepisy w Polsce zmierzają do tego, by kary mandatu były powiązane z dochodem osoby łamiącej przepisy, podkreślę to, uporczywie, wielokrotnie, a także z konfiskatą bardzo drogich samochodów i aresztem. Tak jak ma to miejsce w Skandynawii.

W czasie dyskusji w Sejmie nad zaostrzeniem polskich przepisów mówiono nie tylko o prędkościach na autostradach czy trasach ekspresowych, ale o przekraczaniu „pięćdziesiątki" w terenie zabudowanym. Bardzo groźne dla pieszych.
To prawda. Do tego dodałbym np. wymijanie wysepek lewą stroną i jeszcze kilka innych karygodnych zachowań. Do przekroczenia prędkości dochodzi też na etapach remontowanych dróg, gdzie mamy do czynienia właściwie z placami budowy, z pracownikami, ciężkim sprzętem. Natomiast w tych konkretnych przypadkach, terenów zabudowanych czy prac drogowych, zarządzanie prędkością może odbywać się za pomocą rozwiązań infrastrukturalnych, inżynieryjnych. To np. zmiana toru jazdy, zwężenia, oświetlenie ostrzegawcze...

...Przejścia dla pieszych na tzw. garbach. Tyle, że w to trzeba zainwestować.
Ale to nie są wielkie koszty, umówmy się. Zwężenie drogi, światła naprawdę nie kosztują wiele, a doskonale zarządzają prędkością. Kierowcy sami zwalniają, ruch zostaje uspokojony. No i chodzi o bezpieczeństwo. Kultura jazdy zdecydowanie poprawiła się w Polsce w ostatnich dwóch dekadach, zapewne na skutek wielu kampanii informacyjnych, działań profilaktycznych, ale i eskalujących sankcji. Natomiast wciąż trzeba eliminować tych, którzy na drodze sprawiają zagrożenie.

Nie jestem zwolennikiem dożywotniego zakazu kierowania pojazdem. Uważam, że taką osobę należy poddać resocjalizacji i dać szansę

Kim są ludzie, którzy uporczywie łamią przepisy? To ci, którzy zachłysnęli się bogactwem i kupują super samochody z silnikami o mocy 600 KM?
Często są to ludzie młodzi. Natomiast żeby nie generalizować przytoczę nieco inną klasyfikację. Politechnika Gdańska badała zachowania kierowców. Wynika z nich, że u większości osób, które złamały przepisy na drodze, wystarczy ostrzeżenie, by je w przyszłości wyeliminować. Jest jednak grupa kierujących, która zmian w przepisach ruchu drogowego, ograniczeń, chociażby prędkości po prostu nie akceptuje. Ci ludzie odrzucają również sankcje. Dlatego one muszą być zaostrzone, by w krytycznych sytuacjach mogły skutecznie zadziałać.

Nowe przepisy mają także dać narzędzia do zwalczania nielegalnych wyścigów na drogach...
To jest bardzo ważne. Do tej pory policjanci musieli mocno się napracować, by takie zdarzenia eliminować. Po prostu nie było przepisów, dedykowanych konkretnie takiemu procederowi. Uczestnicy takich rajdów tłumaczyli chociażby, że równocześnie rozpoczęli jazdę ze świateł... Mieliśmy tymczasem do czynienia ewidentnie z nielegalnymi wyścigami po publicznych drogach, gdzie ktoś to organizował, wstrzymywał ruch, uczestników tego szaleństwa wypuszczał. Mieliśmy w dodatku zakłady, kto wygra. Jest wreszcie narzędzie by to zjawisko okiełznać. Ustawodawca wprowadził także do nowych rozwiązań pojęcie tzw. driftu oraz jazdy motocyklem na jednym kole. Zdarzało się, że kandydaci na kursach prawa jazdy pytali się czy mogą jechać na jednym kole, bo przecież nie ma na to sankcji, a można pokazać umiejętności, gdy droga jest pusta i nie ma żadnego zagrożenia. Takie myślenie jest szokujące, a zachowania tego typu powinny być piętnowane.

Skoro nowe sankcje, większe rygory i ograniczenia przyczyniają się do mniejszej liczby zdarzeń na drogach, to są słuszne. Konfiskaty samochodów za rażące łamanie prawa, odbieranie prawa jazdy.
Nie jestem zwolennikiem dożywotniego zakazu kierowania pojazdem. Uważam, że taką osobę należy poddać resocjalizacji i dać kolejną szansę, np. po okresie 10 lat kary, oczywiście po ponownym egzaminie. Zauważmy, jeśli odbierzemy prawo jazdy ludziom dwudziesto, trzydziestoletnim, to karzemy ich właściwie na całe życie. Nawet skazani odbywający karę w więzieniu mają możliwość starać się o zwolnienie przedterminowe z odbywania kary. To jest moim zdaniem poważny dylemat. Podobnie jest w kwestii konfiskaty pojazdu. Musimy poważnie rozważyć, czy odbierając samochód, z którego korzystała cała rodzina, chcemy karać nie tylko osobę, która przepisy złamała, ale też jego bliskich.

Ostrzejsze przepisy spowodowały, że ograniczone bardzo mocno zostało w Polsce zjawisko obecne przez wiele lat na drogach popędzania światłami i jazdą na zderzaku...
Podążamy w kierunku, który wydaje się słuszny - to są dobre działania. Ustawodawca dobrze reaguje, nie tylko w kwestii ruchu samochodowego, ale też choćby wprowadzając obowiązek kasków dla użytkowników rowerów dla osób do 16 roku życia czy ograniczając prędkość dla hulajnóg elektrycznych. Uważam, jak już mówiłem, że rosnący poziom sankcji powinien być adekwatny do dochodu danego sprawcy. Co ciekawe, pojawiają się często pytania o to, dlaczego wprowadzamy ostrzejsze rozwiązania tak późno. Uważam, że gdybyśmy 20 lat temu wprowadzili rozwiązania w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego na wzór skandynawski, system po prostu by się zapchał. Zwyczajnie byłoby zbyt dużo ukaranych i to bardzo surowo. Postępujemy krok po kroku. Zaczęliśmy karać duże przekroczenia prędkości dopuszczalnej, powyżej trzydziestu kilometrów na godzinę, a za chwilę dojdziemy do sankcjonowania przekroczeń powyżej 5 kilometrów na godzinę. Wypracowaliśmy generalnie oczekiwane zachowania na drogach, i podążamy dalej, żeby ograniczać te, które stwarzają zagrożenie. Bierni na pewno nie możemy być.

eprasa.pl ee5ffbda2d

POLSKA *i* ŚWIAT

GRANICA

W związku z prognozowanymi opadami śniegu i silnym mrozem czeskie służby zdecydowały, że przejście graniczne Harrachov-Jakuszyce na drodze krajowej nr 5 będzie zamknięte dla ciężarówek co najmniej do godz. 12 w piątek 2 stycznia. Po intensywnych opadach śniegu czeskie służby często zamykają ten fragment trasy dla ruchu ciężarowego, ponieważ strome wzniesienie drogi w Harrachovie utrudnia zimą jazdę.

Opady śniegu w grudniu to nic nadzwyczajnego, mamy do czynienia z normalną zimą

prof. Bogdan Chojnicki klimatolog

KRÓTKO

GIŻYCKO

Zabójstwo taksówkarza

Policja z Giżycka zatrzymała 37-letniego mieszkańca okolic Giżycka w związku z zabójstwem taksówkarza w noc sylwestrową.

Wieczorem, po godz. 21 policjanci z Giżycka zostali zaalarmowani przez parę jadącą autem, że taksówka przed nimi nie trzyma toru jazdy, auto jechało od krawężnika do krawężnika. Świadkowie jechali za taksówką, a naprzeciw nim wyjechał patrol policji.

- Kiedy auto zatrzymało się i otworzono drzwi, okazało się, że kierowca taksówki jest cały pokrwawiony, ma krwawiące rany - powiedziała asp. szt. Iwona Chruścińska z giżyckiej policji.

Policja ustaliła ostatni kurs 78-letniego taksówkarza. Policjanci z wcześniejszych zdarzeń znali 37-latka. Zatrzymano go podczas patrolowania okolicy. - Jego wygląd wskazywał na to, że mógł mieć związek ze sprawą - dodała Chruścińska. W domu 37-latka zabezpieczono nóż, którym prawdopodobnie zadał taksówkarzowi co najmniej kilka ran.

KIELCE

Pierwsze narodziny w 2026 roku

FOT. MICHAŁ KOLERA

Adaś Kozioł przyszedł na świat 19 sekund po północy, 1 stycznia, w Klinice Położnictwa i Ginekologii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach. Chłopiec jest w świetnej formie, tak samo jak jego mama, Ewa Kozioł. Jest to pierwsze dziecko narodzone w Świętokrzyskiem w 2026 r. i pierwsze w całej Polsce.

POW. TARNOWSKI

Tragiczny wypadek

1 stycznia w Porębie Radlnej (gmina Tarnów) zderzyły się dwa samochody osobowe. Jedna osoba zginęła, a trzy zostały ranne.

- Kierujący audi 22-latek nieposiadający nigdy uprawnień do kierowania, jadący w kierunku Tarnowa, na łuku drogi stracił panowanie nad autem, zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do czołowo-bocznego zderzenia z toyotą - mówi asp. Kamil Wójcik, oficer prasowy KMP w Tarnowie.

W sumie pojazdami podróżowały cztery osoby. W wyniku wypadku pasażer z audi poniósł śmierć na miejscu. Kierujący audi 22-latek był pijany, w wydychanym powietrzu miał 1,2 promila alkoholu.

Donald Tusk: Służby muszą być zawsze gotowe do działania

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Premier Donald Tusk przewodniczył posiedzeniu sztabu kryzysowego zwołanego w związku z sytuacją pogodową w kraju.

W związku z intensywnymi opadami śniegu oraz alertami pogodowymi, w środę 31 grudnia kolejny raz zebrał się sztab kryzysowy.

Premier Donald Tusk po zakończeniu środowego spotkania sztabu podkreślił, że w związku z trudnymi warunkami atmosferycznymi należy przyjmować warianty pesymistyczne.

- Zdajemy sobie sprawę, wynika to z naszych doświadczeń, że musimy, tak czy inaczej, przyjmować dla naszych wszystkich służb warianty pesymistyczne. Żeby w żaden sposób nie być zaskoczonym - powiedział Tusk.

Podziękował wszystkim służbom za zaangażowanie.

- Nigdy dosyć tej pracy i mobilizacji. Nikt nie może zostać sam. Zdaję sobie sprawę, że nie jest w ludzkiej mocy przeciwdziałać wszystkim konsekwencjom złej pogody, takiej jak śnieżyce i gołoledź - zaznaczył.

Z kolei szef MSWiA Marcin Kierwiński zaapelował do wojewodów o monitoring stanu dróg niższej kategorii, ilości śniegu na dachach oraz kontakt z dostawcami energii.

- Żeby nie pojawiła się sytuacja, że drogi krajowe, wojewódzkie będą przejezdne, natomiast na drogach klasy powiatowej i gminnej sytuacja będzie dramatyczna - dodał.

FOT. PAP/TOMASZ WASZCZUK

Najwięcej śniegu w ostatnich dniach spadło w województwie warmińsko-mazurskim

Kierwiński zwrócił uwagę, że konieczny jest też monitoring ilości śniegu leżącego na dachach budynków, głównie hal wielkopowierzchniowych i budynków użyteczności publicznej.

Strażacy mieli pełne ręce roboty

W ostatnim dniu 2025 roku strażacy interweniowali 1592 razy, w tym 328 razy w związku z usuwaniem skutków silnego wiatru i opadów śniegu - poinformował PAP w czwartek w nocy rzecznik prasowy komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej (PSP), starszy brygadier Karol Kierzkowski.

Najwięcej interwencji PSP z powodu zdarzeń pogodowych odnotowano w woj. warmińsko-mazurskim - 176 i mazowieckim - 91 - poinformował rzecznik.

Drogi przejezdne

W czwartek rano wszystkie drogi krajowe były przejezdne - poinformowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Nocą na drogach pracowało ponad 1,3 tys. jednostek sprzętu do zimowego utrzymania. Drogowcy poinformowali również, że błoto pośniegowe i lokalna śliskość występuje na drogach kilku województw; są to: warmińsko-mazurskie, wielkopolskie, łódzkie, mazowieckie, lubelskie, opolskie i podkarpackie.

Wstrzymany ruch pociągów

Do bardzo groźnego zdarzenia doszło na linii 216 (Waplewo-Nidzica). Pociąg Kormoran uderzył w zwisające nad torami drzewo. W pociągu przebywało 41 pasażerów. Ruch pociągów na trasie Działdowo-Olsztyn został wstrzymany na kilka godzin. Na trasie uruchomiono zastępczą komunikację autobusową. Dzięki sprawnej akcji służb technicznych, lokomotywa spalinowa odholowała skład do Olsztyna.

Śnieg i silny wiatr

Jak podaje synoptyk IMGW Mateusz Barczyk, w nadchodzących dniach należy spodziewać się opadów śniegu, szczególnie intensywnych na północy Polski. Synoptyk przewiduje, że w kolejnych dniach utrzymywać się będzie umiarkowany, a miejscami dość silny i porywisty wiatr. Opadów śniegu należy spodziewać się na terenie całego kraju, lokalnie - zwłaszcza na Wybrzeżu - opady mogą być intensywne i powodować nawet kilkunastocentymetrowy przerost pokrywy śnieżnej. PAP

Orędzie noworoczne Karola Nawrockiego: Polska w G20 to musi być kierunek na kolejne lata i dekady

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

W orędziu noworocznym prezydent Karol Nawrocki podkreślił, że kierunkiem, w którym Polska powinna zmierzać w 2026 r., jest rozwój, bezpieczeństwo i lepsze życie obywateli.

Karol Nawrocki podkreślił, że jest to jego pierwsze prezydenckie orędzie noworoczne po tym, jak zwyciężył w tegorocznych wyborach prezydenckich. Prezydent zaznaczył, że wygłasza orędzie „z poczuciem wielkiego zaszczytu i wdzięczności, ale i odpowiedzialności - bo ten urząd nie jest nagrodą, jest przede wszystkim zobowiązaniem".

Prezydent nawiązał w orędziu do zaproszenia Polski na szczyt grupy G20 w grudniu przyszłego roku w Miami. - Polska znalazła się w miejscu, które jeszcze niedawno wydawało się trudne do osiągnięcia. Będziemy uczestniczyć w rozmowach G20, czyli w gronie największych gospodarek świata. Jako pierwszy polski prezydent zostałem zaproszony na szczyt tej grupy przez prezydenta Donalda Trumpa podczas mojej wizyty w Białym Domu - powiedział Nawrocki.

Podkreślił, że obecność Polski w rozmowach G20 to owoc pracy pokoleń Polek i Polaków. - Wszyscy Polacy stoimy za tym sukcesem. Teraz naszym zadaniem jest sprawić, by był on trwały. Polska w G20 to musi być kierunek na kolejne lata i kolejne dekady - powiedział prezydent.

Dodał, że państwo, które chce na stałe należeć do grona najsilniejszych, nie może być ambitne tylko na chwilę. - Musi być nowoczesne, sprawne i sprawiedliwe na co dzień. (...) Jeśli chcemy być na stałe w gronie tych najlepszych, to musimy ten rozwój przełożyć na codzienność każdej Polki i każdego Polaka - wskazał Karol Nawrocki. PAP

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

Leon XIV: Świata nie zbawia się, osądzając, zabijając i uciskając

Oprac. Anna Nagel
Watykan

Z przesłaniem pokoju „nieuzbrojonego i rozbrajającego" zwrócił się papież Leon XIV w orędziu na Światowy Dzień Pokoju.

Papież Leon XIV powiedział podczas mszy w Nowy Rok, obchodzony jako Światowy Dzień Pokoju, że świata nie zbawia się, ostrząc miecze, osądzając, uciskając i zabijając, ale starając się rozumieć, przebaczać, wyzwalać i przyjmować wszystkich.

- Każdy dzień może być dla każdego z nas początkiem nowego życia dzięki hojnej miłości Boga, Jego miłosierdziu i naszej wolnej odpowiedzi. Pięknie jest w taki sposób myśleć o rozpoczynającym się roku: jako o otwartej drodze do odkrycia, na którą ośmielamy się wejść dzięki łasce - jako ludzie wolni i niosący wolność, jako ci, którym przebaczono i którzy udzielają przebaczenia - powiedział Leon XIV.

Podkreślił: - Świata nie zbawia się, ostrząc miecze, osądzając, uciskając lub eliminując braci, ale niestrudzenie starając się rozumieć, przebaczać, wyzwalać i przyjmować wszystkich, bez kalkulacji i bez strachu.

W przypadającą w Nowy Rok uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi Kościół katolicki po raz 59. obchodzi Światowy Dzień Pokoju. Jego hasłem są słowa „Pokój z wami wszystkimi. W kierunku pokoju nieuzbrojonego i rozbrajającego". PAP

FOT. PAP/EPA/GIUSEPPE LAMI

Leon XIV powiedział podczas mszy w Nowy Rok, że świata nie zbawia się, ostrząc miecze, osądzając, uciskając

Sylwestrowa tragedia w szwajcarskim kurorcie

Grzegorz Kuczyński
Crans-Montana

Dziesiątki ofiar śmiertelnych, około setki rannych - to efekt eksplozji i pożaru w noc sylwestrową w kurorcie narciarskim Crans-Montana w południowej Szwajcarii.

FOT. MAXIME SCHMID/AFP/EAST NEWS

Lokalne władze przekazały informacje, że rannych zostało około stu osób. W celu przetransportowania rannych zmobilizowano 10 śmigłowców i 40 karetek

Kilkadziesiąt osób zginęło, a około stu zostało rannych w noc sylwestrową wskutek pożaru, który wybuchł w kurorcie narciarskim Crans-Montana w południowej Szwajcarii – poinformowała w czwartek szwajcarska policja.

Włoskie MSZ podało, powołując się na informacje od szwajcarskiej policji, że zginęło około 40 osób. Wśród ofiar są obywatele innych krajów, a większość rannych odniosła poważne obrażenia.

To nie był zamach

– Sądzimy, że zginęło kilkadziesiąt osób w barze La Constellation – powiedział dziennikarzom komendant policji kantonu Valais, Frederic Gisler. Trwa identyfikacja ofiar, ale „zajmie to trochę czasu i na razie jest zbyt wcześnie, by podać dokładniejsze dane" – zaznaczył.

Prokurator generalna kantonu Valais, Beatrice Pilloud, powiedziała, że jest także zbyt wcześnie, by określić przyczyny pożaru, gdyż eksperci nie są jeszcze w stanie wejść do zniszczonego budynku. – Absolutnie nie ma mowy o żadnym zamachu – zaznaczyła jednak.

Przepełnione szpitale

Szef władz lokalnych Mathias Renard powiedział, że rannych jest tak wielu, że zabrakło już miejsc na oddziale intensywnej opieki medycznej oraz w sali operacyjnej regionalnego szpitala. Dlatego pacjenci są przewożeni do innych placówek – zaangażowano w akcję 10 śmigłowców i 40 karetek.

Według władz niektóre ofiary pochodziły z zagranicy. Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych podało, że wśród rannych jest dwóch Francuzów.

Władze kantonu Valais ogłosiły w czwartek stan wyjątkowy.

– Biorąc pod uwagę skalę wydarzenia z minionej nocy, władze kantonu podjęły decyzję o ogłoszeniu stanu wyjątkowego – powiedział radny Stephane Ganzer podczas konferencji prasowej.

Rannych jest tak wielu, że zabrakło już miejsc na oddziale intensywnej opieki medycznej oraz w sali operacyjnej regionalnego szpitala

Fajerwerki przyczyną dramatu?

Do wybuchu, a następnie pożaru doszło ok. godz. 1.30 podczas świętowania Nowego Roku w barze La Constellation. Szwajcarski portal Blick podał, że przyczyną wybuchu mogło być użycie środków pirotechnicznych podczas koncertu.

Według szwajcarskiej rozgłośni Rhone FM w momencie eksplozji w barze znajdowało się około 100 osób. Z informacji na stronie władz miejskich w Crans-Montana wynika, że zakazano używania podczas sylwestra materiałów pirotechnicznych z powodu braku opadów w ciągu ostatniego miesiąca.

Zełenski: Rosja atakuje nawet w noc sylwestrową

oprac. Anna Nagel
Kijów

Rosja atakowała Ukrainę nawet w noc sylwestrową, dlatego dostawy systemów obrony powietrznej nie mogą się opóźniać – oświadczył w czwartek ukraiński prezydent Wołodymyr Zełenski.

„W nowy rok Rosja celowo niesie wojnę: tej nocy przeciwko Ukrainie wystrzelono ponad 200 uderzeniowych dronów. Większość z nich udało się zestrzelić i dziękuję wszystkim naszym żołnierzom, którzy odpierali ten atak" – napisał w komunikatorze Telegram.

Zełenski wyliczył, że pod uderzeniami Rosji znalazły się: graniczący z Polską obwód wołyński oraz obwody: rówieński, zaporoski, odeski, sumski, charkowski i czernihowski.

„Celem była nasza energetyka. Wszędzie tam, gdzie to konieczne, pomagają ratownicy, a energetycy pracują nad przywróceniem dostaw energii elektrycznej po uderzeniach. Dziękuję każdemu i każdej, którzy są zaangażowani w usuwanie skutków" – podkreślił.

Szef państwa ukraińskiego stwierdził, że w obronie życia nie może być przerw. „Jeśli uderzenia nie ustają nawet w noworoczne święto, to dostawy systemów obrony powietrznej nie mogą być opóźniane. Sojusznicy posiadają listy deficytowego sprzętu. Liczymy, że wszystko, co pod koniec grudnia uzgodniliśmy z Ameryką dla naszej obrony, dotrze na czas. Jestem wdzięczny (...) za gotowość bycia z Ukrainą i działania na rzecz naszego wspólnego bezpieczeństwa" – napisał Zełenski. PAP

CIA obnaża kłamstwo Rosji. Nie było ataku ukraińskich dronów na rezydencję Putina

Grzegorz Kuczyński
Waszyngton

Według oceny CIA rezydencja Władimira Putina ani on sam nie byli celami ukraińskiego ataku dronami - podał w środę „Wall Street Journal".

FOT. KREMLIN.RU

Rzekomy atak na rezydencję Putina to fake news

Według Amerykanów Ukraińcy wzięli na cel inny obiekt w obwodzie nowogrodzkim, który jednak nie znajdował się blisko posiadłości przywódcy Rosji. „Wall Street Journal" powołuje się na wypowiedzi anonimowych urzędników działających w obszarze bezpieczeństwa narodowego oraz ocenę CIA, przytoczoną przez amerykańskiego oficjela.

Według źródła gazety Ukraina chciała zaatakować cel wojskowy, który już był obiektem wcześniejszego ataku i który znajdował się w tym samym regionie, co rezydencja Putina, ale nie w jej pobliżu.

Z kolei prezydent Trump zamieścił w środę na swoim profilu w portalu Truth Social link do komentarza redakcyjnego „New York Post" mówiącego, że rzekomy atak na rezydencję Putina w Wałdaju nie miał miejsca i że to Rosja jest przeszkodą do osiągnięcia pokoju. Trump zamieścił tekst bez żadnych uwag, wklejając tylko tytuł: „Bzdury Putina o 'ataku' pokazują, że to Rosja stoi na drodze do pokoju".

Redakcja należącej do imperium Ruperta Murdocha gazety wytyka Rosji hipokryzję i mówi, że rzekomy atak prawdopodobnie nie miał miejsca i że był tylko pretekstem dla Putina, by odrzucić postępy w rozmowach pokojowych. „Tak jak na Alasce, Putin odpowiedział na ofertę pokoju napluciem Ameryce w twarz" - skomentował dziennik, zachęcając Trumpa do zwiększenia sankcji i dostaw broni dla Ukrainy.

Zamieszczony artykuł jest pierwszą oznaką, że prezydent USA wątpi w rosyjskie twierdzenia na temat ataku na Wałdaj. Trump w swojej pierwszej publicznej wypowiedzi na ten temat, podczas poniedziałkowego spotkania z premierem Izraela na Florydzie, sugerował, że wierzy Putinowi i że był „bardzo zły" na Ukrainę, a na sugestię, że Putin mógł kłamać, odparł: „to możliwe, ale prezydent Putin powiedział mi, że tak było".

We wtorek wątpliwości co do rosyjskich twierdzeń sygnalizował ambasador USA przy NATO Matthew Whitaker, który w wywiadzie dla Fox News powiedział, że „nie jest jasne, czy to się rzeczywiście stało".

- Wydaje mi się, że to byłoby dość niedelikatne, by tak blisko zawarcia pokoju, a Ukraina naprawdę chce go zawrzeć, robić coś, co można uznać za lekkomyślne lub nieprzydatne - powiedział. Ambasador dodał, że sprawa jest badana przez służby wywiadowcze USA i ich sojuszników, i czeka na konkluzje tych ustaleń.

eprasa.pl ee5ffbda2d

PULS
#197

Kończymy stary
i zaczynamy nowy rok.
Co nam przyniesie?
Str. 8 - 13

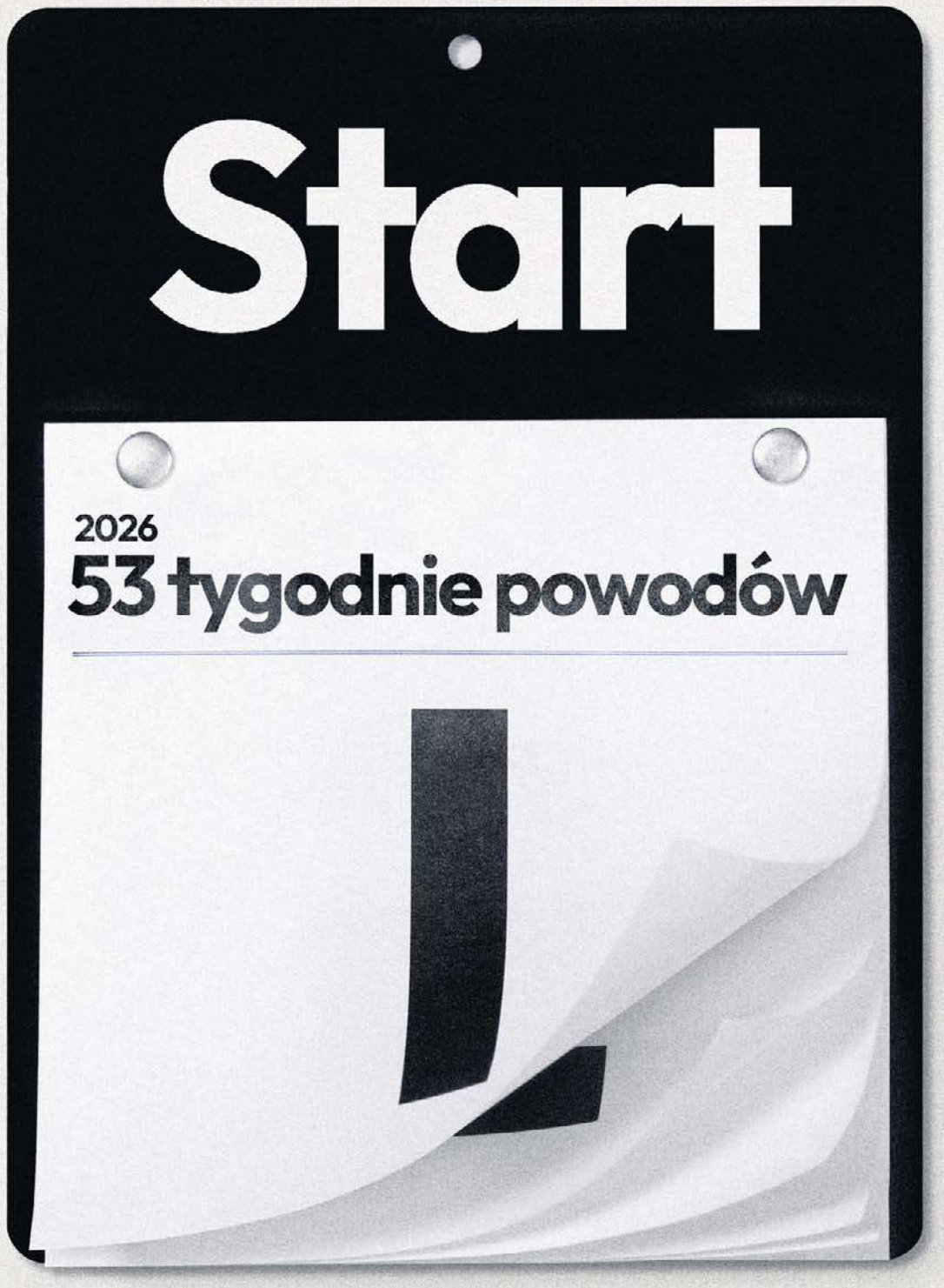

FOT. AUTOR

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

SŁOWA, KTÓRE BĘDĄ NAS PRZEŚLADOWAĆ W 2026 ROKU

Na 2025 r. wróżka Roma przepowiedziała wybór papieża Włocha, pierwszy w historii kontakt z kosmitami, abdykację Karola III, wynalezienie leku na raka i uwolnienie psów z łańcuchów. Więc nie będę jak wróżka. Opowiem o sprawach, od których w 2026 r. na pewno nie uciekniemy. Zanim przeczytacie i stracicie dobry, noworoczny humor, przypomnijcie sobie święte słowa dobrego wojaka Szwejka: „Jeszcze nigdy tak nie było, żeby jakoś nie było"

Adam Willma

GRAFIKA AI

Polaryzacja wszystkim nam odbija się czkawką. Bierzemy się za łby głównie w internecie, nie zważając na to, że już połowę ruchu w sieci generują nie ludzie, ale boty. A napuszczają nas na siebie złowieszcze jaszczury

AI

Zabawmy się w taką grę. Na kartce papieru zapisujmy nazwiska tych wszystkich autorytetów, ekspertów i publicystów, którzy w geście politowania podnoszą brwi i przekonują nas, że strachy na Lachy z tą całą sztuczną inteligencją. Że były już przecież w historii przełomowe wynalazki, były maszyny parowe, były samochody, był prąd, był internet. I co? No i przecież nic się nie stało. Dorożkarze stali się taksówkarzami, parobkowie nauczyli się obsługiwać parowe młockarnie, a nawet starsze panie w okienkach kasowych płynnie przeszły z liczydeł na kalkulatory i z kalkulatorów na klawiatury komputerów. I ludzkość sobie poradziła.

Więc - nie. Sztuczna inteligencja nie jest wynalazkiem jak każdy inny. Wszystkie dotychczasowe uderzały w lud żyjący z pracy własnych rąk lub drobnych inteligenckich wyrobników. Po raz pierwszy mamy do czynienia z wynalazkiem, który w pierwszej kolejności zadaje cios z łokcia w głowy naukowców, plastyków, diagnostów, muzyków, wykładowców, tłumaczy... Po raz pierwszy od tysiącleci wyrasta w naszych ogródkach Drzewo Wiadomości, które rodzi wszystkie (niemal?) potrzebne do życia owoce. Nigdy wcześniej nie było narzędzia, które tak kompleksowo wyjaśniałoby świat ludziom pod każdą szerokością i w niemal każdym języku. Przede wszystkim jednak nie stworzyliśmy nigdy wcześniej narzędzia, którego nie pojmują do końca jego twórcy. Narzędzia, które za to jest w stanie rozgryźć nasze emocje jak żaden inny człowiek. I kontrolować nas w sposób perfekcyjny.

A zatem żegnaj dawny świecie. Nic nie będzie już takie samo.

Ceny

Pytanie konkursowe: Czy ktoś pamięta, aby w ciągu ostatnich 10 lat nasze ukochane rządy zmniejszyły nam jakieś podatki? Owszem, policzyłem, abyście wy nie musieli. Obniżonych zostało w tym czasie 5 opłat (w tym PIT dla młodych i tzw. mały CIT). Abyście jednak za bardzo nie zadzierali nosa, w tym samym czasie podwyższono (lub wprowadzono) 50 innych podatków. Do słownika języka polskiego weszły m.in. opłaty: cukrowa, małpkowa, mocowa, recyklingowa, reprograficzna i VOD-owa, o „daninach" (medal dla polityka, który wygrzebał ten archaizm językowy) nie wspominając.

Niemal na całym świecie tendencja jest podobna. Rządy odczuwają ogromny dyskomfort, gdy w kieszeniach podatników pozostaje zbyt wiele pieniędzy. Pieniędzy, którymi można przecież kupić sobie głosy w wyborach. Problem w tym, że po raz pierwszy nadgorliwość rządzących wyprzedziła rosnące wskutek wzrostu gospodarczego dochody. Wszystko to oczywiście ma wpływ na siłę nabywczą statystycznego Polaka, który za przeciętną pensję kupi dziś mniejszy ułamek metra kwadratowego (!) mieszkania, dłużej niż dekadę wcześniej będzie pracował na najmniejszy samochód, a przede wszystkim mocniej zabolą go usługi: dentysta, fryzjer, mechanik czy elektryk. Nie wspominając o rodzinnym wypadzie na pizzę, która w najzwyklejszej bydgoskiej pizzerii kosztować będzie tyle, co w centrum Rzymu.

A gdyby przyszło wam do głowy narzekać na rok 2025, to przygotujcie portfele. W 2026 czekają już na was świeżutkie fiskalne wypieki: podwyżka abonamentu RTV, wzrost podatku od nieruchomości, podatek węglowy (w górę m.in. materiały budowlane, AGD i części samochodowe). Do tego oczywiście akcyza, prąd, ZUS. Aaaa, no i żywność - ekonomiści prognozują wzrost o 4-5 proc.

Chiny

Bez obawy, nie zamierzam sypać banałami o chińskiej

eprasa.pl ee5ffbda2d

ekspansji. Tym bardziej, że ta ekspansja na naszych oczach zaczyna się kończyć. Chiny domykają właśnie system. Pomału, po kolei, systematycznie. Chiny zjadły świat, a my urządzamy się właśnie w ich przełyku.

Przez lata przyglądałem się, w jak przemyślny sposób zawłaszczały sobie branżę sprzętu audio - zaczynając od tandetnej tanizny, kończą dziś na sprzęcie z najwyższych półek. Jakże zadziwiająco odwróciły się role - w zachodnich mediach społecznościowych powstały już fora miłośników chińskich marek. Właśnie trwa finałowy akt przedstawienia: upada ostatni produkt audio w Europie - Chińczycy znaleźli sposób, aby skutecznie transportować do Europy kolumny głośnikowe. Wydawało się przez lata, że przynajmniej tę branżę - produktów (trudnych ze względu na gabaryty w transporcie) odpuszczą. Znaleźli jednak logistyczny patent, aby się opłacało.

W komentarzu na chińskiej platformie handlowej czytam wpis klienta z Ameryki Południowej: „Dziękuję wam, bracia Chińczycy, możemy dziś kupić rzeczy, na które kiedyś nie byłoby nas stać". Pozostaje pytanie, czym w przyszłości Europa zapłaci za chińskie towary. Bardzo stare pytanie, jeszcze z czasów, gdy za porcelanę i jedwabie Chińczycy kazali płacić sobie wyłącznie srebrem i złotem. Wówczas po raz pierwszy przerobiliśmy hasło: deficyt w stosunkach handlowych.

GRAFIKA AI

Tak jak kiedyś po wschodniej stronie żelaznej kurtyny, tak i dziś zaczynamy urządzać się w świecie wymyślonym na nowo przez chińskich planistów. W dawnych czasach za jedwabie i porcelanę płaciliśmy Chińczykom złotem, a dziś?

Deindustrializacja

Tu wystarczą liczby. Według Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych inwestycje zagraniczne w UE spadły z 7,7 mld euro w 2022 r. do 218 mln euro w 2025. Z kolei udział Unii w globalnym eksporcie inwestycji spadł z 34 do 10 proc. Każdego dnia (!) w Europie znika około 500 miejsc pracy w przemyśle. Ale nasze rządy dzielnie walczą z tym zjawiskiem, prawda? Prawda.

Demografia

Wiem, wiem. Nie możecie już słuchać o tym, że wymieramy. Ja również. A jeszcze bardziej nie mogę słuchać o cudownych receptach - dodatkach, świadczeniach i innych zachętach, które miały przyczynić się do wzrostu dzietności, a okazały się kolejnym wydawaniem pieniędzy na oślep. Korea Południowa wydała na programy zwiększania dzietności 250 mld dolarów, a mimo to tkwi dziś na samym dnie demograficznego dołka. Po prostu z jakiegoś powodu nie chcemy mieć dzieci. I trudno, nie pierwsi w historii. Zostaniemy więc zastąpieni przez tych, którzy dzieci chcą. Ale zanim to nastąpi, k a ż d ą z nowych inwestycji należy analizować pod kątem demograficznym. Nie stać nas na polityczne fantazje, których za 10-20 lat nie będzie miał kto utrzymać. Większość z tworzonych dziś obiektów sportowych czy kulturalnych powinna mieć wpisaną w projekt możliwość zmiany przeznaczenia, gdy zajdzie taka konieczność w przyszłości. Ale, zaraz, zaraz... Zapomniałem, że „przyszłość" w polityce ma najwyżej 4 lata - tyle samo, co kadencja Sejmu.

Depresja

To nie jest normalne. W ciągu 20 lat sprzedaż antydepresantów w Europie wzrosła o 250 proc. Co szósta osoba, którą spotykamy na ulicach, cierpiała na zaburzenia psychiczne, a prawie połowa Europejczyków doświadczyła lęków albo depresji w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Co półtorej godziny samobójstwo popełnia jeden Polak. Statystycznie w mieście wielkości Włocławka na życie targnie się skutecznie w przyszłym roku 14 osób. Dla porównania - w dotkniętej pożogą wojenną Syrii będą to „zaledwie" 2 osoby.

A teraz przekręćcie globus w prawo. Te kropeczki na północ od Wenezueli to Barbados. Żyje się tam na poziomie zbliżonym do Polski. Z jedną różnicą - niemal nikomu nie przychodzi do głowy, żeby żegnać się przedwcześnie z życiem.

Barbadosyjczyku, przyjedź, powiedz nam, jak żyć. I co poszło nie tak.

Indie

Jako się rzekło, utkwiliśmy w chińskim przewodzie pokarmowym. Ale - spokojnie - to nie koniec metabolicznej drogi. W zarysowującej się przyszłości pojawia się inny kandydat, który ma ochotę zawalczyć o kolejność dziobania i właśnie wyciąga z rękawa asy. O ile w Niemczech osoby powyżej 65. roku życia stanowią 20 proc. społeczeństwa, w Indiach - zaledwie 10 proc. A teraz trzymajcie się mocno: o ile mediana wieku w Polsce wynosi 43 lata, w Indiach - zaledwie 28. Społeczeństwo Indii jest nie tylko młodsze od Chin, ale i liczniejsze (w 2030 r. Hindusów będzie o 100 mln więcej niż Chińczyków). Przemysł znad Gangesu coraz odważniej sięga po nowe technologie związane z półprzewodnikami, AI i przemysłem kosmicznym oraz zbrojeniowym. Żadna z polskich uczelni nie może równać się w rankingach z uniwersytetami w Bombaju i Madrasie. Gdy więc obejrzysz kolejną rolkę o krowich łajnach na ulicy i ludzkich szczątkach w Gangesie, sprawdź, czy wyświetliła się za pośrednictwem hinduskiego chipa albo satelity wystrzelonego z Andhra Pradesh nad Zatoką Bengalską.

Kontrola

Plany na przyszły rok? Skanowanie prywatnych wiadomości i przesiewowa kontrola podróżnych. Jednolita tożsamość cyfrowa i biometryczna kontrola granic. Automatyczna analiza profilu wydatków i monitoring każdej transakcji B2B w czasie rzeczywistym. Raportowanie sprzedaży z Vinted, OLX, Allegro; kontrola konta bankowego bez realnego powodu oraz możliwość natychmiastowej blokady środków na koncie...

I nie myśl sobie, że rzucisz to wszystko i wyjedziesz w Bieszczady. Tysiące kamer z systemem rozpoznawania twarzy zarejestruje każdy etap twojej ucieczki, a w roli dozorcy wystąpi twój własny odkurzacz. Zacierasz ręce, bo ten model nie ma obiektywu? Nie szkodzi - poradzi sobie doskonale za pomocą wbudowanego lasera.

Metropolia

Metropolia - to brzmi dumnie. A w każdym razie - prestiżowo. Ekonomiści dopowiedzą - taniej. Ale jaką właściwie Polskę budujemy? Już dziś gołym okiem widać zanikanie niektórych małych miasteczek, nie wspominając o wsiach, z których masowo wyjechały zwłaszcza młode kobiety. Polacy masowo osiedlają się w aglomeracyjnych archipelagach i nie widać w tunelu światełka, które miałoby zatrzymać ten proces. A więc powtarzamy schemat, który stał się zmorą wielu krajów na świecie - zatłoczone molochy, w których za lepsze zarobki płacimy drożyzną, tłokiem, zakorkowanymi i coraz mniej bezpiecznymi ulicami kontra opustoszała prowincja. Cóż z tego, że sielska, skoro wycięto z niej udogodnienia nowoczesnego świata. Żadna z dotychczasowych partii politycznych nie wprowadziła realnego programu decentralizacji. Ale czy może być inaczej w czasach, w których większą rolę w polityce odgrywają wizażyści niż wizjonerzy?

Polaryzacja

Uskrajnienie poglądów politycznych nie jest polską specyfiką. Pojawia się jak nowotwór w wielu krajach. Co sprawia, że pojawiają się destrukcyjne tkanki, które niszczą społeczny organizm? Czy to skutek ogólnego osłabienia społecznych organizmów? A może efekt pojawienia się narzędzi, do których nasze umysły nie były przystosowane? Bo kiedy w historii pojedynczy człowiek mógł całemu światu pokazać, kogo lub co ma w d...? (niekiedy całkiem dosłownie). Oczywiście istnieje bezsprzecznie pewne skuteczne lekarstwo na to straszliwe w skutkach rozdwojenie: hekatomba, która dotknie - bez rozróżniania - wszystkie strony internetowych barykad. Ale czy na pewno takiego lekarza potrzebujemy?

Niemcy

Nie ma nic głupszego niż satysfakcja z porażek sąsiada. Niemcy są krajem, który deindustrializacja dotyka najmocniej w Europie. Owszem, w dużej mierze na skutek pomysłów ich własnych polityków. Z polskiego punktu widzenia ważniejszy jest jednak skutek niż przyczyna. A tego jeszcze nie poznaliśmy, dopiero zacznie się wyłaniać.

Niemcy są społeczeństwem tłustych kotów - społeczeństwem, w którym trzy pokolenia zdążyły wyrosnąć w sytuacji błogiego socjalnego spokoju. Pozostaniesz bez pracy? Państwo nie pozwoli, abyś został pozbawiony podstawowych dóbr. Przechodzisz na żałosną emeryturę? Okej, lekko nie będzie, ale gdy zepsuje się lodówka, urząd kupi ci nową. W razie czego dostaniesz nowe łóżko, a nawet telewizor. Państwo i wszystkie jego biurokratyczne odnogi nie pozwolą ci zginąć. Ba - nie pozwolą zginąć uchodźcom z wszelkich szerokości geograficznych. Tak było do tej pory, ale czas socjalnego snu właśnie mija. Nadchodzi przebudzenie, a „przebudzenie" jest w niemieckim słowniku terminem złowieszczym. Bo tłusty kot pozostaje kotem.

Ukraińcy

W narracji dotyczącej wojny na Ukrainie i uchodźców ukraińskich pojawiła się cecha, która w bogatym języku polskim oddawana jest różnymi słowy: patos, afektacja, nadęcie, pompatyczność... Na wysokiego konia podsadziliśmy sprawę ukraińską i z wysokiego konia przyszło jej dziś spadać. Wybuch współczucia i empatii zastąpiony został przez implozję zawodu i rozczarowania. Wieki mijają, a kłopot z nadużywaniem wielkich liter w polskiej rzeczywistości pozostaje. W emocjonalnym uniesieniu być może przyznano migrantom z Ukrainy nadmiar ułatwień i przywilejów, których przecież sami się nie domagali. Dziś pisane wielkimi literami pretensje sprawiają, że z przywilejów tych państwo się wycofuje, a w społecznym odbiorze ostrze krytyki spada na samych Ukraińców. Jak to często bywało w dziejach, zabrakło Polakom rozwagi, zimnej krwi, chłodnej analizy i drobnych korekt. Tymczasem pisane dziś wielkimi literami antyukraińskie hasła burzą dobre wspomnienia, które miały szansę zmieniać rzeczywistość na stulecia. Jeśli - daj Boże - rok 2026 będzie datą zakończenia tej strasznej wojny, warto o tym pomyśleć, jaką przyszłość budujemy.

Unia Europejska

Unię Europejską czeka remont generalny. Jeśli go nie przejdzie, przestanie istnieć. Paradoksalnie - drugorzędną sprawą jest to, czy przeprowadzą go federaliści, czy zwolennicy „Europy ojczyzn". Po prostu - nie da się dłużej sterować tak skomplikowanym organizmem w sposób tak mglisty jak dotychczas. Mętny system podejmowania decyzji (negocjowanych pomiędzy Komisją Europejską, Parlamentem i Radą Europejską), przewlekłe procedury i horrendum biurokracji coraz częściej przynoszą zatrute owoce. Priorytety rozwojowe wyznaczane przez UE rozmijają się z realnymi problemami i dążeniami zwykłych Europejczyków. Na nic zdadzą się coraz dalej idące próby wprowadzania internetowej cenzury. Tym bardziej, że współczesna Europa jest dziś czymś zupełnie innym niż kontynent, na którym powstawały zręby Unii. Dość powiedzieć, że w ciągu 20 lat Belgowie (którzy goszczą dziś instytucje unijne) przestaną być większością w swoim kraju.

Zadłużenie

Zaciąganie długów jest dobre. Jesteś innego zdania? To znaczy, że z większością polityków nie jest ci po drodze. Bo zadłużamy się każdego roku coraz bardziej. I marna to pociecha, że przychody budżetowe również mamy większe. Polska już się zbliża i niebawem powita się z gąską - maksymalnym 60-procentowym poziomem zadłużenia. Co to w praktyce oznacza? Ano, że na każdym obywatelu (od niemowlęcia po stulatka) ciąży 59 tys. zł długu. A jeśli komornik miałby ścigać jedynie pracujących, zająłby im majątek o wartości 130 tys. Obsługa tego długu kosztuje rocznie około 68 mld zł. To kwota, za którą można zbudować 500 km autostrad lub 50 km metra.

Jest jeszcze jeden „drobny" problem. Każdego roku liczba Polaków, na których spadnie spłata długu, będzie się kurczyć. Ale to problem przyszłych pokoleń, prawda?

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

SZTUCZNA INTELIGENCJA, AWATAR ZDROWIA OSOBISTEGO I POJAZDY NOWEJ GENERACJI

Co roku w styczniu Las Vegas zamienia się w Disneyland dla technologicznych maniaków. Na CES (Consumer Electronics Show, CTA) wiele firm prezentuje swoje błyszczące zabawki. Jedne są genialne, inne jednak bywają absurdalne

Kazimierz Sikorski

FOT. NAC

Egzoszkielety pojawiły się kilka lat temu, ale co roku pojawiają się coraz lepsze

Targi CES to coś więcej niż tylko podziwianie gadżetów. To prawda o trendach, które mówią, dokąd zmierza świat technologii. CES 2026 mają przynieść nie tylko typowy zestaw atrakcji: sztuczną inteligencję, która chce kierować naszym życiem, sprzęt do gier, który będzie kosztował tyle, co wynajem mieszkania, i auta elektryczne z deskami rozdzielczymi większymi niż nasz telewizor.

Najtęższe mózgi o sztucznej inteligencji

Ogłoszono, że na targach odbędzie się również dwudniowy program CES Foundry, na którym spotkają się wynalazcy, szefowie firm, ludzie władzy oraz media, by zbadać, jak sztuczna inteligencja i technologie kwantowe definiują nową erę innowacji.

- Na CES 2026 najwybitniejsze umysły spotykają się, aby pokazać, co jest możliwe. W tym roku sztuczna inteligencja przyspiesza innowacje w każdym sektorze - mówił Gary Shapiro, dyrektor generalny i wiceprezes Consumer Technology Association (CTA). - CES Foundry będzie centrum dla innowatorów, którzy przewodzą tym zmianom i z niecierpliwością czekam na pomysły, które się pojawią - dodał.

Poprzednie targi przyciągnęły 140 tysięcy uczestników, 4500 wystawców i 1400 startupów. W styczniu 2026 roku „cyrk" powraca do Las Vegas, przynosząc znane i lubiane gadżety: składane ekrany, autonomiczne samochody i wiele innych, co sprawi, że przez chwilę będziemy wzdychać z zachwytu.

To na tych targach po raz pierwszy pojawiły się takie rzeczy jak inteligentne głośniki i elektryczne samochody. Jednak CES to nie błyskotki pokazywane dziś, to obraz tego, czego możemy spodziewać się za kilka lat. Każde targi mają modne hasła, ale niektóre trendy utrzymują się na tyle długo, by zmienić sposób, w jaki żyjemy, pracujemy i wypoczywamy.

Niekoronowaną królową była rok temu i będzie teraz sztuczna inteligencja. Jest obecna prawie w każdej kategorii produktów. Możemy oczekiwać urządzeń domowych z SI (Integracja Sensoryczna) , które uczą się naszych nawyków, urządzeń noszonych na ciele, które wykorzystują SI do lepszego monitorowania naszego zdrowia, i SI w autach, zapewniając lepszą nawigację i wspomaganie kierowcy.

Głównym tematem 2026 roku będzie coś więcej niż „sztuczna inteligencja istnieje". Chodzi o to, jak firmy wykorzystają ją w naszym życiu.

Awatar zdrowia osobistego

Technologie medyczne stały się bardzo modnym sektorem targów CES i mają się wciąż rozwijać. To inteligentniejsze urządzenia, które nosimy na sobie, a które wyszły już poza liczenie kroków, narzędzia do zdalnego monitorowania dla pracowników służby zdrowia i technologie zdrowia psychicznego, które mają redukować stres i wypalenie zawodowe.

CES 2026 mogą być rokiem, w którym technologie medyczne zaczną urzeczywistniać swój prawdziwy potencjał. Nowością jest na pewno tworzenie kompleksowego cyfrowego bliźniaka zdrowia jednostki.

„Awatar" będzie gromadził dane z urządzeń noszonych na naszym ciele, inteligentnych urządzeń i domowych narzędzi diagnostycznych. Wykorzystując sztuczną inteligencję, dostarczy analiz zdrowotnych.

Inteligentny dom i rozrywka

Inteligentne domy stają się coraz bardziej „rozumne". Zamiast reagować tylko na polecenia głosowe, nowe urządzenia będą proaktywnie zarządzać otoczeniem. Sztuczna inteligencja będzie uczyć się rutynowych czynności, przewidywać nasze potrzeby i optymalizować zużycie energii, napędzane przez technologię Matter 2.0.

Walka o salon trwa na dobre, a w ofercie pojawiają się coraz większe i jaśniejsze telewizory, w tym konkurencja wielu graczy w przestrzeni wyświetlaczy RGB.

Fani oczekują nowego sprzętu audio (na przykład soundbarów, takich jak Sonos z Dolby Atmos), zestawów słuchawkowych AR/VR oraz ulepszonych ekosystemów, a także nowych inteligentnych asystentów opartych na generatywnej sztucznej inteligencji.

Targi stały się tradycyjną platformą do prezentacji ważnych wydarzeń w branży gier. Mówi się, że AMD wypuści nowe procesory, a NVIDIA przedstawi karty graficzne z serii RTX 50 SUPER.

Robotyka w całkiem nowym wydaniu

Nie zapominajmy o robotyce. Hyundai Motor Company planuje dokonać przełomu w przyszłość produkcji i robotyki na CES 2026. Gigant motoryzacyjny chwali się humanoidalnym robotem „Atlas". Opracowany przez Boston Dynamics, spółkę zależną od robotyki, przedstawi plan komercjalizacji robotyki, który może zrewolucjonizować automatyzację fabryk.

„Atlas" ma wykonywać zaawansowane zadania w złożonych środowiskach. Wyposażony w AI opartą na uczeniu głębokim, rozumie sekwencje zadań i reaguje na bardzo różne sytuacje, wykorzystując dane z czujników w czasie rzeczywistym.

Wykraczając poza tradycyjne ramiona robotyczne, potrafi adaptować się jak człowiek - wykonując nie tylko powtarzalne czynności, ale też szeroki zakres zadań produkcyjnych z inteligencją i zwinnością.

W oczekiwaniu na targi CES 2026, Hyundai planuje przeprowadzić pilotaż robota w Hyundai Motor Group Metaplant America w Georgii w USA. Posłuży to jako praktyczna demonstracja robota w warunkach produkcji motoryzacyjnej, prezentując jego możliwości przed użyciem w pracy.

Po erze telewizorów nastała era mobilności

Nie tak dawno jeszcze targi CES należały do telewizorów, dziś zawładnęły nimi równie mocno samochody. Sektor motoryzacyjny będzie na nadchodzących targach doskonale widoczny, prezentując pojazdy elektryczne nowej generacji (EV), postęp w technologii autonomicznej jazdy oraz inteligentniejsze systemy samochodowe.

Takie giganty motoryzacji, jak Mercedes, BMW i Tesla wjadą na CES 2026 z najnowszymi modelami elektryków. Będą dyskusje o bateriach nowej generacji, o większym zasięgu i postępie w technologii autonomicznej jazdy. Pojawią się rozwiązania z zakresu mobilności miejskiej, takie jak taksówki-roboty.

Mercedes-Benz i BMW już zachwyciły pokazami autonomicznej jazdy poziomu 3+, opartymi na zaawansowanych sieciach neuronowych, obiecując możliwość jazdy autostradą bez użycia rąk i bez patrzenia.

Spodziewamy się ważnych zapowiedzi dotyczących pojazdów, technologii ładowania i systemów wspomagania jazdy opartych na sztucznej inteligencji. Tak naprawdę CES 2026 mogą przypominać targi motoryzacyjne bardziej niż kiedykolwiek wcześniej.

Przykładem będzie Sony Honda Mobility z przedprodukcyjnym modelem „AFEELA 1". Można go już rezerwować, a dostawy do Kalifornii rozpoczną się w 2026 roku. Firma zaprezentuje AFEELA 1 w różnych wariantach kolorystycznych oraz nowy model koncepcyjny AFEELA, co świadczy o zaangażowaniu w ewolucję marki AFEELA.

Założona trzy lata temu Sony Honda Mobility dąży do innowacji w dziedzinie mobilności. „AFEELA" jest połączeniem inteligencji i emocji w ruchu. Oferuje wrażenia z jazdy nowej generacji, oparte na zaawansowanych czujnikach, technologii interaktywnej i projektowaniu zorientowanym na człowieka.

eprasa.pl ee5ffbda2d

Firma łączy technologiczny potencjał Sony z doświadczeniem motoryzacyjnym Hondy i chce być liderem innowacji w branży.

Oczekuje się, że GM Cruise i Ford przedstawią zestawy czujników nowej generacji i modele jazdy oparte na AI, koncentrując się na nawigacji miejskiej i obsłudze złożonych przypadków, wykraczając poza kontrolowane scenariusze autostradowe.

Polski tłumacz na targach w Las Vegas

Wśród armii wystawców po raz kolejny na targach CES pojawi się polska firma Vasco Electronics, której najważniejszą nowością tego roku była premiera urządzenia Vasco Translator Q1. Ma on dwie wyróżniające się funkcje. Pierwsza to klonowanie głosu. Na podstawie krótkiego nagrania urządzenie tworzy cyfrową kopię głosu użytkownika, która wykorzystywana jest przy przekładzie na obcy język. Użytkownik brzmi jak on sam, mówiąc jak native speaker.

Inna nowinka to Call Translator, czyli tłumaczenie rozmów telefonicznych w czasie rzeczywistym. Jak wszystkie urządzenia tej firmy, także model Q1 ma wbudowaną kartę SIM zapewniającą bezpłatny, dożywotni i nielimitowany internet do tłumaczeń w niemal 200 krajach.

O tym, czy firma błyśnie na CES 2026, dowiemy się dopiero na targach w Las Vegas. Vasco Electronics po raz kolejny znalazła się na liście „Europe's Long Term Growth Champions" „Financial Timesa" – na 73. pozycji.

Słuchawkę E1 wyróżniono nagrodą Red Dot: Best of the Best. Red Dot Design Award. To jedno z najbardziej cenionych wyróżnień w świecie wzornictwa przemysłowego, określane mianem „Oscara designu".

Plotki i oczekiwane nowości na CES 2026 już huczą, a firmy trzymają karty w tajemnicy do dnia prezentacji. Co może wywołać poruszenie?

Czym błyśnie Apple?

Oficjalnie Apple nie wystawia się na CES, ale słychać, że mogłaby wykorzystać szum towarzyszący imprezie, by zapowiedzieć aktualizacje Vision Pro 2 lub pokazać postęp w rozwoju funkcji zdrowotnych opartych na AI, powiązanych z przyszłymi zegarkami Apple Watch. Choć Apple nie ma stoiska, to znajduje sposób na kształtowanie dyskusji.

Telewizory coraz jaśniejsze i wydajniejsze

Na pewno można spodziewać się jeszcze większych, jaśniejszych i wydajniejszych paneli OLED i MicroLED w telewizorach LG. Mają pojawić się monitory do gier o niesamowitej częstotliwości odświeżania i bardzo szerokim ekranie, skierowane bezpośrednio do graczy PC.

FOT. MAT. PRAS. HYUNDAI

Hyundai Motor Company planuje dokonać przełomu w przyszłość produkcji i robotyki na CES 2026

Prezentacje Sony na CES często koncentrują się na PlayStation, rozrywce i mobilności. Fani oczekują aktualizacji ekosystemu PlayStation VR2, może pojawią się zwiastuny PlayStation 5 Pro. NVIDIA i AMD przedstawią nowe układy GPU. Może również pojawi się zapowiedź kart nowej generacji z lepszym ray tracingiem i skalowaniem AI. A co do komputerów PC, to producenci laptopów przedstawią maszyny wyposażone w te układy.

Patrząc na CES 2026, pytanie nie brzmi, czy sztuczna inteligencja będzie dominować, ale jak przekształci się z nowatorskiej funkcji w fundamentalną, zintegrowaną strukturę naszego cyfrowego życia.

Fundamenty sztucznej inteligencji położono na CES 2025. Były przełomowym wydarzeniem, które ugruntowało transformację AI z hasła w kluczowy czynnik napędowy technologii.

Zbliżające się targi zaprezentują kilka ważnych zapowiedzi, które przesuną granice obecnej technologii. Wojna komputerów z AI nabiera dopiero tempa.

Takich procesorów jeszcze nie było

Można więc oczekiwać, że Qualcomm, Intel i AMD zaprezentują procesory drugiej generacji oparte na NPU (Neural Processing Unit). Walka przeniesie się z surowych TOPS (bilionów operacji na sekundę) na rzeczywistą wydajność aplikacji AI i czas pracy baterii.

Spodziewamy się również laptopów, które będą mogły obsługiwać złożone modele dużych języków (LLM) całkowicie offline, co umożliwi zupełnie nową erę prywatnych, bezpiecznych asystentów AI.

Mówi się, że targi CES 2026 będą świadkami głębokiego osadzania generatywnej sztucznej inteligencji w sprzęcie. Być może LG przedstawi telewizory, które będą mogły generować spersonalizowane treści lub zmieniać estetykę filmu w czasie rzeczywistym, w oparciu o preferencje widza.

Producenci aparatów fotograficznych, tacy jak Sony i Canon, zapewne pochwalą się modelami z funkcjami generatywnej sztucznej inteligencji wbudowanymi w matrycę i procesor obrazu, umożliwiając rewolucyjną edycję po nagraniu, a nawet generowanie scen.

Wraz z dojrzewaniem ekosystemu Apple Vision Pro i konkurentami, takimi jak Meta i Sony, którzy wprowadzają własne urządzenia, CES 2026 staną się platformą dla nowej fali sprzętu do rzeczywistości mieszanej.

Oczekuje się lżejszych, tańszych i bardziej wydajnych zestawów słuchawkowych, które pozycjonują przetwarzanie danych przestrzennych nie jako niszę, ale jako pełnoprawną platformę do pracy, współpracy i rozrywki.

CES pokazują kierunki rozwoju na dekady

W Las Vegas wyznaczany jest kierunek rozwoju technologii konsumenckich i korporacyjnych nie tylko na nadchodzący rok, często i na nadchodzącą dekadę.

Sukces CES 2025 zdefiniował jeden nadrzędny temat: wszechobecne, praktyczne zastosowanie AI. Od poziomu chipów po doświadczenia końcowego użytkownika, sztuczna inteligencja była niewidzialnym motorem napędowym niemal każdej znaczącej zapowiedzi. Teraz wyszła z cienia i to ona jest numerem jeden na tym rynku.

FOT. JOHN LOCHER/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Tak naprawdę CES 2026 mogą przypominać targi moto

FOT. JOHN LOCHER/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Można spodziewać się jeszcze większych i jaśniejszych paneli OLED i MicroLED w telewizorach LG

FOT. JOHN LOCHER/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Technologie medyczne stały się bardzo modnym sektorem targów CES

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

WYGRANI I PRZEGRANI 2025. KTO UTRZYMA SIĘ NA FALI?

Wygrana Karola Nawrockiego, świetne notowania Grzegorz Brauna i Konfederacji, seria wpadek i błędów Szymona Hołowni, koniec marzeń o prezydenturze Rafała Trzaskowskiego. 2025 rok obfitował w wydarzenia, które jednym pomogły w politycznej karierze, a czasami stały się jej początkiem, innym odebrały to, na co ci pracowali przez lata

Dorota Kowalska

FOT. ADAM JANKOWSKI

Trzaskowski i Hołownia mieli być młodymi wilkami polskiej polityki. Obaj przegrali

W nowym roku czas na podsumowania tego starego, bo wiadomo przecież, że jedni ostatnie dwanaście miesięcy mogą uznać za udane: zyskali, umocnili swoje pozycje; inni wręcz przeciwnie. Najważniejszym wydarzeniem politycznym w Polsce 2025 roku były bez wątpienia wybory prezydenckie i to one w dużym stopniu generują sytuację na polskiej scenie politycznej, ale też ocenę jej najważniejszych graczy.

Wygrani. Czy utrzymają się na fali?

I tak **Karol Nawrocki** bez dwóch zdań jest największym wygranym 2025 roku, bo rzadko zdarza się, aby mało znany opinii publicznej historyk, właściwie bez doświadczenia politycznego, został prezydentem, w tym wypadku Polski. W kampanii prezydenckiej Nawrocki wypadł średnio, w każdym razie fajerwerków nie było, a i tak wygrał z prezydentem Warszawy Rafałem Trzaskowskim. Wprawdzie wygrał o włos, ale jednak. I nie przeszkodziły mu w tym afery, jakie ujrzały światło dzienne, żeby wspomnieć chociażby o udziale Nawrockiego w kibicowskich ustawkach, znajomości z przestępcami czy sprawę słynnej kawalerki. Kontrowersji wokół, wtedy jeszcze kandydata, Nawrockiego było znacznie więcej, ale najwidoczniej wyborcom to nie przeszkadzało.

Sam Nawrocki jest na pewno bardziej konserwatywny i radykalny niż jego poprzednik Andrzej Duda. Niektórzy twierdzą, że bliżej mu do Konfederacji niż Prawa i Sprawiedliwości. Zresztą, wybory prezydenckie wygrał głosami wyborców Sławomira Mentzena i Grzegorza Brauna.

Z wykształcenia historyk, za rządów Prawa i Sprawiedliwości Nawrocki został dyrektorem Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, a potem szefem IPN.

Jego współpracownicy podkreślali, że to mistrz autoreklamy, człowiek zdolny do wszystkiego, bezkompromisowy, nastawiony na cel, potwornie ambitny. Gra twardo. Okazuje się, że także jako prezydent RP. W ciągu pięciu miesięcy urzędowania zawetował więcej ustaw niż Andrzej Duda podczas 10 lat swojej prezydentury, odmówił nominacji sędziowskich, oficerskich i właściwie nikt nie ma już dzisiaj wątpliwości, że zrobi wszystko, aby utrudnić życie ekipie rządzącej. Otwarcie mówi zresztą, że Donald Tusk jest najgorszym premierem w historii III RP. Wydaje się też, że Nawrocki chciałby być nie tylko prezydentem, ale i liderem prawej strony sceny politycznej; w każdym razie pogłoski o jego ambicji i bezwzględności nie były przesadzone.

Dalej: **Grzegorz Braun**, radykał i skandalista – on też może zaliczyć miniony rok do udanych. Lista jego występków jest długa: zgasił w Sejmie świece chanukowe zapalone z okazji żydowskiego Święta Świateł. Zrobił to przy użyciu gaśnicy. W Niemieckim Instytucie Historycznym w Warszawie przerwał wykład historyka prof. Jana Grabowskiego pt. „Polski (narastający) problem z historią Holokaustu". Wyrwał mikrofon ze statywu, kilkukrotnie uderzył nim o pulpit, przewrócił głośnik i krzyczał: „Dość tego!". Do dyrektora instytutu prof. Miloša Řezníka wykrzykiwał: „Won! Znikaj z Polski! Znikaj z Warszawy, prowokatorze". W styczniu 2023 roku Braun wyniósł z sądu w Krakowie choinkę i wyrzucił ją do kosza na śmieci. Drzewko było udekorowane przez sędziów ze stowarzyszeń „Iustitia" i „Themis" bombkami we flagi polskie, ukraińskie, unijne oraz hasła wspierające sędziów i społeczność LGBT. Jego wystąpienia w europarlamencie przeszły do historii; dla wielu to osoba, która powinna zniknąć z życia publicznego.

Braun jest zwolennikiem całkowitego zakazu aborcji, mniejszość LGBT nazywa „tęczową rewolucją", Unię Europejską nazywał „dziełem szatana" i „eurokołchozem", mimo że sam jako europoseł zarabia w nim całkiem spore pieniądze. Uważa też, że trzeba walczyć z „ukrainizacją Polski".

Nikt w wyborach prezydenckich nie dawał Braunowi najmniejszych szans, ale ten w I turze zdobył 6,38 procent poparcia i uplasował się tuż za podium, wyprzedzając marszałka Sejmu Szymona Hołownię, Magdalenę Biejat czy Adriana Zandberga. Szok? Tak, bo komentatorzy sceny politycznej nie spodziewali się, że ktoś o tak antysemickich, antyunijnych, antyukraińskich poglądach zajmie dobre, czwarte miejsce.

Na Brauna głosowali przede wszystkim czterdziesto- i pięćdziesięciolatkowie. Czy znali jego poglądy? Trudno powiedzieć, ale należy zakładać, że tak, skoro wybrali właśnie jego z grupy trzynastu kandydatów. Zresztą, popularność Brauna nie słabnie – jego partia jest dzisiaj czwartą, a według niektórych badań trzecią siłą polityczną Polsce, bo z sondażu przeprowadzonego kilka dniu temu przez Ogólnopolską Grupę Badawczą wynika, że Konfederacja Korony Polskiej Grzegorza Brauna po raz pierwszy wyprzedziła Konfederację i uplasowała się tuż za Koalicją Obywatelską i PiS-em.

I tu dochodzimy do trzeciego wygranego tego roku – mowa o **Sławomirze Mentzenie**, jednym z dwóch liderów Konfederacji. Zdolny, młody, ale wydawało się mniej popularny niż Krzysztof Bosak, został kandydatem Konfederacji w wyborach prezydenckich. I cieszył się sporym poparciem. Był nawet moment, kiedy przewidywano, że to nie Nawrocki, a właśnie Mentzen wejdzie do II tury wyborów, co przyprawiało o ból głowy sztabowców tego pierwszego.

Mentzen nie jest w polityce nowicjuszem – to przedsiębiorca i doradca podatkowy, doktor nauk ekonomicznych. Od 2022 roku prezes partii Nowa Nadzieja, od 2023 r. współprzewodniczący rady liderów federacyjnego ugrupowania Konfederacja Wolność i Niepodległość, poseł na Sejm X kadencji.

Z powodzeniem podbija media społecznościowe – stał się najpopularniejszym polskim politykiem na platformie TikTok – w styczniu 2023 r. jego materiały miały ponad 40 milionów wyświetleń. Rok później opanował YouTube'a. Niektórzy właśnie tu upatrują źródła jego sukcesu – w umiejętności lansowania się w internecie. Ale chyba nie tylko o to chodzi. Na jego wiece przedwyborcze przychodziły tłumy, także ci, którzy mieli dość duopolu, szukali jakieś alternatywy, szukali tego trzeciego. I postawili na Mentzena.

Ten na prezydenturę raczej nie liczył, za to na miejsce w przyszłym rządzie zdecydowanie tak. Konfederacja to dzisiaj silny gracz na scenie politycznej i wybory prezydenckie tylko to potwierdziły. Bez niej ciężko będzie po kolejnych wyborach parlamentarnych chwycić za ster władzy. Wydaje się też, że liderom Konfederacji chodzi o coś więcej: o rządu dusz na prawicy. To na nich głosują młodzi, nie na Prawo i Sprawiedliwość, dzisiaj Mentzen stawia się więc w roli tego, który rozdaje karty.

Co do drugiej strony sceny politycznej – ten rok za udany na pewno może uznać **Włodzimierz Czarzasty.** Tuż przed świętami Bożego Narodzenia kongres krajowy Nowej Lewicy ponownie wybrał go na przewodniczącego partii; kilka dni wcześniej, zgodnie z umową koalicyjną, to właśnie on zastąpił Szymona Hołownię w fotelu marszałka Sejmu.

Czarzasty to wytrawny polityczny gracz: należał do Socjalistycznego Związku Studentów Polskich i do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, potem do Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna. Został jednym z liderów Stowarzyszenia „Ordynacka", któremu szefował do kwietnia 2017 roku.

Nie żył tylko polityką. Był szklarzem w zakładzie szklarskim, kierownikiem na budowie, na przełomie lat 80. i 90. kupował towar w Chinach, a potem sprzedawał go w Rosji. Był też dyrektorem Akademickiego Biura Kultury i Sztuki Alma-Art, a na początku lat 90. wraz z żoną zaangażował się w działalność oficyny wydawniczej Muza.

Wreszcie prezydent Aleksander Kwaśniewski powołał go w skład Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Od marca 2000 roku do sierpnia 2004 roku zajmował stanowisko sekretarza KRRiT. Potem wiadomo – Lew Rywin przyszedł do Adama Michnika.

eprasa.pl ee5ffbda2d

Według przyjętego przez Sejm w 2004 roku raportu z prac komisji śledczej badającej aferę Lwa Rywina autorstwa Zbigniewa Ziobry Czarzasty miał być członkiem „grupy trzymającej władzę", która wysłała Lwa Rywina z korupcyjną propozycją do „Gazety Wyborczej". Nie potwierdził tego sąd, ale polityczna kariera Czarzastego się załamała. Ale przeczekał. W 2012 roku został przewodniczącym wojewódzkich struktur SLD na Mazowszu, potem szefem SLD.

W 2019 roku zawiązał porozumienie z Robertem Biedroniem (prezesem partii Wiosna) i Adrianem Zandbergiem (jednym z liderów Lewicy Razem), funkcjonujące pod nazwą Lewica. Tego samego roku dostał się do Sejmu, podobnie cztery lata później. Wybrano go na wicemarszałka Sejmu X kadencji. W zawartej uprzednio umowie koalicyjnej między KO, Polską 2050, PSL i Nową Lewicą ustalono, że Włodzimierz Czarzasty w połowie kadencji zostanie marszałkiem Sejmu. I tak się stało. To dla niego szansa: i na poprawę własnych notowań, i swojego ugrupowania, choć już dziś Nowa Lewica zdaje się być obok Koalicji Obywatelskiej najważniejszą siłą w koalicji 15 października.

Jest wreszcie **Donald Tusk**, którego nikomu przedstawiać bliżej nie trzeba. To, obok Jarosława Kaczyńskiego, najbardziej doświadczony polski polityk, najbardziej znany na arenie międzynarodowej, były szef Rady Europejskiej, jeden z założycieli Platformy Obywatelskiej. Ktoś mógłby powiedzieć, że przegrana w wyborach prezydenckich Rafała Trzaskowskiego to także jego porażka, ale Tuskowi wiele się w tym roku jednak udało. W październiku 2025 roku, już oficjalnie, Platforma Obywatelska, Inicjatywa Polska i Nowoczesna połączyły siły, tworząc wspólnie właśnie Koalicję Obywatelską.

Dzisiaj notowania KO są najlepsze od wielu lat – w niektórych sondażach sięgają grubo ponad 30 procent poparcia i to właśnie KO jest wiodącą siłą na polskiej scenie politycznej. To na pewno zasługa Tuska. Wreszcie Tusk, jako premier, trzyma koalicję 15 października twardą ręką; jej koniec obwieszczano w tym roku przynajmniej kilka razy, mimo to wciąż trwa. Rząd pracuje, do Sejmu trafiają kolejne ustawy, wiele z nich wchodzi w życie. Przyspieszył proces rozliczeń rządów Prawa i Sprawiedliwości, co na pewno cieszy wyborców, którzy się ich domagali. Tusk ma dwa lata do wyborów parlamentarnych i zrobi wszystko, żeby je wygrać.

Przegrani. Czy wyjdą z dołka?

Czas na największych przegranych mijającego roku. Tu dwa nazwiska plasują się na czele listy. I tak **Szymon Hołownia** stracił najwięcej w ciągu ostatnich miesięcy – tak w oczach kolegów, jak i swoich wyborców. Powód? Tuż po przegranych wyborach prezydenckich odwiedził w prywatnym mieszkaniu jednego z najważniejszych europosłów Prawa i Sprawiedliwości – Adama Bielana. Potem do mieszkania Bielana przyjechali prezes PiS Jarosław Kaczyński i wicemarszałek Senatu Michał Kamiński.

Kilka dni później Onet napisał, że Hołownia spotkał się z prezesem co najmniej dwa razy w ostatnich tygodniach. Panowie omawiali ponoć, jak obalić rząd Donalda Tuska. Według części informatorów portalu stawką Hołowni był fotel premiera w „rządzie technicznym" zależnym od Kaczyńskiego. Według innych Hołownia negocjował zachowanie fotela marszałka Sejmu. Obie te wersje się nie wykluczają.

Zapachniało zdradą. Sam Hołownia zarzekał się, że nie zamierza wchodzić w koalicję z PiS-em, że chce „zdynamizowania" koalicji rządzącej, „restartu nadziei, którą przyniosła dwa lata temu" i wciąż będzie rozmawiał z wszystkimi.

Jako marszałek Sejmu nawet powinien, tyle że niekoniecznie nocą w prywatnym mieszkaniu – ma przecież swój wielki gabinet przy Wiejskiej.

Hołownia stracił – niektórzy mówią nawet, że wszystko, na co ambitnie pracował przez ostatnie pięć lat, że to jego polityczny koniec.

Już przed nocnym spotkaniem w mieszkaniu Adama Bielana Hołownia nie był w komfortowej sytuacji. W wyborach prezydenckich wypadł słabo: wyprzedził go nie tylko Karol Nawrocki i Rafał Trzaskowski, ale także Sławomir Mentzen i Grzegorz Braun. Polska 2050 nigdy nie miała tak słabych notowań, jak obecnie, a po aksamitnym rozwodzie z ludowcami nie weszłaby do Sejmu, gdyby wybory do parlamentu odbyły się dzisiaj.

A jeszcze cztery lata temu, w 2021, notowania Ruchu Polska 2050 szybowały w górę, sięgały nawet 19 procent poparcia. Ruch był liderem na opozycji, a działał na polskiej scenie politycznej zaledwie od roku. Z czasem do Hołowni zaczęli zresztą dołączać politycy Koalicji Obywatelskiej. Przyszedł jednak lipiec 2021 roku i do polskiej polityki wrócił Donald Tusk. Ten powrót wszystko zmienił, a notowania Hołowni zaczęły pikować w dół.

W kwietniu 2023 roku lider Polski 2050 ogłosił oficjalnie, że do wyborów parlamentarnych idą razem z ludowcami pod nazwą Trzecia Droga. Z czasem stało się jasne, że gdyby ugrupowania Hołowni i Kosiniaka-Kamysza weszły do Sejmu, zdobyły znaczące poparcie, a Prawo i Sprawiedliwość mogłoby nie uzyskać większości. Zdawali sobie z tego sprawę liderzy innych ugrupowań opozycyjnych, na swój sposób wspierając Trzecią Drogę.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Premier Tusk i prezydent Nawrocki – mimo konfliktu – w tym roku mogą czuć się wygrani

Przyszedł 15 października 2023 roku. Wynik Trzeciej Drogi zaskoczył nawet jej liderów: 14,40 procent poparcia, czego nie spodziewali się najwięksi optymiści.

Kosiniak-Kamysz został wicepremierem i szefem MON, Szymon Hołownia marszałkiem Sejmu. W roli marszałka na pewno dodał izbie kolorytu. Opanowany, konkretny, kiedy trzeba – stanowczy. Kilka jego ripost przejdzie zapewne do historii polskiego parlamentaryzmu.

Ale ten czas minął, a popularność Hołowni nie przełożyła się na notowania Polski 2025 czy Trzeciej Drogi. W końcu liderzy ogłosili koniec koalicji.

A sam Szymon Hołownia zaczął zaskakiwać. Po spotkaniu w mieszkaniu Adama Bielana wspomniał, że namawiano go do przeprowadzenia zamachu stanu i niezaprzysiężenia Karola Nawrockiego. Szumu było co niemiara. W końcu poinformował, że złożył aplikację w publicznym naborze ogłoszonym przez sekretarza generalnego ONZ Antonio Guterresa na funkcję Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców. Nie wygrał konkursu. I nie wygrał tego roku.

Kolejnym przegranym jest na pewno **Rafał Trzaskowski.** Miał zostać prezydentem RP, cały czas prowadził w sondażach. Przegrał bezpośredni pojedynek z Karolem Nawrockim; wielu twierdzi, że na własne życzenie. To był dla Trzaskowskiego drugi wyścig do Pałacu Prezydenckiego i druga porażka.

Tymczasem Trzaskowski ma CV, którym mógłby obdzielić przynajmniej kilka osób. Zna języki obce, był doradcą sekretarza Komitetu Integracji Europejskiej Jacka Saryusza-Wolskiego, doradcą delegacji Platformy Obywatelskiej w Parlamencie Europejskim, europosłem, stał na czele sztabu wyborczego Hanny Gronkiewicz-Waltz w trakcie kampanii samorządowej, potem został ministrem administracji i cyfryzacji.

W listopadzie 2017 roku pokonał w I turze Patryka Jakiego w walce o prezydenturę Warszawy. Sześć lat później, wiosną 2024 roku, walczył o reelekcję. To był dla Trzaskowskiego ważny sprawdzian. I nie chodziło o to, czy wygra wybory na prezydenta Warszawy – to było niemal pewne. On miał je wygrać w I turze, II tura byłaby dla niego porażką. Wygrał. To był właściwie nokaut: Trzaskowski zostawił daleko z tyłu Tobiasza Bocheńskiego z Prawa i Sprawiedliwości i Magdę Biejat z Lewicy.

Pałac Prezydencki miał być zwieńczeniem jego politycznej kariery, taką wisienką na torcie. Przegrał ten wyścig z politycznym nowicjuszem.

Zbigniew Ziobro też tego roku nie może zaliczyć do udanych. Były minister sprawiedliwości, namaszczany swego czasu na następcę Jarosława Kaczyńskiego, jest dziś właściwie człowiekiem poszukiwanym. Na początku listopada Sejm uchylił Ziobrze immunitet i zgodził się na jego zatrzymanie i ewentualne tymczasowe aresztowanie. Śledczy zamierzają postawić byłemu ministrowi sprawiedliwości łącznie 26 zarzutów, w tym założenia i kierowania zorganizowaną grupą przestępczą oraz ustawiania i ręcznego sterowania konkursami na dotacje z Funduszu Sprawiedliwości. W momencie kiedy śledczy stawiali Ziobrze zarzuty, ten przebywał na Węgrzech i już z nich nie wrócił. Chciał, żeby przesłuchano go albo w Budapeszcie, albo w Brukseli, ale prokuratorzy odrzucili tę propozycję.

Ziobro pojechał więc do Brukseli, gdzie – jak twierdzi – mieszka i leczy się w związku z chorobą nowotworową.

Na Węgrzech wciąż za to przebywa Marcin Romanowski, jeden z najbliższych współpracowników Ziobry, jego zastępca w Ministerstwie Sprawiedliwości, odpowiedzialny za Fundusz Sprawiedliwości. Dostał tam azyl polityczny. On też ma postawione zarzuty, on też jest ścigany przez śledczych.

Jak mówią politycy koalicji rządzącej, „nigdy wcześniej w historii Polski po 1989 roku nie było sytuacji, żeby były prokurator generalny, były minister sprawiedliwości i jego zastępca uciekali z Polski jak zwykli bandyci". I jeszcze: „to są rzeczy, o których będziemy kiedyś czytać w książkach od historii".

W połowie stycznia Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa ma rozpatrzyć wniosek o areszt dla Ziobry. Niektórzy twierdzą, że nie ma już dla niego powrotu do polskiej polityki, w każdym razie dzisiaj były minister sprawiedliwości to spory kłopot i obciążenie dla Prawa i Sprawiedliwości. Bo, jak zauważają eksperci, nawet część wyborców PiS-u nie darzy Ziobry sympatią i chce, aby ten stawił się przed śledczymi.

I tu trzeba wspomnieć o **Jarosławie Kaczyńskim**, bo z jednej strony prezes wygrał wybory prezydenckie – wszak wygrał je jego kandydat, z drugiej strony partia rozłazi mu się w rękach, a notowania PiS są najsłabsze od lat. Jak wynika z badań, 25 procent wyborców PiS z roku 2023 roku jest dzisiaj w gronie wyborców Konfederacji i Grzegorza Brauna. To nowość dla Prawa i Sprawiedliwości, którego pozycja na prawicy była dotąd niezagrożona. Spełnił się więc czarny sen prezesa Kaczyńskiego, bo wyrósł mu po tej stronie sceny politycznej konkurent, co więcej – nie jeden, a dwóch.

Do tego dochodzi wewnętrzna wojna poszczególnych frakcji. Wszystko wzięło się stąd – o czym było przed chwilą – że choć PiS wygrał wybory prezydenckie, w każdym razie wygrał je Karol Nawrocki popierany przez PiS, partia traci w sondażach. Politycy PiS dostrzegli więc potrzebę obrania nowego politycznego kursu, tyle że jego poszukiwania zapoczątkowały nowe spory, które są pokłosiem starych. Jeden z nich toczy się między byłym premierem Mateuszem Morawieckieckim i jego ludźmi, a grupą, na czele której stoją Przemysław Czarnek, Patryk Jaki, Jacek Sasin i Tobiasz Bocheński.

Ci drudzy połączyli siły przy okazji rozmów o nowym programie, który PiS zamierza stworzyć na wybory parlamentarne w 2027 roku. W grupie, która miała nad nim pracować, nie znalazł się Mateusz Morawickie, znaleźli się za to: Mariusz Błaszczak, Jacek Sasin, Przemysław Czarnek, Tobiasz Bocheński i Patryk Jaki.

W Prawie i Sprawiedliwości doszło do prawdziwej burzy. Jarosław Kaczyński widział, co się dzieje, stąd pomysł, aby spotkać się na Nowogrodzkiej i przedyskutować, jak uspokoić nastroje. Tyle tylko, że Mateusz Morawiecki nie pojawił się na posiedzeniu kierownictwa PiS. Niektórzy odebrali to jako wypowiedzenie posłuszeństwa prezesowi.

O tym, jak bardzo PiS jest dzisiaj podzielony, niech świadczy fakt, że w partii odbyły się trzy wigilie. Pierwszą zorganizował dla wszystkich prezes Kaczyński. Drugą, dla swoich ludzi, były premier Mateusz Morawiecki. Trzecią – dla swoich – były wicepremier Jacek Sasin.

Nastroje w Prawie i Sprawiedliwości są bardziej niż nerwowe. W każdym razie prezes Kaczyński powodów do zadowolenia raczej mieć nie może.

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

RUCHY NA GLOBALNEJ SZACHOWNICY

Kto skuteczniej przesuwał pionki na globalnej szachownicy? Niekoniecznie Trump – byli skuteczniejsi. Oto moja subiektywna ocena przywódców, o których było i będzie głośno

Grzegorz Kuczyński

Politycy, nawet ci najwięksi, też czekają na Nowy Rok. Oto moja subiektywna ocena przywódców, o których głośno było w kończącym się roku. Wielu z nich będzie bohaterami mediów również w 2026.

FOT. ALEXANDER KAZAKOV/AFP/EAST NEWS

Modi spotyka się z liderami Zachodu, ale również z Łukaszenką czy Putinem. Ten ostatni tanio sprzedaje mu ropę

FOT. VADIM GHIRDA/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Maia Sandu utrzymała Mołdawię na kursie europejskim

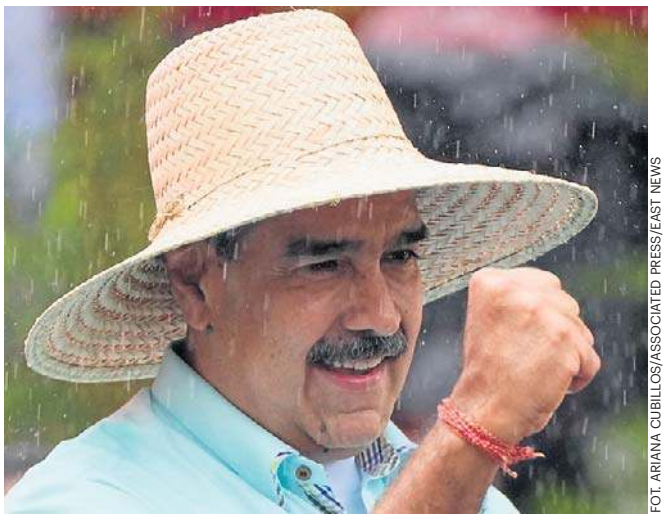

FOT. ARIANA CUBILLOS/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Maduro śpi na walizkach od dłuższego czasu

Kto wygrał?

Xi Jinping – Chiny nie uległy Stanom Zjednoczonym w handlowej wojnie, którą rozpoczął Donald Trump. Negocjacje trwają, a Pekin wspiera Rosję w wojnie z Ukrainą i konfrontacji z Zachodem, kupując węglowodory i pomagając gospodarczo na różne sposoby. Chiny skutecznie przejmują kolejne zasoby metali ziem rzadkich na świecie i zbroją się do przyszłej inwazji na Tajwan i starcia z USA w Azji i na Pacyfiku.

Aleksander Łukaszenko – białoruski dyktator trzyma się mocno. W otwartą wojnę z Ukrainą nie dał się wciągnąć, ale za swoje wsparcie może liczyć na gospodarcze fory od Rosji. W kraju opozycja zmiażdżona, a co ważne, Łukaszenko znów wrócił udanie do strategii rzekomego lawirowania między Moskwą a Zachodem. Pozbył się z kraju większości kluczowych więźniów politycznych w zamian za zdjęcie części sankcji USA – z opcją dalszego ocieplenia relacji z Trumpem.

Narendra Modi – wzór dla całego tzw. globalnego Południa, jak się poruszać między Wschodem a Zachodem i dobrze przy tym zarabiać. Premier Indii nie uległ (do tej pory) Trumpowi mimo nałożenia ceł i dodatkowych sankcji za import rosyjskiej ropy. Ta jest bowiem tak tania, że generalnie indyjska gospodarka jest na plus. Modi spotkał się z Xi Jinpingiem, przyjął Putina, a jednocześnie zyskuje na współpracy z Zachodem. Pokazuje, że jest silnym globalnym graczem.

Benjamin Netanjahu – niezatapialny „Bibi" urządza Bliski Wschód według własnej koncepcji i trzyma władzę w Izraelu (unikając więzienia za korupcję). Mimo rosnącej krytyki w USA, potrafi utrzymać dużą wojskową i dyplomatyczną pomoc Trumpa. Pokonał Hamas i Hezbollah, zadał ciężkie ciosy Iranowi. Wzmocnił pozycję Izraela w Syrii, może więc ignorować krytykę ze strony wielu krajów, w tym europejskich.

Władimir Putin – kolejny rok prowadzi wojnę na wyniszczenie z Ukrainą mimo sankcji zachodnich. Umacnia sojusz z Chinami. W kraju nie ma opozycji. Co najważniejsze, potrafi wodzić Trumpa za nos. Gra skutecznie na czas w sprawie rokowań pokojowych, co więcej – to on narzuca agendę i potrafi przekonać administrację amerykańską, że główna wina za wciąż toczącą się wojnę spoczywa na Ukrainie i Europie.

Maia Sandu – Mołdawia to mały i biedny kraj, w skali międzynarodowej niewiele znaczący. Jednak prezydent Sandu udowodniła, że nawet w geopolityce stosuje się zasada walki Dawida z Goliatem. Mimo gospodarczych trudności i niesamowicie potężnej presji Moskwy, jej obóz wygrał kluczowe wybory parlamentarne, utrzymując Mołdawię na kursie europejskim.

Ahmed al-Szara – niesamowita kariera polityczna, nawet jak na Bliski Wschód. Były lider dżihadystów spod znaku al-Kaidy, ścigany m.in. przez USA za terroryzm, stał się mężem stanu podejmowanym w Białym Domu przez Donalda Trumpa. Rok po obaleniu reżimu Asada, mimo problemów z Rosjanami, alawitami, druzami czy Kurdami, utrzymuje integralność państwa syryjskiego. Część sankcji została zdjęta, a Szara potrafi lawirować między Turcją, Izraelem, Moskwą, Waszyngtonem i monarchiami Zatoki Perskiej.

Trudno powiedzieć

Donald Trump – nie ma co ukrywać, że w ostatnim roku wszystko kręciło się wokół niego, wszyscy próbowali pojąć, co prezydent USA ma na myśl i co zrobi. Plany były wielkie, w tym te międzynarodowe. Nie wszystko się udało. Przede wszystkim porażką jest wojna Rosji z Ukrainą. Do pokoju wciąż daleko. Trump chwali się szeregiem zakończonych wojen, choć w części z nich pokój okazał się nietrwały. Wojny handlowe? Też mieszany skutek. Notowania w kraju nie za bardzo, do tego balast w postaci akt Epsteina. USA kilka razy pokazały siłę, ale to za mało.

Friedrich Merz – jego chadecja wygrała wybory i został kanclerzem Niemiec. Ale zapowiadana odnowa kraju i odbudowa wpływów na arenie międzynarodowej nie przebiegają, jakby sobie życzył. Koalicja z krytykowaną wcześniej SPD krępuje ruchy na arenie krajowej. Do tego w siłę wciąż rośnie AfD. W kwestii Ukrainy i Rosji Merz przekonuje, że to USA mają decydujący głos. Daleko do odbudowy Bundeswehry, gospodarka wciąż ma kłopoty. Na forum europejskim rok zakończył porażką w kwestii wykorzystania zamrożonych aktywów rosyjskich do pomocy Ukrainie.

Wołodymyr Zełenski – na plus fakt, że Ukraina wciąż się broni – skutecznie, mimo fali powietrznych ataków i pewnych strat na froncie (które Rosja okupiła ciężkimi stratami) – a nawet kontratakuje boleśnie (uderzenia w rafinerie i tankowce). Udało mu się też wyjść obronną ręką spod presji Trumpa, a momentami te relacje wyglądały naprawdę źle. Na minus brak szans na przełom pozytywny na froncie i w dyplomacji (tutaj pozostaje minimalizowanie strat) oraz sytuacja wewnętrzna. Kolejne korupcyjne skandale i osłabienie politycznych wpływów – vide sprawa dymisji Jermaka.

Recep Tayyip Erdogan – w kraju ma sytuację pod kontrolą, opozycja zdławiona, jest porozumienie z Kurdami, lepiej w gospodarce. Odbudowuje relacje z USA, wzmacnia wpływy Turcji na Kaukazie Południowym, zyskał na upadku Asada w Syrii. Z drugiej strony porażka Hamasu i kolejne wygrane wroga, jakim jest Izrael, na Bliskim Wschodzie. Rozpadł się trójkąt astański, Ankara straciła też silną pozycję mediacyjną w konflikcie Rosji z Ukrainą.

Przegrani

Emmanuel Macron – seria porażek Francji w Afryce, problemy na krajowym podwórku (rośnie obóz Le Pen, słabe rządy). W sprawach unijnych i odnośnie do konfliktu Rosji z Ukrainą utrata wpływów. Nie udało mu się zbudować pozycji lidera Europy w relacjach z Trumpem.

Ursula von der Leyen – UE upokarzana przez Trumpa, słaba skuteczność w kwestii wojny Rosji z Ukrainą. Kolejne korupcyjne skandale w Brukseli, słabość wobec Pekinu, generalnie UE tracąca znaczenie w globalnej grze. Na koniec roku porażka w kwestii podpisania umowy z Mercosurem.

Ali Chamenei – największy przegrany roku. Wymiana ciosów z Izraelem zakończyła się ciężkimi stratami dla potencjału obronnego Iranu. Wątpliwa pomoc sojusznika – Rosji, trwała strata Syrii, klęski sojuszników z tzw. osi oporu w walce z Izraelem (Hamas, Hezbollah). Do tego kryzys gospodarczy.

Nicolas Maduro – odlicza już chyba dni do ucieczki z Caracas. Wenezuela pod presją USA, pokojowa nagroda Nobla dla liderki opozycji, brak realnego wsparcia ze strony sojuszników z Moskwy i Pekinu.

eprasa.pl ee5ffbda2d

Bezpłatny dodatek do gazety
Piątek, 2.01.2026

horoskop

Chiński na 2026

kurierlubelski

Cykl chińskiego kalendarza trwa sześćdziesiąt lat, w tym czasie każdy z dwunastu znaków pojawia się w jednym z pięciu żywiołów i ma to wpływ na ziemskie sprawy. Przed nami rok Ognistego Konia. Zaczyna się 17 lutego 2026 roku, kiedy to hucznie obchodzony jest Chiński Nowy Rok. Pod wpływem Ognistego Konia staniemy się otwarci na zmiany, ale też niepokorni. Będziemy kierować się instynktem, a nie racjonalnym myśleniem. To jednak dobry rok aby wreszcie pozbyć się tego, co przestało być wygodne. Ognisty Koń da nam siłę do robienia rewolucji, bo ten znak sprzyja działaniu. Lepiej jednak nie ulegać złości i nie prowokować konfliktów. Uprzejmość i cierpliwość pomogą nam osiągnąć cele.

FOT. GETTYIMAGES

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

SZCZUR

Urodzeni:
24.01.1936 – 10.02.1937
10.02.1948 – 28.01.1949
28.01.1960 – 14.02.1961
15.02.1972 – 2.02.1973
2.02.1984 – 19.02.1985
19.02.1996 – 6.02.1997
7.02.2008 – 25.01.2009
25.01.2020 – 11.02.2021

W 2026 roku Szczur będzie spokojny i uczynny. Zajmiesz się urządzaniem domu, pomożesz swoim krewnym, zadbasz o spokój w swoim otoczeniu. Sam też będziesz mógł liczyć na bliskie osoby.

Miłość i rodzina

W miłości czekają cię dobre dni. Nie pozwól tylko popsuć sobie doskonałego nastroju komuś, kto jest zazdrosny o twoje powodzenie. Im mniej będziesz przejmować się cudzymi opiniami, tym lepiej dla ciebie. Samotne Szczury ostrożnie rozejrzą się za kimś do pary. Będzie ci zależeć na stałym związku, ale będziesz wybredny i trochę czasu minie zanim trafisz na swoją drugą połowę. W domu życie stanie się spokojniejsze i bardziej ustabilizowane. Pierwsza połowa roku sprzyja udanym zakupom, remontowi mieszkania czy zmianie samochodu. W drugiej połowie ktoś bliski osiągnie sukces finansowy, przez co i ty poczujesz się spokojniejszy. Przyjaciele też będą mogli na ciebie liczyć. Pomożesz komuś, kto sam nie radzi sobie z trudną życiową sprawą. Znajdziesz dobrego prawnika, lekarza lub doradcę, będziesz też dobrym pośrednikiem.

Kariera i pieniądze

W pracy będziesz realizować swoje plany, ale kariera będzie rozwijać się dość powoli. Dopiero jesienią zapowiada się więcej służbowych wyjazdów, szkoleń i konferencji. Nowe znajomości, jakie wtedy zawrzesz, będą bardzo obiecujące. Także współpraca z obcokrajowcami przyniesie dobre efekty, więc ucz się języków i nie wstydź tego, co potrafisz.

Zdrowie i kondycja

Twoje zdrowie nie będzie jednak tak mocne, jak w poprzednich latach. Unikaj ryzyka, dbaj o swoją wygodę, bo inaczej zaczniesz łapać infekcje lub przypomną o sobie różne alergie. W wakacje koniecznie odpocznij, najlepiej na plaży, bo musisz się wygrzać i porządnie zrelaksować.

Sprzyjający kolor to żółty
Twój kamień szlachetny to bursztyn.

BAWÓŁ

Urodzeni:
11.02.1937 – 30.01.1938
29.01.1949 – 16.02.1950
15.02.1961 – 4.02.1962
3.02.1973 – 22.01.1974
20.02.1985 – 8.02.1986
7.02.1997 – 27.01.1998
26.01.2009 – 13.02.2010
12.02.2021 – 31.01.2022

W 2026 roku Bawół będzie miał powodzenie. Poczujesz przypływ ambicji, a twoja kariera przyspieszy. Masz szansę zdobyć większe pieniądze na swoje zachcianki i inwestycje.

Miłość i rodzina

W miłości rok 2026 zaczniesz od rewolucji i jeśli jest źle, to postawisz twarde warunki i partner będzie musiał się zmienić. Już wiosną w twoich relacjach zapanuje więcej bliskości i zrozumienia. Samotne Bawoły znajdą kogoś do pary, ale szukaj nowego związku, zamiast wracać do przeszłości. W domu zapowiada się więcej spokoju. Staniesz się bardziej wyrozumiały wobec krewnych i nie będziesz się na nikogo złościć. Latem będziesz pomagać w organizacji różnych uroczystości, możesz zostać chrzestnym lub świadkiem. W towarzystwie staniesz się otwarty na problemy innych ludzi. Jednak zagrożeniem może być to, że będziesz chciał spełniać wszystkie prośby. Trudno ci będzie odmówić pomocy nawet tym znajomym, którzy celowo wykorzystują innych. Pamiętaj o swoich korzyściach, zamiast się poświęcać.

Kariera i pieniądze

W pracy rok 2026 sprzyja udanym inwestycjom. Jeśli prowadzisz własny biznes, to skupisz się na wyszukiwaniu dobrych ofert i kredytów. Ufaj jednak swojej intuicji i zastanów się, zanim zgodzisz się na współpracę z kimś leniwym. Więcej zarobisz samodzielnie, ale musisz być precyzyjny i obowiązkowy. Kontroluj też swoje wydatki i nie daj sobą rządzić komuś z rodziny. Jeśli szukasz lepszej posady, to też trzeba działać i wykazać się talentami, a znajdziesz coś super.

Zdrowie i kondycja

Twoje zdrowie będzie wymagać wzmocnienia. Unikaj drastycznych diet i kontrowersyjnych suplementów, bo mogą ci zaszkodzić. Przede wszystkim jednak dbaj o siebie, zamiast żałować sobie na własne potrzeby. Właściwy sen też będzie ważny dla twojej kondycji, nie zarywaj nocek i wygodnie umebluj sypialnię.

Sprzyjający kolor to zielony
Twój kamień szlachetny to jadeit.

TYGRYS

Urodzeni:
31.01.1938 – 18.02.1939
17.02.1950 – 5.02.1951
5.02.1962 – 24.01.1963
23.01.1974 – 10.02.1975
9.02.1986 – 28.01.1987
28.01.1998 – 15.02.1999
14.02.2010 – 2.02.2011
1.02.2022 – 21.01.2023

W 2026 roku Tygrysom sprzyja powodzenie, ale postanowią raczej korzystać z różnych przyjemności niż się stresować karierą. Życie wreszcie stanie się spokojniejsze i bardziej stabilne, a ważne sprawy będą powoli zmierzać w dobrym kierunku.

Miłość i rodzina

W miłości rok 2026 sprzyja budowaniu trwałych relacji. Wybaczysz stare błędy i nie będziesz nikomu niczego wypominać. Możesz śmiało podejmować poważne życiowe decyzje, takie jak ślub czy zakup mieszkania, ale nie będziesz się z nimi spieszyć. Rodzina i tak będzie cię bardzo wspierać w uczuciowych decyzjach, a jeśli trzeba, doda ci odwagi. Samotne Tygrysy łatwo znajdą kogoś do pary. Nie bądź nieśmiały, bo kiedyś trzeba zaryzykować. W domu częściej rozmawiaj o uczuciach swoich bliskich, zwracaj uwagę na osoby słabsze od siebie. Dzięki temu unikniesz stresujących sytuacji i wszyscy będą spokojniejsi. Latem 2026 zapanują miłość i zgoda, a to sprzyja większym rodzinnym spotkaniom, a także planowaniu różnych wspólnych zadań. W towarzystwie nie będzie kłótni, udadzą się wspólne wyjazdy. Będziesz się cieszyć z sukcesów przyjaciół. Pojawią się też nowi, sympatyczni znajomi, z którymi popłaczą cię wspólne pasje.

Kariera i pieniądze

W pracy będzie spokojnie i zaczniesz się trochę nudzić, ale zdrowy rozsądek powstrzyma cię przed ryzykownymi zmianami. Sukces nie ucieknie i czasami można trochę zwolnić tempa. Doprowadzaj jednak ważne sprawy do końca, bo pod koniec roku 2026 ktoś ważny rozliczy cię z dokonać. Nie bój się, bo dzięki temu pojawi się okazja do szkolenia lub udanej biznesowej podróży.

Zdrowie i kondycja

Twoje zdrowie będzie dobre, ale nie bagatelizuj profilaktyki. Już od początku roku warto uprawiać więcej sportu, spacerować lub regularnie ćwiczyć. Świeże powietrze doskonale wpłynie na cerę i wzmocni twój system krążenia.

Sprzyjający kolor to zielony
Twój kamień szlachetny to malachit.

KRÓLIK

Urodzeni:
19.02.1939 – 7.02.1940
6.02.1951 – 26.01.1952
25.01.1963 – 12.02.1964
11.02.1975 – 30.01.1976
29.01.1987 – 16.02.1988
16.02.1999 – 4.02.2000
3.02.2011 – 22.01.2012
22.01.2023 – 9.02.2024

W 2026 roku Królik będzie odważnie łapać okazje. Czeka cię sporo nowych wyzwań, takich jak zmiana pracy, przeprowadzka czy nowy związek. Łap szansę i zmieniaj swoje życie na lepsze.

Miłość i rodzina

W miłości nabierzesz ochoty na niezwykłe przygody i będziesz bardziej uczuciowy. Zadbasz o romantyczną atmosferę, ale jeśli partner tego nie doceni, to może cię stracić. Możesz poczuć fascynację kimś, z kim połączą cię niezwykłe zainteresowania. Dla samotnych to bardzo dobra wiadomość, ale Króliki w związkach będą walczyć z pokusami. Samotnym Królikom też trudno ci będzie zdecydować się na stały związek, bo będziesz cenić sobie wolność i niezależność. W domu za to nadchodzi czas na coś nowego. Postanowisz zmienić urządzenie mieszkania, a nawet się przeprowadzisz. W drugiej połowie roku 2026 pojawi się okazja do egzotycznego wyjazdu, warto będzie z niej skorzystać i trochę odpocząć W przyjaźni najważniejsze będą dla ciebie lojalność i szczerość. Jeśli ktoś cię obgadywał lub zawiódł, to szybko pozbędziesz się go z otoczenia i dzięki temu poczujesz się bezpieczniej.

Kariera i pieniądze

Bądź dobrej myśli, bo w pracy pojawi się wspaniała okazja, aby zdobyć to, co do tej pory wydawało się trudne lub wręcz niemożliwe do osiągnięcia. Będziesz zapracowany i trochę zmęczony, ale nowe pomysły będą warte wysiłku. W drugiej połowie roku roku inwestuj w swój rozwój, bo wydatki, jakie poniesiesz na naukę szybko się zwrócą. Możesz teraz zdobyć dodatkowy zawód, założyć własną firmę lub zarobisz na hobby.

Zdrowie i kondycja

Twoje zdrowie bardzo się poprawi i już na początku roku poczujesz się silniejszy. Aby utrzymać świetną kondycję, przejdź na zdrowszą dietę i zadbaj o relaks. Na zmęczenie i zły humor pomogą ci spacery albo bieganie.

Sprzyjający kolor to zielony
Twój kamień szlachetny to malachit.

eprasa.pl ee5ffbda2d

SMOK

Urodzeni:
8.02.1940 – 26.01.1941
27.01.1952 – 13.02.1953
13.02.1964 – 1.02.1965
31.01.1976 – 17.02.1977
17.02.1988 – 5.02.1989
5.02.2000 – 23.01.2001
23.01.2012 – 9.02.2013
10.02.2024 – 28.01.2025

W 2026 roku poczuje się spokojniejszy i bezpieczny. To dobry czas na poważne decyzje, bo szczęście będzie w zasięgu ręki. Także inwestycje okażą się bardzo udane i od początku roku warto bardziej się starać.

Miłość i rodzina

W miłości będzie więcej zgody i zrozumienia, a partner będzie cię wspierać i razem wiele osiągniecie. Samotne Smoki postanowią znaleźć kogoś odpowiedzialnego i optymistycznego. Będziesz się bardzo podobać, już od wiosny będzie więcej propozycji randek. Także wyjazd związany z hobby może stać się początkiem bardzo udanej znajomości. Szukaj kogoś, z kim łączy cię podobny styl bycia i podobne poglądy, a będzie wspaniale. Twoje relacje z osobami, które dotychczas chętnie cię krytykowały, teraz bardzo się poprawią się. Uda się wspólny wypoczynek, warto zorganizować rodzinny zjazd lub spotkanie z okazji ważnej rocznicy. Z przyjaciółmi będzie miło, ale wciąż te same tematy do rozmowy zaczną cię nudzić. Będziesz jednak wielkim wsparciem dla innych. Dzięki twojemu pośrednictwu zejdzie się jakaś para lub pogodzą się skłócone osoby.

Kariera i pieniądze

W pracy uda ci się zakończyć stare konflikty, a rywalizacja nie będzie negatywnie wpływać na to, co robisz. Poczujesz, że robi się bezpieczniej, a pieniędzy przybywa. Już wiosną 2026 nadejdzie czas sukcesów, pochwał i awansu. Pracy jednak będzie coraz więcej, bo będziesz bardzo pomysłowy. Warto się starać, to twoje inwestycje przyniosą zysk. Nie bój się myśleć o przyszłości, bo możesz teraz kupować nieruchomości.

Zdrowie i kondycja

Twoje zdrowie będzie dobre, ale dbaj o kondycję, bo inaczej wczesną wiosną pogorszy się twoja odporność na zaziębienia i infekcje. Latem więcej spaceruj i przebywaj na powietrzu. Pora też pożegnać się z tłustym i niezdrowym jedzeniem, jeśli chcesz być w dobrej formie. Pij też więcej wody, żeby wspomóc nerki.

Sprzyjający kolor to niebieski

Twój kamień szlachetny to lapis lazuli.

WĄŻ

Urodzeni:
27.01.1941 – 14.02.1942
14.02.1953 – 2.02.1954
2.02.1965 – 20.01.1966
18.02.1977 – 6.02.1978
6.02.1989 – 26.01.1990
24.01.2001 – 11.02.2002
10.02.2013 – 30.01.2014

W 2026 roku Wąż będzie bardziej optymistyczny. Zapowiada się rok sukcesów, ale też wreszcie będzie więcej rozrywki, zabaw i dyskusji. Poczujesz, że możesz pozwolić sobie na więcej luzu i swobody, a szczęście będzie ci sprzyjać.

Miłość i rodzina

W miłości szukaj silnych przeżyć i prawdziwej namiętności. Na wzajemne pretensje szkoda twojego czasu, zwłaszcza że uda się ruszyć partnera z kanapy. Węże w związkach postanowią popracować nad związkiem i wymyślą nowe rozrywki, a związek odżyje. Samotne Węże będą bardzo uwodzicielskie. Nie baw się tylko uczuciami, bo złamiesz komuś serce. W domu czeka cię więcej wydatków na rozrywkę i przyjemności. Nie będziesz też potrafił odmówić swoim bliskim tego, na co będą mieli ochotę. Jednak bardzo ostrożnie zaciągaj kredyty i pożyczki. Myśl o waszej przyszłości, a szczęście będzie wam sprzyjać. Otoczysz się też ciekawymi ludźmi. Zaangażujesz się w różne pożyteczne działania i zrobisz coś ważnego dla wspólnego dobra.

Kariera i pieniądze

W pracy czekają cię szybkie sukcesy i nie będziesz narzekać na nudę. Uda ci się odzyskać różne stare długi i należności, a sytuacja finansowa będzie całkiem dobra. Współpracownicy nie będą się ciebie czepiać i razem uda się coś konkretnego zrobić. Bierz też udział w służbowych wyjazdach, zebraniach i spotkaniach. W wakacje odpocznij, a jesienią trzymaj rękę na pulsie, bo koniec roku 2026 sprzyja ważnym wydarzeniom, które bardzo pomogą twojej karierze.

Zdrowie i kondycja

Zdrowie nie będzie przysparzać ci problemów, ale regularnie uprawiaj sport. Ruch fizyczny odmłodzi cię i doskonale wpłynie na twój system nerwowy oraz psychikę. Uważaj tylko na dietę i postaraj się kupować ekologiczne składniki swoich dań, bo jeśli będziesz się źle odżywiać, to zabraknie ci energii.

Sprzyjający kolor to błękitny

Twój kamień szlachetny to opal.

KOŃ

Urodzeni:
30.01.1930 – 16.02.1931
15.02.1942 – 4.02.1943
3.02.1954 – 23.01.1955
21.01.1966 – 8.02.1967
7.02.1978 – 27.01.1979
27.01.1990 – 14.02.1991
12.02.2002 – 31.01.2003
31.01.2014 – 18.02.2015

W 2026 roku Koń będzie bardzo aktywny. Choć może być trochę konfliktów, to łap okazje, bo przybędzie ci pieniędzy. Korzystaj z życia i nie oglądaj się w przeszłość, a wszystko uda się zmienić na lepsze.

Miłość i rodzina

W miłości masz powodzenie, choć możecie gorąco dyskutować o przyszłości. Mimo tego twój związek przetrwa wszystkie burze i uda się coś razem zbudować. Rok 2026 sprzyja poważnym życiowym decyzjom, ale bądź odpowiedzialny i dotrzymuj obietnic. Latem pamiętajcie, że wam też się coś od życia należy. Wybierz się na wymarzony wyjazd, a będziecie mieli piękne wspomnienia. W domu za to szybko zrobisz porządek. Remonty i poważniejsze naprawy nie okażą się takie trudne, choć będą stresujące. Latem może cię rozzłościć roszczeniowa postawa krewnych. Nie zgadzaj się na to, co ci się wcale nie podoba, bo źle na tym wyjdziesz. W wakacje nadejdzie czas na nowe przyjaźnie. Ktoś wartościowy przekona cię do zmiany stylu życia na zdrowszy i wyjdzie ci to na dobre.

Kariera i pieniądze

W pracy bądź pewny siebie i pamiętaj o swoich interesach, ale unikaj niepotrzebnych konfliktów. Decyduj na spokojnie, a nie pod wpływem emocji. Latem ktoś ważny doceni cię i powierzy ci zadanie, na którym sporo będziesz mógł zarobić. Rok 2026 sprzyja też zdobywaniu funduszy, które rozwiną twój biznes lub umożliwią ci spełnienie zawodowych marzeń.

Zdrowie i kondycja

Twoje zdrowie będzie dobre, ale latem potrzebujesz porządnych wakacji, żeby odpocząć. Twój system nerwowy też wymaga regeneracji, a psychika równowagi. Z tego powodu postaraj się częściej robić to, co cię odstresowuje, zamiast ciągle tylko pracować.

Sprzyjający kolor to czarny

Twój kamień szlachetny to onyks.

BARAN

Urodzeni:
17.02.1931 – 5.02.1932
5.02.1943 – 24.01.1944
24.01.1955 – 11.02.1956
9.02.1967 – 29.01.1968
28.01.1979 – 15.02.1980
15.02.1991 – 3.02.1992
1.02.2003 – 21.01.2004
19.02.2015 – 7.02.2016

W 2026 roku Baran będzie się rozwijać i szukać nowych okazji. Zmienisz swoje życie na lepsze, bo zakończysz toksyczne relacje i odkryjesz w sobie zupełnie nowe talenty.

Miłość i rodzina

W miłości będziesz buntownikiem. Nie wchodź w relacje nieodpowiedzialnymi osobami, bo skandale w 2026 roku nie wyjdą ci na dobre. Szukaj kogoś odpowiedzialnego, kto będzie cię wspierać. A jeśli twój związek jest dobry, to czas na wspólne podróże i pasje. W domu wszystko zaplanujesz tak, aby to tobie było wygodnie. Udowodnisz rodzinie, że jesteś samodzielny i można na ciebie liczyć, choć będzie to męczące. Spłacisz długi, zakończysz urzędową sprawę. Będzie też wiele radości z sukcesów, jakie osiągną bliskie ci osoby, bo będziesz im dawać dobry przykład. W towarzystwie zmiany na lepsze i w końcu przestaniesz zadawać się z kimś, kto ma na ciebie zły wpływ. Będziesz też miał serdecznie dość sąsiedzkich intryg. A jeśli czujesz się samotny, to zapisz się na ciekawy kurs, bo tam znajdziesz pokrewne dusze. Zwłaszcza latem 2026 uprawiaj sport i zajmuj się rozwojem.

Kariera i pieniądze

W pracy poszukasz sobie zyskownych zadań, ale twoja kariera będzie rozwijać się powoli. Nie panikuj, tylko inwestuj w swoje umiejętności. Pieniędzy nie zabraknie, ale na krociowe zyski raczej nie ma co liczyć. Jednak nie grozi ci bieda choć będziesz szanować każdą złotówkę. Dopiero koniec roku 2026 sprzyja bogaceniu się, bo pewna urzędowa sprawa może wyjaśnić się na twoją korzyść. Bądź wytrwały i nieustępliwy, a postawisz na swoim.

Zdrowie i kondycja

Twoje zdrowie wymaga więcej troski. Zaniedbania z poprzednich lat mogą dać o sobie znać, bądź czujny. Zrób analizy i nie uciekaj przed kontrolnymi wizytami u specjalistów. Twoja dieta powinna być zrównoważona, staraj się jeść więcej ciepłych potraw, a zachowasz dobrą kondycję.

Sprzyjający kolor to pomarańczowy

Twój kamień szlachetny to cytryn.

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

MAŁPA

Urodzeni:
6.02.1932 – 25.01.1933
25.01.1944 – 12.02.1945
12.02.1956 – 30.01.1957
30.01.1968 – 16.02.1969
16.02.1980 – 4.02.1981
4.02.1992 – 22.01.1993
22.01.2004 – 8.02.2005
8.02.2016 – 27.01.2017

W 2026 roku Małpa pokaże wszystkim, na co ją stać. Zdobędziesz więcej uznania i pieniędzy. Twoje przedsięwzięcia będą się rozwijać, a okazji i sił do działania nie zabraknie.

Miłość i rodzina

W miłości postanowisz zmienić strategię i przekonasz partnera, że możecie żyć zdrowiej i weselej. Będziecie razem odkrywać nowe miejsca, poznawać nowych znajomych . Jeśli jednak w twoim związku ostatnio było źle, to możesz zdecydować, że lepiej będzie spędzać czas osobno, zamiast się męczyć. Warto jednak szczerze porozmawiać i niczego nie przekreślać, bo są szanse, żeby jednak się dogadać. W rodzinie będziesz poważnie traktować wszystkie swoje obietnice. W sprawach urzędowych i sądowych szczęście w 2026 także będzie ci sprzyjać. Uda się wreszcie zrobić większy remont czy kupić wygodniejszy samochód. W towarzystwie za to zrobi się spokojniej, a przyjaciele zajmą się swoimi sprawami. Odpocznij od stresów, plotek i towarzyskich skandali. W wakacje za to podaruj sobie trochę cudownego luksusu.

Kariera i pieniądze

W pracy zapanuje spokojniejsza atmosfera i będziesz rozwijać projekty, jakie zacząłeś w poprzednich latach. Nie bój się starać o więcej, bo twój awans lub podwyżka zostaną przyjęte z uznaniem innych współpracowników. Już na wiosnę chętnie zainwestujesz w swoje umiejętności. Warto się uczyć, zapisywać na szkolenia lub studia, bo możesz odkryć kolejne pomysły na karierę.

Zdrowie i kondycja

Twoje zdrowie będzie całkiem dobre. Łatwo poprawisz kondycję, zapomnisz o różnych dolegliwościach. Możesz teraz ćwiczyć i pracować na najwyższych obrotach, bo będziesz się niezwykle szybko regenerować.

Sprzyjający kolor to różowy.
Twój kamień szlachetny to diament.

KOGUT

Urodzeni:
26.01.1933 – 13.02.1934
13.02.1945 – 1.02.1946
31.01.1957 – 17.02.1958
17.02.1969 – 5.02.1970
5.02.1981 – 24.01.1982
23.01.1993 – 9.02.1994
9.02.2005 – 28.01.2006
28.01.2017 – 15.02.2018

W 2026 roku pojawią się wspaniałe okazje do nauki i dalekich, ekscytujących podróży. Nikt cię nie powstrzyma przed spełnianiem swoich marzeń, ale unikaj konfliktów. Postaraj się żyć ze wszystkimi w zgodzie i negocjować trudne sprawy.

Miłość i rodzina

Rodzinne sprawy mogą cię trochę nudzić, a na początku roku pewne narzekające osoby zaczną cię nawet irytować. Zajmiesz się swoimi sprawami, przestaniesz biec na każde skinienie. Aby zachować dobry nastrój potrzebujesz mieć więcej przestrzeni na rzeczy związane z hobby. Czasy, gdy każdy mógł sobie brać i pożyczać bez pytania wszystko, co do ciebie należy, w tym roku odejdą w przeszłość, bo będziesz bronić swojego terytorium. W miłości za to potrzebujesz więcej emocji. Wspólna podróż w egzotyczne kraje pozwoli wam pogodzić się, podobnie jak więcej nowych zajęć i nowe zainteresowania. Jeśli jesteś samotny, szczęście znajdziesz u boku kogoś, kto szanuje twoje zainteresowania i ma poczucie humoru.

Kariera i pieniądze

Nadchodzi pomyślny dla ciebie okres. W pracy to, co do tej pory osiągnąłeś przestanie ci wystarczać. Odkryjesz, że możesz wykorzystać nowe okoliczności. Dzięki temu awansujesz, ale też poznasz smak ryzyka. Twoja pozycja w pracy w 2026 roku tak bardzo się umocni, że pracodawca będzie w ciebie inwestował. Ty za to inwestuj w swoją przyszłość. Zwracaj wielką uwagę na nowe propozycje, bo zmiany wyjdą ci na dobre.

Zdrowie i kondycja

Twoje zdrowie wreszcie się poprawi. Regeneruj siły, wzmacniaj organizm, przeprowadzaj różne kuracje upiększające. Nie oszczędzaj na swoich potrzebach i na wakacjach, bo latem musisz się zregenerować i nabrać jeszcze więcej energii.

Sprzyjający kolor to zielony
Twój kamień szlachetny to agat.

PIES

Urodzeni:
14.02.1934 – 3.02.1935
2.02.1946 – 21.01.1947
18.02.1958 – 7.02.1959
6.02.1970 – 26.01.1971
25.01.1982 – 12.02.1983
10.02.1994 – 30.01.1995
29.01.2006 – 17.02.2007
16.02.2018 – 4.02.2019

W 2026 roku Pies zabłyśnie na tle swojego otoczenia i pokaże na co go stać. Twoje zdolności przyniosą ci popularność, zdasz ważne egzaminy lub zdobędziesz wymarzoną nagrodę albo stanowisko.

Miłość i rodzina

W miłości powodzenie będzie ci sprzyjać, ale w relacjach z bliskimi staniesz się bardziej samodzielny i niezależny. Zadbaj o partnera, bo jeśli nie znajdziesz dla niego czasu, to latem grożą wam niesnaski. Samotne Psy nie będą zbyt skore do romansowania, bo pochłoną je różne ważne obowiązki. Ale to właśnie w pracy możesz zawrzeć bardzo ważną znajomość, tylko nie uciekaj przed swoim szczęściem. W domu sprawy będą się dobrze układać, ale na początku roku nie daj się wciągnąć w lub sąsiedzkie rodzinne intrygi, bo tylko to może popsuć ci humor. Postaraj się uniezależnić się od marudzących krewnych, którzy lubią się we wszystko wtrącać. Z przyjaciółmi za to będzie weselej. Spotkanie z kimś, kogo dobrze znałeś w czasach młodości doda ci optymizmu. Zaczniesz też częściej bywać na różnych imprezach.

Kariera i pieniądze

W pracy sytuacja będzie zmienna, ale ty szybko zorientujesz się, po której trzeba stanąć stronie, żeby mieć więcej władzy i pieniędzy. Uda ci się wszystkim pokazać, ile jesteś warty i szybko zasłużysz na podwyżkę. Rok 2026 sprzyja nauce, dlatego nie oszczędzaj na swoich zainteresowaniach. Łatwo zdasz trudne egzaminy, dostaniesz potrzebne certyfikaty i dyplomy. Zapisuj się na szkolenia, studia lub ciekawe kursy, bo to się będzie opłacić.

Zdrowie i kondycja

Twoje będzie dobre, ale możesz mieć skłonności do alergii czy wysypek. Kupuj ekologiczne kosmetyki, ubieraj się w zdrowe materiały. W wakacje jedź w piękne i spokojne miejsce, a najlepiej zregenerujesz siły.

Sprzyjający kolor to biały
Twój kamień szlachetny to diament.

ŚWINIA

Urodzeni:
4.02.1935 – 23.01.1936
22.01.1947 – 9.02.1948
8.02.1959 – 27.01.1960
27.01.1971 – 14.02.1972
13.02.1983 – 1.02.1984
31.01.1995 – 18.02.1996
18.02.2007 – 6.02.2008
4.02.2019 – 24.01.20200

W 2026 roku Świnię czeka więcej spokoju. Dopilnujesz, aby twoja rodzina była szczęśliwa. Zdrowie, wygoda i bezpieczeństwo będą dla ciebie więcej znaczyć, niż pogoń za karierą.

Miłość i rodzina

W 2026 będziesz romantyczny, ale też odpowiedzialny. Miłość będzie ważniejsza niż kariera, ale dzięki temu twój związek bardzo się wzmocni. W drugiej połowie roku możesz jednak wplątać się w kilka dwuznacznych flirtów. Uważaj na plotki. Samotne Świnie postanowią wreszcie rozejrzeć się za poważnym związkiem i powodzenie będzie im sprzyjać. W domu będzie ci bardziej niż zwykle zależało na tym, aby wszyscy chwalili cię i akceptowali. Będziesz mógł zrobić sporo dobrego dla krewnych i sąsiadów, ale nie wplątuj się za bardzo w cudze urzędowe konflikty, bo zajmą ci za dużo czasu. W towarzystwie czeka cię trochę zamieszania. Uważaj aby ktoś zazdrosny nikt nie podkradał ci dobrych pomysłów. Staniesz się popularny, a to sprawi, że wszyscy wokoło będą chcieli cię naśladować.

Kariera i pieniądze

W pracy możliwości awansu będzie więcej, ale lepiej dobrze rozważyć nowe propozycje, bo nie wszystkie będą zyskowne. Wśród znajomych znajdzie się ktoś, kto mądrze ci doradzi, bo sam doskonale zna się na swojej branży. Bądź dobrej myśli i pracuj na swój sukces. Druga połowa roku 2026 sprzyja większym zyskom. Dostaniesz nagrodę lub zwróci się inwestycja, na jaką liczysz. Będziesz mógł kupić coś, czego potrzebujesz do wygodnego życia. Tylko ostrożnie z pożyczkami dla kogoś i zakupami na spółkę, myśl przede wszystkim o swoich potrzebach.

Zdrowie i kondycja

Będziesz w dobrej kondycji, ale zadbaj o swoją urodę. Łykaj preparaty na wzmocnienie kości i włosów, a będziesz promiennie wyglądać. Ostrożnie podczas uprawiania sportu, bo grożą ci stłuczenia i kontuzje.

Sprzyjający kolor to czerwony
Twój kamień szlachetny to rubin.

eprasa.pl ee5ffbda2d

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

OTO NASZE ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI!

Tegoroczna edycja naszego magicznego plebiscytu za nami. Dostaliśmy mnóstwo zgłoszeń – setki uroczych zdjęć pełnych dziecięcej radości i świątecznej magii. Dziś z radością prezentujemy dzieci, które zdobyły I miejsca w swoich miastach i powiatach! Te urocze Gwiazdeczki podbiły serca naszych czytelników swoim uśmiechem, błyskiem w oczach i niezwykłą dziecięcą radością. Każde zdjęcie to mała dawka świątecznej magii, która rozgrzewa serca i przypomina, jak wyjątkowy jest czas spędzony z bliskimi. Gratulujemy wszystkim zwycięzcom – niech Wasze uśmiechy rozświetlają te święta!

Michał Szaćko
Chełm i powiat chełmski

Liwia Hemperek
powiat opolski

Mikołaj Kapica
powiat biłgorajski

Zofia Wankiewicz
powiat lubelski

Kajetan Janicki
Lublin

Franciszek Kot
powiaty: parczewski i radzyński

Franciszek Grzechnik
powiat puławski

Łucja Szubtarska
Zamość

Amelia Kokoszkiewicz
Biała Podlaska i powiat bialski

eprasa.pl ee5ffbda2d

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

Gabrysia Szychowska
powiat rycki

Franciszek Grudzień
powiat łukowski

Marcel Roczon
powiat łęczyński

Nela Wróbel
powiaty: janowski i kraśnicki

Laura Lis
powiat tomaszowski

Zofia Matuszak
powiat tomaszowski

Maksymilian Potrzeszcz
powiat hrubieszowski

Antoni Wawrzyńczuk
powiat lubartowski

Pola Piątek
powiat włodawski

eprasa.pl ee5ffbda2d

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

Antoni Surmacz
powiat świdnicki

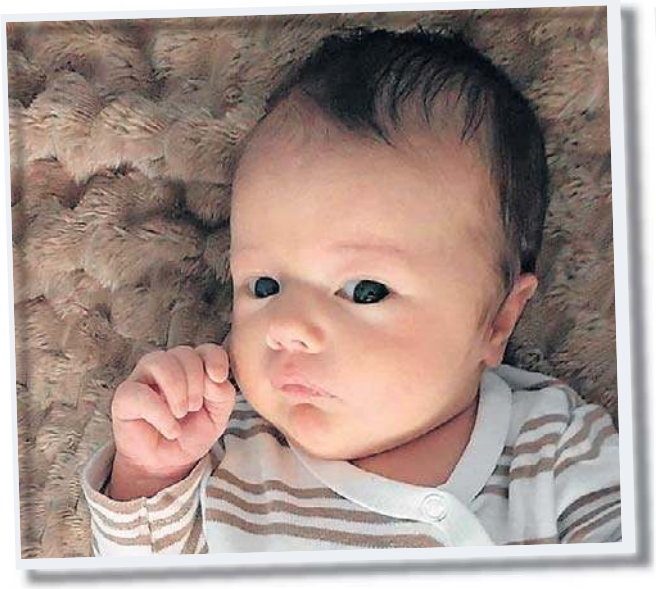

Gabryś Podolak
powiat zamojski

Paweł Pastuszak
powiat krasnostawski

Adam Gajak
Lublin

Pola Zienkiewicz
powiat łęczyński

Adam Allum
powiat łukowski

Laura Minkina
powiaty: janowski i kraśnicki

Zuzanna Szpindowska
Chełm i powiat chełmski

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

Jowita Hałasa
powiat świdnicki

Gabriel Maj
powiat rycki

Patrycja Białek
powiaty: parczewski i radzyński

Jagoda Nazaruk
Biała Podlaska i powiat bialski

Oliwia Grosman
Zamość

Henryk Gawryszuk
powiat lubelski

Mikołaj Poznański
powiat lubartowski

Pola Roch
powiat hrubieszowski

eprasa.pl ee5ffbda2d

ŚWIĄTECZNE GWIAZDECZKI

Malwina Mączka
powiat biłgorajski

Jeremi Marczuk
powiat puławski

Nela Kurantowicz
powiat zamojski

Julia Leżak
powiat tomaszowski

Oliwier Milewski
powiat krasnostawski

Patrycja Milewska
powiat krasnostawski

Kuba Szwed
powiat włodawski

Karol i Kacper Kasperscy
powiat opolski

eprasa.pl ee5ffbda2d

NIEZBĘDNIK 2026

Styczeń

P	W	Ś	C	P	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Kwiecień

P	W	Ś	C	P	S	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

Lipiec

P	W	Ś	C	P	S	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

Październik

P	W	Ś	C	P	S	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30	31	

Luty

P	W	Ś	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	

Maj

P	W	Ś	C	P	S	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

Sierpień

P	W	Ś	C	P	S	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

Listopad

P	W	Ś	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30						

Marzec

P	W	Ś	C	P	S	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

Czerwiec

P	W	Ś	C	P	S	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30					

Wrzesień

P	W	Ś	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30				

Grudzień

P	W	Ś	C	P	S	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

1 stycznia Nowy Rok,
6 stycznia Święto Trzech Króli,
21 stycznia Dzień Babci,
22 stycznia Dzień Dziadka,
2 lutego Matki Bożej Gromnicznej,
12 lutego Tłusty czwartek,
14 lutego Walentynki,
18 lutego Popielec,
8 marca Dzień Kobiet,
28 marca Zmiana czasu z zimowego na letni,

29 marca Niedziela Palmowa,
1 kwietnia Prima aprilis,
5–6 kwietnia Wielkanoc,
1 maja Święto Pracy,
2 maja Dzień Flagi,
3 maja Święto Konstytucji 3 Maja,
14 maja Wniebowstąpienie Pańskie,
24 maja Zielone Świątki,
26 maja Dzień Matki,
1 czerwca Dzień Dziecka,

4 czerwca Boże Ciało,
23 czerwca Dzień Ojca,
27 czerwca – 31 sierpnia Wakacje w szkołach
15 sierpnia Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny,
15 sierpnia Święto Wojska Polskiego,
14 października Dzień Nauczyciela,
25 października Zmiana czasu z letniego na zimowy,

1 listopada Wszystkich Świętych,
2 listopada Zaduszki,
11 listopada Święto Niepodległości,
29 listopada Andrzejki,
4 grudnia Barbórka,
6 grudnia Mikołajki,
24 grudnia Wigilia
25-26 grudnia Boże Narodzenie,
31 grudnia Sylwester

eprasa.pl ee5ffbda2d

POLITYKA NAJBARDZIEJ WYRAZISTYM PUNKTEM NOWEGO ROKU BĘDZIE RYWALIZACJA PREMIERA I PREZYDENTA

2026: ROK KRYZYSÓW I CZARNYCH ŁABĘDZI

Agaton Koziński
Warszawa

„Spodziewaj się niespodziewanego" - to powiedzenie stanie się mottem właśnie rozpoczynającego się roku.

Ostatnio żyliśmy w rytmie kampanii wyborczych. W latach 2023-2025 Polacy poszli do urn łącznie cztery razy. Dynamika najbliższych 12 miesięcy będzie całkowicie inna, bo nie będzie w nim wyborczego punktu kulminacyjnego. Wszyscy gracze będą zbierali argumenty przed starciem w 2027 r. Kto lepiej sobie pościeli w tym roku, ten lepiej będzie spał po kolejnych wyborach – ta logika będzie obowiązywać przez cały 2026 r.

Na pierwszym planie politycznym będziemy obserwować ścieranie się małego i dużego pałacu. Donald Tusk i Karol Nawrocki będą ostro rywalizować, a areną ich zmagań staną się m.in. obrady Rady Gabinetowej. Prezydent zaprosił rząd na takie spotkanie od razu po objęciu urzędu. W tym roku ten format będzie powracał częściej - i stanie się ważnym testerem nastrojów społecznych.

W całym 2026 r. rządząca koalicja będzie konsekwentnie trzymać swój reaktywny kurs, pilnując tak naprawdę jednej kwestii: prezentowania się jako jedyna skuteczna tama przed powrotem PiS do władzy. Obserwując tempo, w jakim rozpada się wcześniej dość jednolity front na prawicy ta strategia może okazać się skuteczna. Koalicja z Tuskiem na czele będzie się w 2026 r. starać zaprezentować jako przewidywalna władza – i budować kontrast między nią a podzieloną opozycją.

Dziś prawica stała się formułą polityczną trzech prędkości. Pierwsza to PiS – partia z najszerszą bazą, ale też najbardziej obciążana latami rządów. Druga to Konfederacja – partia, która korzysta z premii za to, że u władzy jeszcze nie była. Wreszcie trzecia prędkość - Konfederacja Korony Polskiej. Ugrupowanie Grzegorza Brauna uwodzi wyborców radykalizmem, rewolucyjnym wręcz zapałem, gotowością zajęcia się tematami, o których inni boją się mówić.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Donald Tusk i Karol Nawrocki podczas Rady Gabinetowej. W 2026 r. odbędą się kolejne

Papierkiem lakmusowym ich rywalizacji okaże się stosunek do Unii. Im mocniej powtarzający frazę o „Eurokołchozie" Braun rośnie w sondażach, tym bardziej widać, jak zmienia się stosunek Polaków do UE. Sondażowe poparcie dla „polexitu" sięga według sondaży nawet 25 proc. To zmienia dynamikę polityczną. Rok 2026 stanie w polskiej polityce momentem testowania tego, w jaki sposób o relacjach Polski z UE należy mówić. Dziś mamy z jednej strony Brauna, z drugiej Tuska, który o Unii mówi językiem obowiązującym w chwili wchodzenia do UE. Jest też PiS, który postulatu wychodzenia z Unii nie popiera, ale uważa, że należy ją gruntownie przebudować. To ugrupowanie, które najtrafniej odczyta nastroje wyborców, znajdzie się na uprzywilejowanej pozycji. Przy wyrównanej stawce trafiający w oczekiwania Polaków pomysł na relacje Warszawy z Brukselą może być na wagę wygranej w najbliższych wyborach.

Kolejnym elementem, który może odegrać istotną rolę, jest rozwój sytuacji na Ukrainie. W dwóch wymiarach: geopolitycznym (uda się przerwać walki?) i krajowym. W Polsce narastają nastroje antyukraińskie. Najumiejętniej podsyca je Braun i to jeden z powodów jego sondażowych zysków ostatnich miesięcy. Ten trend będą coraz odważniej podchwytywać inne partie, nie tylko prawicowe.

Ale 2026 r. stanie się rokiem różnego rodzaju szoków. Takich zdarzeń jak drony, które w leciało w polskie niebo może być więcej. Nie można wykluczyć krachu giełdowego - ale też wielkiej awarii prądu, czy wyłączenia internetu w kraju. Jesteśmy w trakcie wojny hybrydowej, więc na tego rodzaju kryzysy i „czarne łabędzie" trzeba brać dużą poprawkę. One stały się już spodziewanymi „niespodziewanymi zdarzeniami". I niewykluczone, że one przede wszystkim ułożą nam cały obecny rok.

TO BĘDZIE ROK POKOJU? NA RAZIE JEDNAK NIC NA TO NIE WSKAZUJE

Karolina Wrońska
Świat

Wydarzenia na świecie następują w takim tempie, że dziś trudno prognozować, jak potoczy się sytuacja. Najważniejszy problem to kwestia pokoju w Ukrainie.

Intensywne rozmowy na temat jakiegokolwiek zawieszenia broni w Ukrainie trwają od wielu miesięcy. Podczas ostatniego w mijającym roku spotkania na linii Wołodymyr Zełenski - Donald Trump właściwie nie było postępu, choć prezydent Stanów Zjednoczonych wcześniej rozmawiał z Władimirem Putinem. Jednak po spotkaniu Trump ocenił, że uzgodnione zostało ok. 95 proc. spraw, choć przyznał, że wciąż pozostały „jedna-dwie bardzo drażliwe kwestie", w tym kwestie terytorialne związane z Donbasem i ewentualnym zawieszeniem broni, które pozwoliłoby Ukrainie przeprowadzić referendum w sprawie przyszłego porozumienia pokojowego, bo taki warunek postawił Zełenski.

Trump z kolei znowu sugerował, że Ukraina powinna oddać część Donbasu, zanim przejmie je Rosja. – Te ziemie mogą zostać zajęte w ciągu kilku najbliższych miesięcy, dlatego lepiej zawrzeć umowę już teraz – mówił Trump. Dodał przy tym, że Putin, którego wojska próbują zdobyć Kupiańsk od pół roku i ostrzeliwują codziennie ukraińskie miasta, „pomoże w odbudowie Ukrainy i chce, by odniosła ona sukces". Cały świat przecierał oczy ze zdumienia, słysząc te kuriozalne słowa, ale stojący obok Zełenski zachował kamienną twarz. Nie ma innego wyboru.

Tym niemniej z rozmów pokojowych na razie niewiele wynika. A szanse na Pokojową Nagrodę Nobla, co jest marzeniem Trumpa, są podobnie niskie jak w ubiegłym roku. Znawcy mówią nawet, jakkolwiek ponuro to nie brzmi, że Norweski Komitet Noblowski prędzej byłby skłonny wręczyć tę nagrodę Putinowi niż Trumpowi. Przed nami kolejne odsłony rozmów i negocjacji, ale trudno spodziewać się przełomu.

FOT. JIM WATSON/AFP/EAST NEWS

Pod koniec 2025 roku doszło do dziewiątego spotkania Wołodymyra Zełenskiego z Donaldem Trumpem

Wybory w Stanach Zjednoczonych

Tym bardziej, że po świąteczno-noworocznej przerwie zacznie się rozkręcać w Stanach Zjednoczonych kampania wyborcza. A będzie ona dla Donalda Trumpa bardzo trudna. Tzw. połówkowe (ang. midterms – red.) wybory do Kongresu mogą całkowicie zmienić przebieg drugiej kadencji Trumpa. Notowania jego partii nie są obecnie najlepsze, a sytuacja gospodarcza USA też nie jest najlepsza.

Nie pomoże tu nic zaklinanie rzeczywistości – wiele posunięć Trumpa sprawiło (choćby prowadzona przez niego wojna celna), że Amerykanie odczuwają wzrost cen nawet na podstawowe produkty. Trump, który w czerwcu skończy 80 lat, będzie musiał podróżować po kraju i brać udział w wiecach, co znacznie może osłabić jego aktywność międzynarodową. A po dwóch latach od wygrania wyborów (listopad 2024) trudno wszystko zwalać na „bałagan, jaki zostawił Joe Biden". Choć akurat to przychodzi Trumpowi najłatwiej.

Na razie sondaże pokazują, że Demokraci mają poważne szanse, by zdobyć większość w Izbie Reprezentantów, a to sprawi, że sytuacja Trumpa nie będzie już tak dobra jak wcześniej – będzie musiał szukać kompromisów w polityce wewnętrznej, a na dodatek będzie podlegał większej kontroli – zarówno co do posunięć, jak i do wydatków.

Europa też głosuje

Ale również w Europie to będzie rok wyborczy. Oczy wszystkich skierują się wiosną 2026 r. na Węgry, gdzie 12 kwietnia odbędą się wybory parlamentarne. Walka wyborcza pomiędzy Fideszem obecnego premiera Viktora Orbána a opozycyjnym ugrupowaniem TISZA (Partia Szacunku i Wolności) pod wodzą Pétera Magyara będzie niesłychanie ostra. Jeśli prorosyjski Orban straci władzę, co wcale nie jest oczywiste, zmieni się również układ w Unii Europejskiej. A swoje trzy grosze może do tych wyborów wtrącać również Rosja.

Podobna sytuacja może mieć też miejsce podczas wyborów na Łotwie 3 października. Wybierać parlament będą też mieszkańcy Bułgarii, Słowenii, Cypru, Danii i Szwecji. Prezydenta wybiorą z kolei Portugalczycy, zaś w Estonii głowę państwa wyznaczy Zgromadzenie Państwowe.

Oczy Europy zwrócą się wiosną na Węgry, gdzie TISZA ma realną szansę, by wygrać wybory i zakończyć hegemonię Orbána

eprasa.pl ee5ffbda2d

Kurier Lubelski
Piątek–niedziela, 2–4.01.2026

SPORT WCIĄŻ NIE WIADOMO, CZY NA MISTRZOSTWACH ŚWIATA ZAGRAJĄ POLSCY PIŁKARZE. BARAŻE – W MARCU

ROK ZIMOWYCH IGRZYSK I PIŁKARSKIEGO MUNDIALU, ALE – NIE TYLKO!

Adam Godlewski
Sport

Rok 2026 upłynie w światowym sporcie pod znakiem zimowych igrzysk olimpijskich w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo oraz piłkarskiego mundialu.

Piłkarskie mistrzostwa świata po raz pierwszy zostaną rozegrane w aż trzech krajach - Meksyku, Kanadzie i USA - i w nowej, poszerzonej formule. Udział w finałach mistrzostw świata weźmie aż 48 zespołów.

Polscy kibice - na razie - na większe emocje nastawiają się w igrzyskach. Co prawda, skoczkowie narciarscy nie rokują na medale (a nie bawiąc się w eufemizmy: znów zawodzą, i to na całej linii), ale olimpijskie zawody we Włoszech rozpoczną się już 6 lutego, podczas gdy futbolowy mundial - „dopiero" 11 czerwca. A po drugie i znacznie ważniejsze, nasi piłkarze jeszcze nie wywalczyli awansu do amerykańskich finałów. Zespół Jana Urbana pozostaje w grze, 26 marca zmierzy się w półfinale barażu z Albanią na PGE Narodowym w Warszawie. A jeśli weźmie tę przeszkodę, to finałowym rywalem w dogrywce będzie pięć dni później zwycięzca z pary Ukraina - Szwecja. Już wiadomo, że - ewentualne - decydujące spotkanie Biało-Czerwoni rozegrają w Solnej (oczywiście w przypadku wygranej Skandynawów) pod Sztokholmem lub w... hiszpańskiej Walencji (tam wyznaczyli swą bazę zaatakowani przez Rosję i wciąż toczący wojnę nasi wschodni sąsiedzi).

FOT. WOJCIECH MATUSIK

Igrzyska zimowe zaczną się 6 lutego. Raczej nie ma co liczyć na medale skoczków

Odpukać, z góry wiadomo, że bez udziału naszych reprezentantów temperatura rozbudowanego już poza granice dobrego smaku przez FIFA mundialu byłaby znacznie niższa. Liczymy jednak na awans i last dance kapitana Roberta Lewandowskiego, który przymierzany jest już do klubów MLS. A szykując się na piłkarskie emocje w Ameryce Północnej, już teraz warto zadbać o... kondycję. Od 1998 roku w finałach piłkarskich mistrzostw świata uczestniczyły 32 zespoły, teraz Gianni Infantino zaprosił do Kanady, Meksyku i USA aż 48 uczestników. Będzie to skutkowało zwiększeniem liczby meczów z 64 do 104, i wydłużeniem turnieju o ponad tydzień. Decydujące o złotych medalach spotkanie zaplanowano na 19 lipca, a zatem 38 dni od inauguracji.

Jeśli kadra Urbana zakwalifikuje się na turniej, to swe mecze rozegra o niewygodnych z punktu widzenia polskiego fana porach

Zatem - nawet przed telewizorami - będą to bardziej zawody z gatunku triathlonowego Ironmana niż klasycznego... maratonu. Zwłaszcza że skalę trudności podnosi różnica czasu. Wystarczy wspomnieć, że jeśli kadra Urbana zakwalifikuje się na turniej, to swe grupowe mecze rozegra także o niewygodnych z punktu widzenia polskiego fana porach: o 4.00 nad ranem (z Tunezją), o 19.00 (z Holandią) oraz o 1.00 w nocy (z Japonią).

Przed naszymi piłkarzami oczywiście znacznie większe wyzwanie, bo oni dodatkowo będą zmieniać - jeśli przebrną przez baraże - także strefy klimatyczne: od Monterrey przez Houston do Dallas.

Zimowe igrzyska olimpijskie także nie będą najłatwiejsze dla kibiców - tych, którzy wybiorą się do Italii. Najdalej usytuowane areny zmagań dzieli bowiem kilkaset kilometrów. Kibice skoków największe nadzieje pokładają - i słusznie - w Kacprze Tomasiaku, ale trudno oczekiwać od nastolatka, aby ustabilizował formę na najwyższym poziomie. Jej wahania są charakterystyczne dla jego przedziału wiekowego, więc tak samo naturalne jest miejsce 5. (w Wiśle), jak i 32. (czyli eliminujące z serii finałowej w Klingenthal).

Szczęśliwie, to poza skokami, które od czasu występów Adama Małysza były uważane za jedną z naszych dyscyplin narodowych (poza futbolem, żużlem i siatkówką), mamy większe szanse na medale w Mediolanie i Cortinie d'Ampezzo. Obiecująco w sezon weszli snowboardziści, a świetną formę praktycznie od początku obecnej edycji prezentują łyżwiarze szybcy, którzy jeszcze przed Bożym Narodzeniem uzbierali dwucyfrową liczbę miejsc na podium Pucharu Świata! Elitę wśród naszych panczenistów stanowią sprinterzy, Kaja Ziomek-Nogal i Damian Żurek powinni liczyć się w walce o podium zarówno na 500, jak i na 1000 metrów. Honoru Biało-Czerwonych na długich dystansach będzie natomiast bronił Vladimir Semirunnij, który na 10 000 metrów osiągnął rezultat niewiele ustępujący rekordowi świata.

Końcówka wakacji i wrzesień to szczególny okres dla fanów siatkówki. Nasze panie - w dniach od 21 sierpnia do 6 września - o tytuł będą rywalizować w Turcji, Azerbejdżanie, Szwecji i Czechach. W pierwszej fazie zmierzą się z Turczynkami (złotymi medalistkami z 2023 roku, z którymi Biało-Czerwone przegrały wówczas w ćwierćfinale), Łotyszkami, Niemkami, Węgierkami i Słowenkami. Męska reprezentacja Polski broni tytułu mistrza Starego Kontynentu.

Łatwo jednak nie będzie, już w grupie Biało-Czerwoni zmierzą się z Francją, Słowenią i Serbią. Ten turniej zostanie rozegrany w Rumunii, Włoszech, Bułgarii i Finlandii od 9 do 26 września.

Warto zwrócić uwagę także na duże sportowe wydarzenia, które zaplanowano w Polsce. W dniach 9-11 stycznia konkurencję dla siebie będą stanowiły Wisła i Tomaszów Mazowiecki. Na Wielkiej Krokwi o punkty Pucharu Świata powalczą skoczkowie, a w Arenie Lodowej - panczeniści o medale mistrzostw Europy. Od 20 do 22 marca stolicą światowej lekkoatletyki zostanie Toruń, który zorganizuje halowe mistrzostwa świata. Na początku maja (od 2 do 8) w Sosnowcu rozegrane zostaną mistrzostwa świata w hokeju na lodzie Dywizji 1A, w których Biało-Czerwoni będą rywalizować z Francją, Kazachstanem, Japonią, Ukrainą i Litwą. W dniach 1-7 czerwca w Warszawie - pod Pałacem Kultury i Nauki - odbędą się mistrzostwa świata w koszykówce 3x3 kobiet i mężczyzn. W roku 2026 w Polsce zaplanowano trzy rundy Speedway Grand Prix: 20 czerwca we Wrocławiu, 1 sierpnia w Łodzi i wielki finał mistrzostw świata na żużlu - 26 września w Toruniu.

Od 3 do 9 sierpnia w Tour de Pologne od Bałtyku (start z Gdyni) po Bukowinę Tatrzańską będą ścigać się czołowi kolarze świata. 23 sierpnia na Stadionie Śląskim w Chorzowie zagości lekkoatletyczna Diamentowa Liga rozgrywana pod szyldem Memoriału Kamili Skolimowskiej. W grudniu (3-20.12) Polska będzie jednym ze współgospodarzy mistrzostw Europy w piłce ręcznej. Nasze panie będzie można oglądać w Katowicach.

Słowem - każdy znajdzie coś dla siebie. Zapraszamy na trybuny!

GOSPODARKA. DOBRE PERSPEKTYWY POLSKI, ZŁE EUROPY

Agaton Koziński
redakcja@polskapress.pl

Rok 2026 może stać się rokiem ożywienia inwestycji, co pozytywnie wpłynie na gospodarkę. Ale globalne ryzyka mogą przynieść trend całkowicie przeciwstawny.

Na papierze rok 2026 zapowiada się dobrze. Według szacunków MFW, PKB Polski wzrośnie w tym roku o 3,4 proc., a ten wzrost będzie napędzany silnie rosnącą konsumpcją i ciągle rosnącymi pensjami W gospodarce zacznie być też widoczny efekt inwestycji finansowanych z Krajowego Planu Odbudowy. Według przewidywań Komisji Europejskiej, polska gospodarka będzie w obecnym roku drugą najszybciej rosnącą pośród krajów UE. Polskie PKB pójdzie w górę o 3,5 proc., szybciej od nas rozwijać się będzie tylko Malta (3,8 proc.). Przeciętne tempo rozwoju krajów UE to wzrost o 1,4 proc. PKB.

To nie koniec dobrych wieści. Według przewidywań ekonomistów inflacja w tym roku spadnie do 2,5 proc. Pociągnie to ze sobą spadek stóp procentowych - z obecnych 4 proc. do 3,25-3,5 proc. Na pewno tę zmianę z uśmiechem przyjmą kredytobiorcy. Tańszy kredyt zaowocuje też wyższymi inwestycjami, co z kolei przełoży się na jeszcze szybszy wzrost PKB.

Oczywiście, problemem dla polskiej gospodarki jest szybko rosnący deficyt i dług publiczny - ale jeśli uda się je utrzymać w ryzach, to obecny rok może być całkiem udany. Pod jednym warunkiem: że nad nasz kraj nie nadciągną globalne czarne chmury. A tych nie można wykluczyć. Wojna na Ukrainie, napięcia wokół Tajwanu, rosnący konflikt wokół Wenezueli komplikują sytuację. Trwająca wojna celna może mieć dalsze reperkusje gospodarcze, które nie ominą Europy (a więc także Polski). Wtedy te wszystkie pozytywne prognozy MFW czy Komisji pozostaną tylko na papierze.

Według przewidywań KE, polska gospodarka w 2026 r. będzie drugą najszybciej rosnącą w UE. Nasze PKB pójdzie w górę o 3,5 proc.

I jeszcze jedno ryzyko, kto wie, czy nie najbardziej realne: załamanie giełdowe. Indeksy Wall Street od ostatniego dołka w 2022 r. zyskały już 90 proc., właściwie co tydzień padają tam kolejne historyczne rekordy. Ale - jak śpiewał Tyrone Davis - „what goes up, must come down" (to, co idzie w górę, musi spaść). A już Alan Greenspan mówił, że jeśli amerykańska gospodarka łapie katar, to Europa cierpi na zapalenie płuc. Jakiekolwiek tąpnięcie, choć częściowe, amerykańskiej giełdy, z którą jest powiązane ok. 60 proc. gospodarki USA, błyskawicznie przełoży się na nasz kontynent, także na stan polskiej ekonomii. I to jest ryzyko, które absolutnie trzeba brać pod uwagę w tym roku.

eprasa.pl ee5ffbda2d

KULTURA: NA SCENACH GWIAZDY, W KINACH HITY

Bożydar Brakoniecki
redakcja@polskapress.pl

Z zapowiedzi organizatorów i anonsów dystrubutorów wynika, że w 2026 r. nie będziemy się nudzić. Oto najciekawsze atrakcje w dziedzinie muzyki, filmu i muzealnictwa.

Ułożenie indywidualnego kulturalnego grafika wymaga czasem podpowiedzi. Poniżej najważniejsze z wydarzeń z dziedziny popkultury, choć nie tylko.

Muzycznie

Nad Wisłę zawitają topowe zespoły oraz artyści. Swoje trasy po Polsce odbędą m.in. Machine Gun Kelly, Tom Morello, Lenny Kravitz i stary ekscentryk Marilyn Manson. Polskę reprezentować będzie Dawid Podsiadło („Obrotowy Tour 2026"). W kwestii wydarzeń koncertowych zacznie się od Metalliki (19 maja, Chorzów), a potem będzie już tylko głośniej: Guns N' Roses (4 i 6 czerwca, Gliwice); Foo Fighters: (15 czerwca, Warszawa); Scorpions (lipiec, Gliwice i Łódź) i The Weeknd (4-5 sierpnia, Warszawa). Do tego szereg innych indywidualistów: Moby, Sting, Deep Purple i Judas Priest.

Zapraszają też imprezy masowe, czyli festiwale: Orange Warsaw Festival (29-30 maja, Warszawa); Mystic Festival (3-6 czerwca, Gdańsk); Open'er Festival: (1-4 lipca, Gdynia) i OFF Festival (7-9 sierpnia, Katowice).

Dla fanów klasyki można polecić wielkanocny Misteria Paschalia Festival w Krakowie (marzec-kwiecień); stołeczny Festiwal Wielkanocny im. Ludwiga van Beethovena (marzec) i Festiwal Muzyki Organowej w Oliwie (kwiecień). A Warszawska Jesień już teraz zaprasza fanów awangardy pytaniem: „Jak sztuczna inteligencja zmienia oblicze muzyki współczesnej?".

Filmowo

Rok 2026 nie zawiedzie także kinomanów. Na ekranach pojawią się kontynuacje, jak i zupełnie nowe produkcje. Jakie filmy warto wpisać do karnetu?

Już w styczniu zobaczymy „Father Mother Sister Brother" Jima Jarmuscha, poruszającą opowieść o samotności z udziałem m.in. Cate Blanchett, Adama Drivera i Toma Waitsa. W lutym będzie mieć premierę „La Grazia" Paola Sorrentino – wypis z ostatnich dni kadencji fikcyjnego prezydenta włoskiego państwa (Toni Servillo w swojej roli życia). Także w lutym „Wichrowe wzgórza", nowa adaptacja powieści Emily Brontë autorstwa Emeralda Fennell. Tym razem w rolę Catherine wcieliła się Margot Robbie.

Pod egidą Ministerstwa Kultury rusza program „Polskie Stolice Kultury 2026-2028". W 2026 r. stolicą będzie Bielsko-Biała, za rok Katowice

Kwietniowy hit to „Michael", jedna z najbardziej wyczekiwanych muzycznych biografii 2026 r. Michaela Jacksona zagra Jaafar Jackson, jego bratanek. Prócz niego zobaczymy Colmana Domingo, Nię Long i Milesa Tellera. W maju „Diabeł ubiera się u Prady 2", kontynuacja przeboju sprzed lat. Anne Hathaway w aktorskim rozkwicie. Z kolei „Odyseja" – premiera: 17 lipca 2026 r. Z kolei w „Odysei" Christophera Nolana zobaczymy same gwiazdy, w tym m.in. Matta Damona, Roberta Pattinsona, Anne Hathaway (ponownie), Charlize Theron i Zendayę.

Późna jesień to „The Chronicles of Narnia: The Magician's Nephew" Grety Gerwig oraz „Diuna 3" Denisa Villeneuve'a, swoisty miks „Mesjasza Diuny" oraz „Dzieci Diuny". Stąd w rolach głównych ponownie Timothée Chalamet, Zendaya, Florence Pugh oraz Javier Bardem.

Wystawowo

W Muzeum Narodowym w Gdańsku ruszyła właśnie wystawa „Chełmowskiego wszechświat wyobrażony". Tytuł jest nieprzypadkowy: ekspozycję otwiera wizja kosmosu, którą przenikają wyobrażenia sakralne o Bogu oraz postaciach świętych.

Muzeum Narodowe w Krakowie trwającą do czerwca wystawą „Moda Polska" udowadnia, że Polska Ludowa skutecznie konkurowała z kapitalistami w zakresie projektowania i produkcji mody. A w październiku Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w warszawskiej Królikarni zaprasza na wystawę, „Rzeźba na meblościankę". Przypomnimy sobie, cóż takiego zdobiło polskie segmenty w czasach PRL.

FOT. ANDRZEJ BANAS

Metallica zagra na Stadionie Śląskim w Chorzowie 19 maja. Początek o godz. 20

FOT. WARNER BROS. - LEGENDARY ENTERTA/COLLECTION CHRISTOPHEL/EAST NEW

Fani czekają na „Diunę 3" Denisa Villeneuve'a, swoisty miks „Mesjasza Diuny" oraz „Dzieci Diuny"

FOT. IMAGO/SUPPLIED BY LMK/IMAGO STOCK AND PEOPLE/EAST NEWS

Margot Robbie na planie nowych „Wichrowych wzgórz" w reż. Emeraldy Fennell

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800 472 852
Przez internet: www.kurierlubelski.pl
e-mail: reklama@kurierlubelski.pl
W Biurze Reklamy:

LUBLIN, Biuro Ogłoszeń, Krakowskie Przedmieście 10
tel. 503 138 578, 81 446 28 02, fax 81 446 28 14
LUBLIN, Biuro Reklamy, Krakowskie Przedmieście 10 lok. 3
tel. 81 446 28 49 do 858, fax 81 446 28 19

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Festbud Krystian Papis Od Fundamentu po Dach 504-195-361.

Konstrukcje Drewniane. Domki. Wiaty. Altany. Zadaszenia tarasów, tel. 504-195-361.

MONTAŻ karniszy, suszarek, żyrandoli, szafek, mebli, zamków, ścianki działowe, sufity podwieszane, malowanie, hydraulika, elektryka, nietypowe zlecenia, 601-351-338

OKNA, konserwacja, regulacja, uszczelnianie. Balkony, tarasy - sufity, ściany, balustrada, terakota, 601-351-338

ZŁOTA rączka - awarie, naprawy, remonty A-Z, hydraulika, udrażnianie kanalizacji, elektryka, nietypowe zlecenia, 601-351-338

INNE

REPRESJE w PRL. ODSZKODOWANIA dla poszkodowanych i ich rodzin za zbrodnie stalinowskie, aresztowania, internowania i inne. Sprawy prowadzi adwokat Jakub Tolasz tel. 577 742 274

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy koło Wadowic - tradycyjne turnusy Świąteczne, tel.: 501-642-492.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,881-934-948

Towarzyskie

ALA 50 lat. t. 781-981-776

PARA 50 lat BI. t.726-288-400

SANDRA, 885-213-554

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów

telemagazyn.pl

eprasa.pl ee5ffbda2d

Krzyżówka panoramiczna

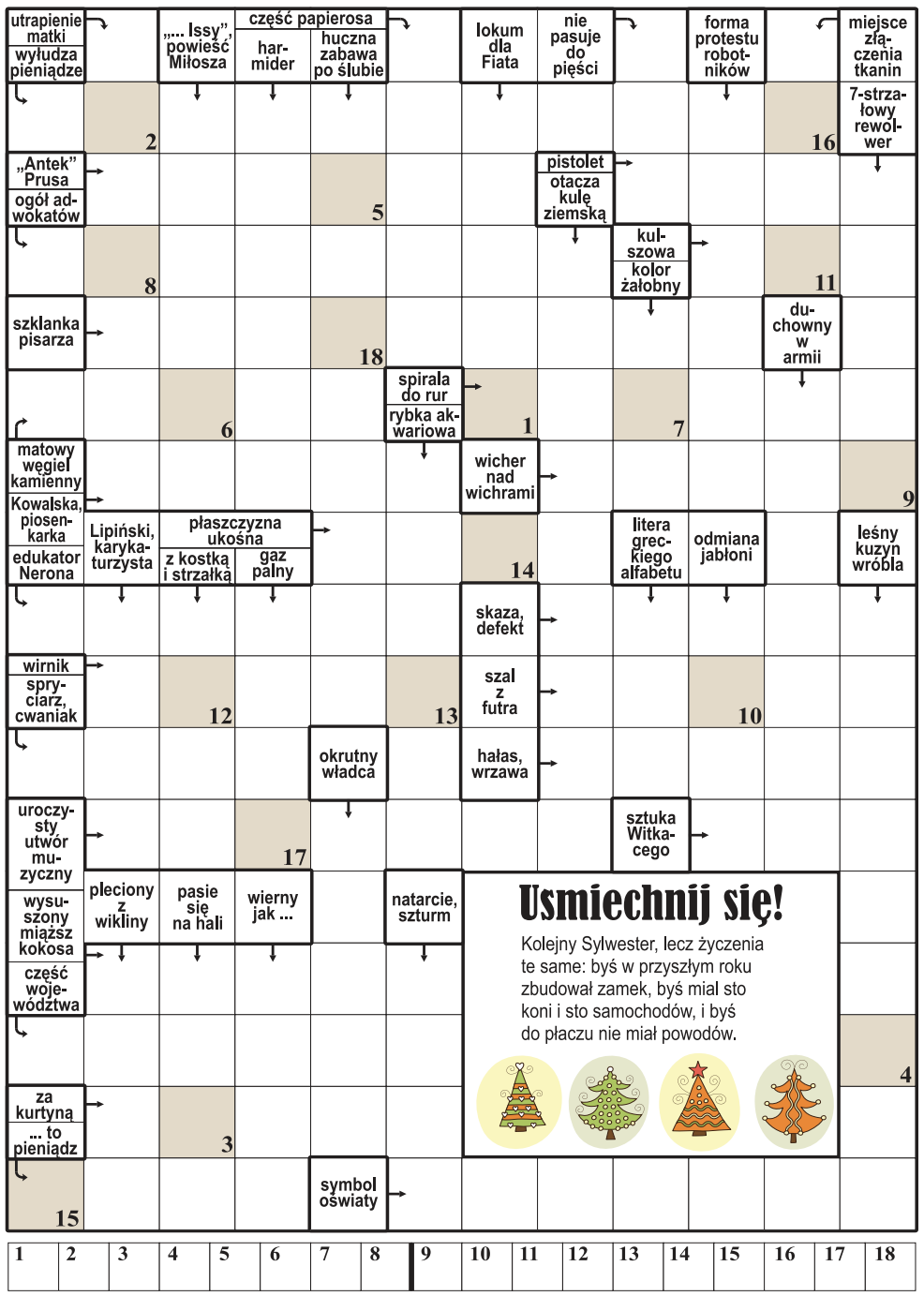

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie.

Krzyżówka A-Ż

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Miejsce wpisywania – do odgadnięcia. Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

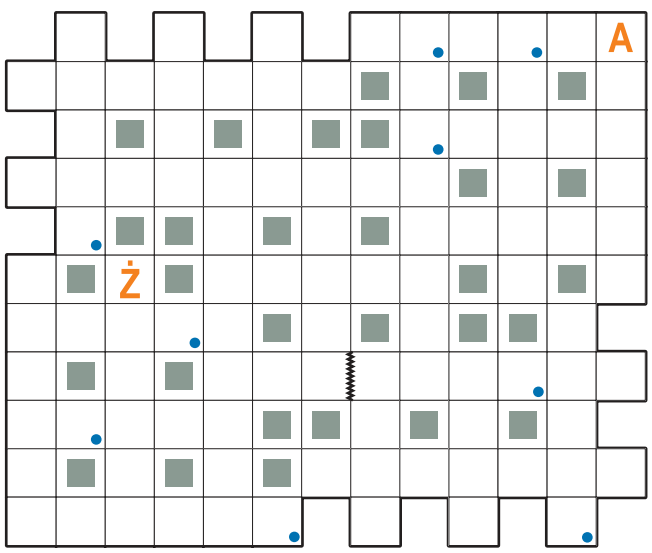

A) ażurowy budynek w ogrodzie (6).
B) turecki dostojnik (5).
C) susz na podpałkę (6).
D) Paweł, aktor z serialu „Pan Mama” (8).
E) imię autorki powieści „Nad Niemnem” (5).
F) Panda lub Ducato z turyńskiej fabryki (4).
G) ... Bregović, bośniacki kompozytor muzyki rockowej (5).
H) państwo na Karaibach z Port-au-Prince (5).
I) powieść Fiodora Dostojewskiego (6).
J) postać komediowa stworzona przez Romana Atkinsona (3,6).
K) jaglana lub gryczana (5).
L) szpital wojskowy z okresu wojen światowych (7).
Ł) cenna ryba morska (5).
M) słup z flagą (5).
N) wiązka kwiatów (7).
O) futerał na broń przy siodle kawalerzysty (6).
P) kraj w Ameryce Południowej (4).
R) większa od strumienia i potoku (9).
S) powolny, miarowy chód wierzchowca (4).
T) ludowy taniec śląski (6).
U) w przysłowiu jest podarunkiem na kilka lat (5).
W) angielski lub wiedeński na parkiecie (4).
Z) zawadiaka, awanturnik (8).
Ż) dawny płatny parter do tańca (6).

Krzyżówka z hasłem

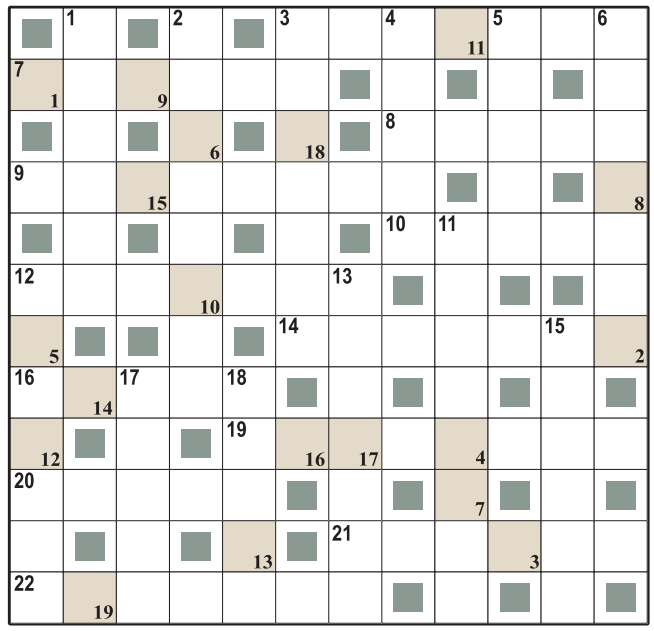

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 19 utworzą rozwiązanie – myśl Cycerona.

Poziomo:
3) np. Henryk Kwinto,
7) nad parterem,
8) stan pogotowia,
9) oficer marynarki wojennej,
10) bujda, kłamstwo,
12) zarozumiały smerf,
14) strategia walki,
16) w niej pasta do zębów,
19) nieuznawanie dogmatów religijnych,
20) wyrusza kutrem na połów,
21) wnęka żeglarska,
22) wodospad w tytule filmu.

Pionowo:
1) łódź z pnia drzewa,
2) „... Teksasu”, serial USA,
3) Marek, aktor z filmu „Psy”,
4) ukryty w Sezamie,
5) sukulent z Meksyku,
6) siekierki na kijek,
11) paryskie Orly,
12) stary, doświadczony żołnierz,
13) mała kawiarnia,
15) odmiana czerwieni,
17) na dwoje wróżyła,
18) spina spękane mury.

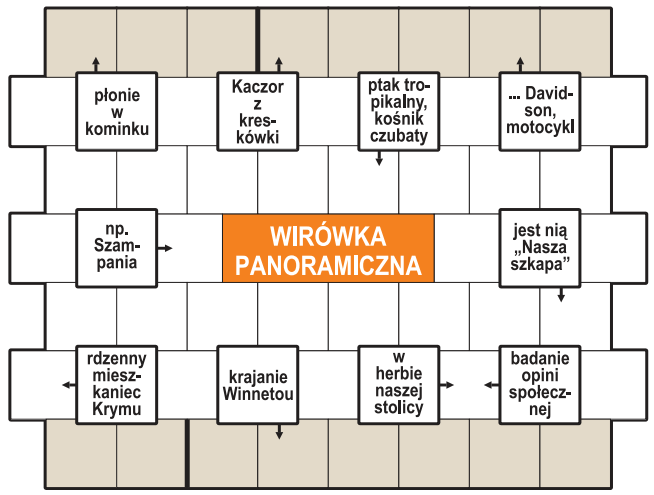

Początek wpisywania odgadniętych wyrazów w polach z kreską, kierunek zegarowy. Litery w oznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł musicalu.

Duet jolek

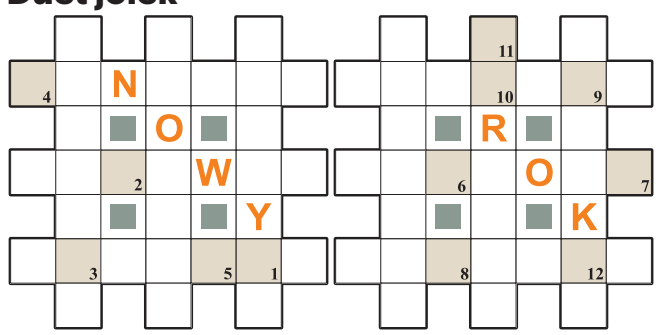

W diagramach ujawniono niektóre litery. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12, utworzą rozwiązanie.

W przypadkowej kolejności:
– w parze z rwaniem
– Śniardwy lub Gopło
– dział sklepu
– uwodziciel, bałamut
– do rozwiązania
– wędlina na kanapki
– ciastka przekładane kremem
– .. Żmichowska, polska pisarka
– sklepowa lada
– „... Nikodema Dyzmy”
– cmentarz żydowski
– ospałe ssaki nadrzewne

Logogryf

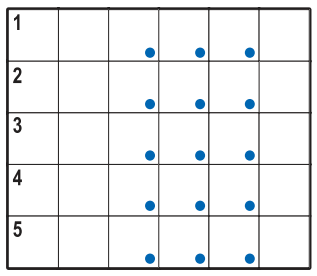

Litery w polach z kropką czytane rzędami utworzą rozwiązanie – tytuł filmu.
1) ladaco z osadą w nazwie,
2) wypad za miasto, majówka,
3) tropikalny owad, cykada,
4) John z The Beatles,
5) pogoń za zbiegiem.

Szyfr

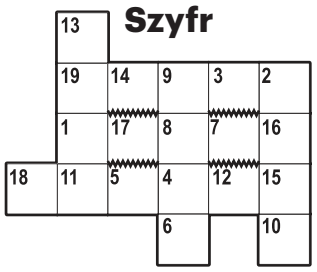

Litery z pól od 1 do 19 utworzą rozwiązanie.
Poziomo:
19) zawarcie kompromisu w sporze,
1) Moore, grał Bonda i Świętego,
18) europejski kraj ze stolicą w Prisztinie.
Pionowo:
13) waluta Niemiec i Francji,
9) chluba pawia,
2) roślina zielna lub imię męskie.

Krzyżówka

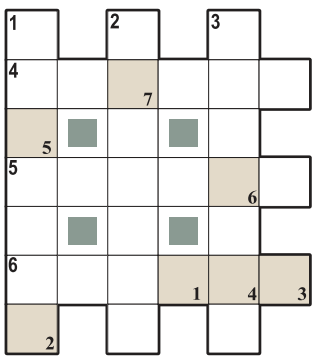

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 7, utworzą rozwiązanie.
Poziomo:
4) Sławomir, reżyser filmu „Enak”,
5) śnieżyca, zawieja,
6) stolica Kampanii (Włochy).
Pionowo:
1) półwytrawne wino musujące,
2) wino kojarzone z sylwestrem,
3) odmiana irlandzkiej whisky.

Rozwiązania

Krzyżówka panoramiczna: Życzenia noworoczne; wirówka panoramiczna: „Pod dachami Paryża”; **krzyżówka z hasłem:** Papier się nie rumieni; **logogryf:** „Wiek niewinności”; **szyfr:** Radosnego Nowego Roku; **krzyżówka:** polonez; **duet jolek:** znaki zodiaku; **krzyżówka A-Ż:** domatorka.

eprasa.pl ee5ffbda2d

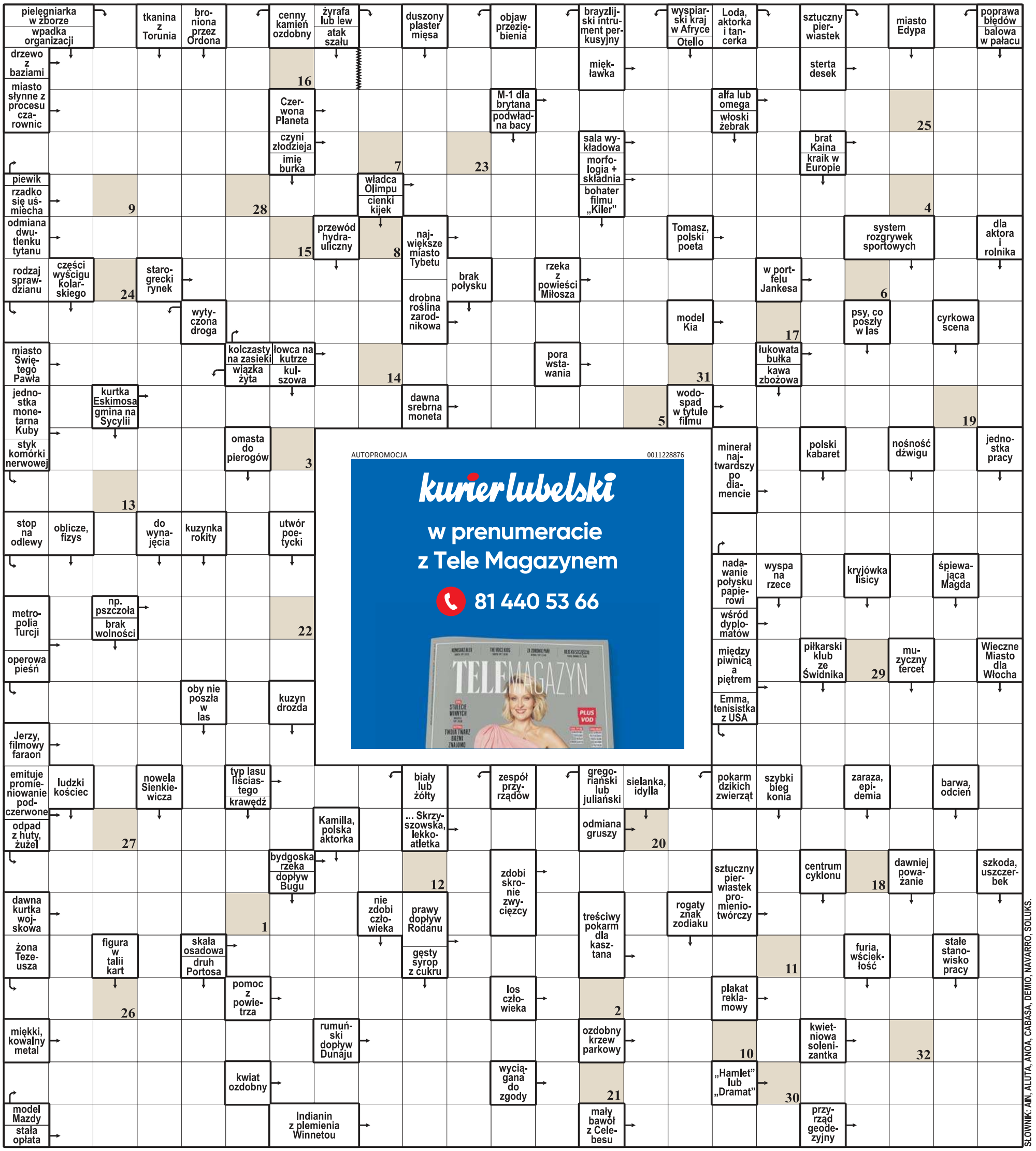

AUTOPROMOCJA 0011228876

kurier lubelski
w prenumeracie
z Tele Magazynem
81 440 53 66

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe.

eprasa.pl ee5ffbda2d

CHCESZ OTRZYMAĆ KSIĄŻKĘ? WSKAŻ JĄ, WYCINAJĄC JEDNĄ Z ILUSTRACJI ZAMIESZCZONYCH PONIŻEJ, NAKLEJ NA KARTKĘ POCZTOWĄ I WYŚLIJ DO KURIERA. CZEKAMY TYDZIEŃ. LISTĘ SZCZĘŚLIWCÓW OPUBLIKUJEMY WKRÓTCE.

Andrzej Nowak „Dzieje Polski. 1673-1763. Upadanie i powstawanie"
Siódmy tom „Dziejów Polski" prof. Andrzeja Nowaka. Od sławionego w całej Europie zwycięstwa pod Wiedniem w 1683 r. po widmo upadku państwa zaledwie pół wieku później. Po śmierci Jana III Sobieskiego przez nasze ziemie przewalają się wojska szwedzkie (znów), saskie, rosyjskie, potem pruskie. Po ich przemarszach pozostają zgliszcza i głód. Sąsiedzi Rzeczypospolitej zawiązują tajne sojusze. Degeneruje się już nie tylko wolna elekcja, ale niestety także instytucja sejmowa; liberum veto w XVIII w. obnaża swą prawdziwie destrukcyjną siłę. Ojczyzna jeszcze co pewien czas się dźwiga, ale nie może trwale i mocno ustać na nogach.
Biały Kruk

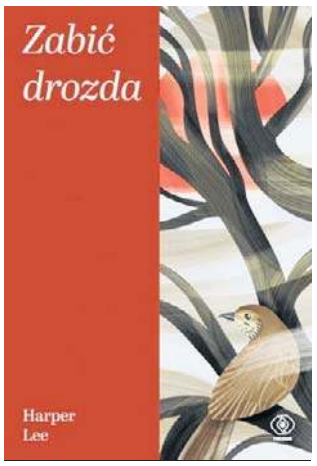

Harper Lee „Zabić drozda"
Lata trzydzieste XX wieku, małe miasteczko na południu USA. Atticus Finch, adwokat i głowa rodziny, broni czarnoskórego chłopaka oskarżonego o zgwałcenie biednej białej dziewczyny Mayelli Ewell. Prosta sprawa sądowa z powodu powszechnego rasizmu urasta do rangi symbolu. W codziennej walce o równouprawnienie jak echo powraca pytanie o to, gdzie przebiegają granice ludzkiej tolerancji. „Zabić drozda" to wstrząsająca historia o dzieciństwie i kryzysie sumienia. Poruszająca opowieść odwołuje się do tego, co w życiu człowieka najcenniejsze: miłości, współczucia i dobroci. Rebis wydał tę powieść w serii, która reklamuje: odkryj na nowo ponadczasowe powieści. Zaiste.
Rebis

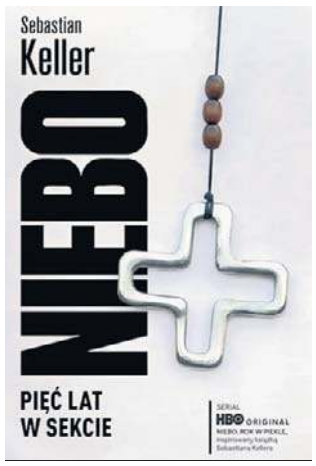

Sebastian Keller „Niebo. Pięć lat w sekcie"
Sebastian Keller dołączył do sekty Niebo, wierząc, że znajdzie w niej uzdrowienie, spokój i sens życia. W zborze stopniowo tracił własną tożsamość. Charyzmatyczny guru Bogdan Kacmajor nadawał mu kolejne imiona: Zawsze, Zawsze Pana, Wulkanizacja Przestrzeni Kosmicznej, Windą Do Nieba, Ekstra Mocne. Odizolował go od rodziny i przyjaciół, narzucił restrykcyjne zasady życia. W zamian za bezwzględne posłuszeństwo obiecywał ulgę w cierpieniu, bogactwo, a nawet... wskrzeszanie zmarłych. Brutalnie szczera opowieść Sebastiana Kellera nie kończy się w chwili jego ucieczki z sekty. Autor opisuje traumę, która odcisnęła piętno na całym jego życiu.
Wydawnictwo Otwarte

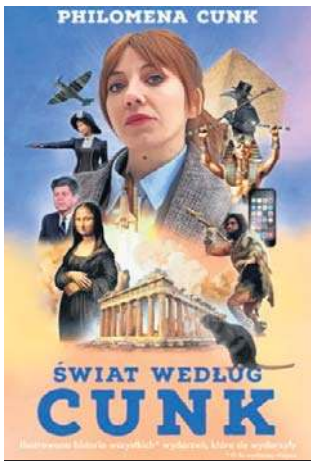

Philomena Cunk „Świat według Cunk"
Skupiając się na wynalazkach, sztuce i geniuszach, którzy sprawili, że dzisiejszy świat jest nie do zniesienia, Cunk stworzyła dzieło, przy którym bledną wszystkie inne książki historyczne. Więcej: Świat według Cunk czyni je zupełnie zbędnymi, bo przedstawia całość dziejów człowieka – od narodzin pierwszego dziecka jaskiniaków aż po wynalezienie emoji z kupą. Niektórzy twierdzą, że historię piszą zwycięzcy. Ale to nieprawda – historię piszą Philomeny. A raczej Philomena. Ta osoba z okładki. Tak, i z TikToka też. Plus Egipcjanie, Grecy, Rzymianie, wieki ciemne, wyciąg z renesansu, George Washington DC, esencja wojny, Leonardo D.A. Vinci, emulgator. Może zawierać śladowe ilości pozaeuropejskiej historii.
Insignis

Helen Russell „Wszystko, czego nauczyłam się..."
Dlaczego jesteśmy smutni? Po co płaczemy? To książka dla każdego, kto kiedykolwiek był smutny. Opowiada o tym, jak możemy stać się szczęśliwsi, ucząc się, jak lepiej się smucić. Helen Russell odkryła zaskakujący fakt: choć większość z nas rozumie, że smutek jest czymś normalnym, bardzo się go obawiamy. Tak bardzo, że trudno nam żyć pełnią życia. Tymczasem smutek jest nam potrzebny. To komunikat. Może powiedzieć nam, co jest nie tak i co z tym zrobić. Okazuje się, że dopuszczenie do siebie chwilowego smutku – choć wydaje się to sprzeczne z intuicją – sprawia, że stajemy się szczęśliwsi, a próby jego unikania szkodzą naszemu zdrowiu psychicznemu.
Insignis

CZYTELNIA

Jorge Luis Borges zaprasza do literackiego labiryntu

„Zdarzyło się to - zaczyna Jorge Luis Borges (1899-1986) opowiadanie »Ten drugi« - w lutym 1969 roku w Cambridge, na północ od Bostonu. Nie opisałem tego od razu, bo chciałem szybko zapomnieć, żeby nie postradać zmysłów. Teraz, w roku 1972, sądzę, że jeśli opiszę te zdarzenia, inni będą je czytać jak opowiadanie i może z biegiem lat i dla mnie się tym staną. (...)

Była może dziesiąta rano. Siedziałem na swojej ławce nad rzeką Charles. O jakieś pięćset metrów na prawo ode mnie wznosił się wysoki budynek, którego nazwy nigdy nie poznałem. Szara woda niosła długie kawałki lodu. Nieuchronnie rzeka nasunęła mi myśl o czasie. Tysiącletni wizerunek Heraklita. Ostatniej nocy spałem dobrze; wykład, który wygłosiłem poprzedniego popołudnia, chyba zdołał zainteresować studentów. Nie było nikogo w zasięgu wzroku".

Ten fragment dobrze oddaje Borgesowskie styl i metodę. Fabuła, głęboko zanurzona w oceanie erudycji, pełna dygresji, skojarzeń, jest splątana, ale pozostaje jasna. U Borgesa bowiem każde zdanie jest precyzyjne, klarowne i zrozumiałe, ale wyrażone tak dziwnymi środkami, że żaden inny autor by na to nie

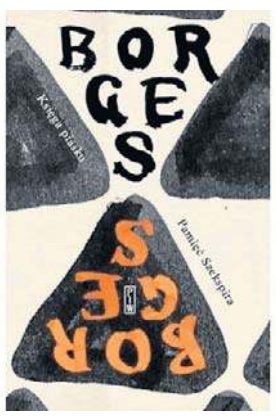

Jorge Luis Borges, „Księga piasku. Pamięć Szekspira", wyd. PIW, cena 49 zł

wpadł. „To wielość w jedności, nieskończoność i jej różne formy, odmienne warianty przyszłości, rozwidlające się ścieżki, ogrody, biblioteki. Przeświadczenie, że nie ma jednego kierunku, w jakim mogą potoczyć się zdarzenia, nic nie jest z góry założone i nie wiadomo, od czego to zależy. Pasjonująca literatura" - przekonywał tłumacz Borgesa, Andrzej Sobol-Jurczykowski (1941-2020).

W tomie, na który składa się 13 opowiadań z „Księgi piasku" i „Pamięci Szekspira", argentyński pisarz, swobodnie wykorzystując wątki kulturowe, historyczne, literackie i filozoficzne, podejmuje tematy sobowtóra, miłości, przeznaczenia, domniemanej herezji, odwiecznych, składających się z jednego wyrazu dzieł czy niepoznawalnej i fascynującej księgi, nieprzebranej jak piasek.

Owa „mnogość" wyobrażeń i wątków to nie przypadek - Borges wzrastał w kulcie książek i erudycji. Już ponoć jako siedmiolatek napisał opowiadanie wzorowane na „Don Kichocie". Gdziekolwiek się znalazł, jego właściwym życiem była Biblioteka. Nawet ślepota nie odwiodła go od książek, przeciwnie, niestrudzenie je hołubił dzięki znajomym (lektorem ociemniałego Borgesa był współautor „Słownika miejsc wyobrażonych" Alberto Manguel).

W 1919 r. pisarz wyjechał z Argentyny do Hiszpanii, gdzie publikował utwory poetyckie w prasie i wydawał zbiory esejów. Największą sławę przyniosły mu „fikcje": sześć tomików krótkich próz wymykających się wszelkim gatunkom, a może lepiej powiedzieć: ustanawiające nowy gatunek: „Powszechna historia nikczemności" (1935); „Fikcje" (1944); „Alef" (1949); „Raport Brodiego" (1970); „Księga piasku" (1975) i „Pamięć Szekspira" (1983).

margra

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia dnia sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji, ale unikać pośpiechu...

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój i konsekwencja pomogą ci rozwiązać drobny problem. Horoskop na dziś zapowiada, ze wieczorem postanowisz to uczcić.

Baran (21.03 - 19.04)
Kontakt z kimś dawno niewidzianym przyniesie inspirację. Horoskop dzienny na piątek mówi, że słowa będą miały wyjątkową moc.

Byk (20.04 - 20.05)
Skup się na domu i emocjach. Horoskop dzienny wróży, że mały gest wobec bliskich poprawi atmosferę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Wyróżniać Cię będzie charyzma. Horoskop na dziś mówi, że czeka Cię dobry dzień na twórcze działania.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządkowanie spraw da ci ulgę. Horoskop dzienny na piątek radzi zadbać o szczegóły, lecz nie krytykować siebie zbyt surowo...

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach jest możliwa, jeśli jasno wyrazisz potrzeby. Horoskop dzienny zapowiada udany dzień.

Panna (23.08 - 22.09)
Intensywne myśli warto przekuć w plan. Ale horoskop na dziś przypomina, że nie wszystko musi wydarzyć się natychmiast.

Waga (23.09 - 22.10)
Chęć zmiany popycha cię do działania. Horoskop dzienny na piątek wróży, że krótka podróż lub nauka czegoś nowego doda Ci energii.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Praca wymaga cierpliwości, ale efekty są blisko. Horoskop na dziś podpowiada, by zaufać doświadczeniu i swojemu rytmowi działania.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nieszablonowym pomysłem zaskoczysz kogoś bliskiego. Horoskop na dziś to wskazówka, by działać autentycznie, bez potrzeby aprobaty.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość jest twoją siłą. Horoskop dzienny na piątek radzi posłuchać snów lub muzyki, by odnaleźć wewnętrzny spokój.

kurierlubelski
www.kurierlubelski.pl

Redaktor naczelny **Krzysztof Nowacki**,
Z-ca redaktora naczelnego **Marek Podgajny**,
Prezes Makroregionu **Aureliusz Mikos**,
Kierownik działu reklamy **Karolina Rudnicka**

Redakcja Krakowskie Przedmieście 10/1, 20-002 Lublin,
tel. 81 44-62-800, fax 81 44-62-819,
redakcja@kurierlubelski.pl,
Druk Drukarnia ZPR Media S.A., 04-190 Warszawa, ul Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.kurierlubelski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl ee5ffbda2d

PIŁKA NOŻNA REPREZENTACJA POLSKI W PÓŁFINALE BARAŻY DO MŚ 2026 ZAGRA W MARCU Z ALBANIĄ

Albania szykuje się na bitwę z Polską na Narodowym

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

Barażowy mecz naszej piłkarskiej reprezentacji z Albanią w kwalifikacjach amerykańskiego mundialu, zaplanowany na 26 marca na Stadionie Narodowym już dziś wzbudza wielkie emocje.

Warto przypomnieć, że 10 września 2023 w Tiranie w eliminacjach mistrzostw Europy Albania pokonała Polskę 2:0 po golach Jasira Asaniego i Mirlinda Daku. Gospodarze pod wodzą Sylvinho wywalczyli bezpośredni awans do turnieju finałowego, a Biało-Czerwoni potrzebowali do tego barażów uzyskanych dzięki Lidze Narodów.

Albańczyków wciąż prowadzi brazylijski selekcjoner. U nas Fernando Santosa zastąpił Michał Probierz, a Probierza wymienił Jan Urban, który do reprezentacji wprowadził normalność. Nasza kadra za jego kadencji nie poniosła porażki, dwukrotnie zremisowała z Holandią. Co prawda, słabo zaprezentowała się na wyjeździe z Maltą, ale zwyciężyła 3:2, no i dostała przestrogę i materiał do analizy.

Urban - jako piłkarz - pamięta podobny mecz, kiedy Polska była zdecydowanym faworytem, ale w Mielcu zawiodła i zremisowała 2:2 z Albanią. - Prowadziliśmy 1:0, a po przerwie nagle zrobiło się 1:2. Trzeba było ratować remis, co się powiodło, ale podział punktów z outsiderem uznano za kompromitację. Media nas nie oszczędzały - wspomina Władysław Żmuda, 91-krotny reprezentant kraju.

Urban wtedy nie zagrał, ale pojawił się na boisku od początku rewanżu, wygranego przez Polskę 1:0 po golu Zbigniewa Bońka, dzień wcześniej uczestnika finału Pucharu Europy Juventus - Liverpool z tragedią na Heysel w tle. Albania nie zaliczała się wtedy do czołówki w Europie, nie była nawet średniakiem, ale potrafiła zaskakiwać, a jej piłkarze pod względem wyszkolenia technicznego prezentowali się naprawdę ciekawie. W ostatnich latach piłka nożna robi Albanii bardzo dobrą reklamę, a do marcowego barażu z Polską o mundial 2026 Kukezinjte przystąpią jako finalista Euro 2016 i 2024. W obu turniejach nie wychodzili z grupy, ale zostawiali korzystne wrażenie.

W 2016 roku we Francji swoją szansę dostał były piłkarz Jagiellonii, dziś napastnik Vllaznii Shkodra, Bekim Balaj. - Mieliśmy charakterologicznie mocny zespół. Wygraliśmy z Rumunią, ale to nie wystarczyło, żeby awansować do 1/8 finału - mówi Balaj.

W 2024 roku w Niemczech Albańczycy trafili do niesłychanie trudnej grupy. Z Włochami prowadzili 1:0, ale przegrali 1:2, z Chorwacją wyszarpali remis 2:2, a Hiszpanom ulegli 0:1.

- Trochę im brakowało szczęścia, bo jakościowo cały czas widać postęp. Sylvinho i jego sztab wykonują fantastyczną robotę. Mieszkają w Albanii, wszystkiego pilnują, latają po świecie i oglądają kandydatów do zespołu. A trzeba przyznać, że ich kadrowicze występują w mocnych ligach. Cechy wolicjonalne to wielki atut Albańczyków. Kilkaset lat nie mieli własnego państwa, nie było ich na mapach, ale język przetrwał. Piłka nożna umacnia poczucie ich dumy narodowej i są gotowi na wielkie poświęcenia dla swojego kraju. Albania to waleczna reprezentacja, na pewno też dobrze poukładana taktycznie, w grze widać... włoskie trendy - mówi Daniel Łebek, trener od przygotowania motorycznego Naprzodu Jędrzejów, który jeszcze rok temu pracował w Bylis Ballshi, klubie albańskiej ekstraklasy. I na stadionach w Albanii często spotykał szkoleniowców z Italii.

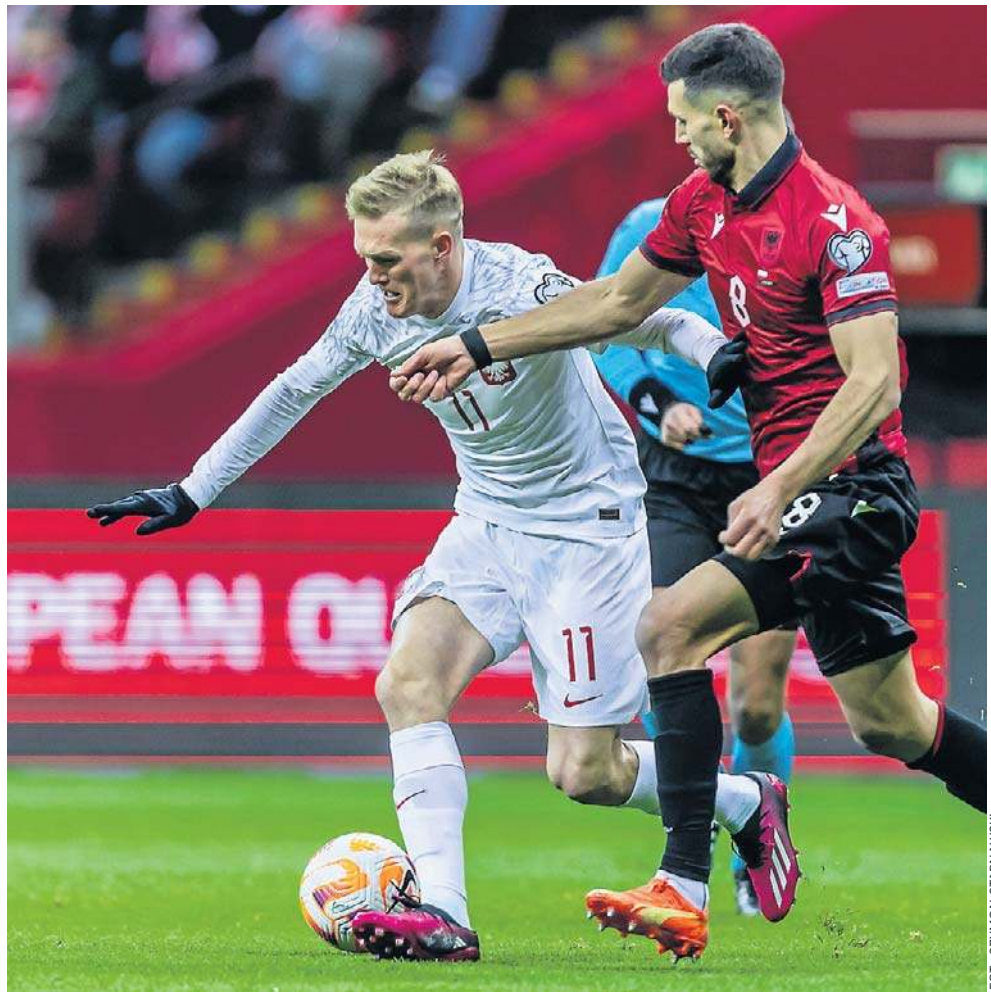

FOT. SZYMON STARNAWSKI

Na PGE Narodowym reprezentacja Polski mierzyła się z Albania ostatni raz 27 marca 2023 r. Skromne zwycięstwo (1:0) zapewnił nam gol Karola Świderskiego

- Albańczycy wzorują się na włoskiej kulturze, włoskiej kuchni, to siłą rzeczy czerpią ile się da także z calcio. Berat Gjimsiti, kapitan drużyny narodowej występuje w Atalancie, jego kompan ze środka obrony Elseid Hysaj w Lazio, jak patrzyłem ostatnio z Serie A Sylvinho powołał pięciu piłkarzy. Ma też zawodników z angielskiej Premier League, choćby Armando Broję z Burnley. Selekcjoner liczy także na Mirlinda Daku z Rubina Kazań, który wbił nam gola w ostatniej konfrontacji w Tiranie. Szansę może dostać Ernest Muci, były atakujący Legii Warszawa, Sylvinho widzi, że ten chłopak odżył w Trabzonsporze - dodaje Łebek, który zastanawia się, czy brazylijski trener może sięgnąć po Balaja, lidera strzelców albańskiej Kategoria Superiore.

Prawie 35-letni napastnik ostatni raz w barwach narodowych wystąpił 10 czerwca 2022, kiedy selekcjonerem był Edoardo Reja. Po powrocie do macierzystej Vllazni powołań nie dostawał, ale żyje meczami kadry i wierzy w sukces w Warszawie.

- Polska jest faworytem, więc będzie grała pod większą presją. My mamy wybiegany zespół, a w kwalifikacjach tego mundialu pokonaliśmy na wyjeździe Serbię 1:0 - podkreśla Balaj.

- No tak, wygrali z Serbami, ale Polska jest lepsza od tej drużyny z Bałkanów. Mamy więcej jakości od Albanii, no i mądrego trenera, który umie tonować nastroje. Szanuję albańską piłkę nożną, jednak w Warszawie to my powinniśmy być górą - przekonuje Łebek, który nie wyklucza w przyszłości powrotu do znanego mu kraju. A 26 marca zamierza pojawić się na barażu Polska - Albania na Stadionie Narodowym. W kwalifikacjach mistrzostw świata Kukezinjte mają z Biało-Czerwonymi niekorzystny bilans: 1 remis i 5 porażek. ©℗

Obowiązki już wzywają pokaźną część ligowców. Czas wrócić na boiska

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Początek roku oznacza koniec urlopów wśród piłkarzy PKO Ekstraklasy i jej bezpośredniego zaplecza. W weekend część z nich wznowi zajęcia.**

Piłkarski rok zaczął się w czwartek w samo południe na stadionie przy Kałuży w Krakowie. W tradycyjnym sparingu pierwszej drużyny z trzecioligowymi rezerwami padł szalony wynik 10:6. W formule 2x20 minut wystąpili czołowi gracze na czele z byłymi reprezentantami Polski: Mateuszem Klichem i Kamilem Glikiem. Pierwszą bramkę w nowym roku już o godz. 12:03 strzelił Jędrzej Strózik z drugiej drużyny. Jak zawsze - nie zabrakło też wesołych wtrąceń, bo tego dnia chodziło wyłącznie o dobrą zabawę. W pewnym momencie broniło więc dwóch bramkarzy, a na gola polował... sędzia ku uciesze trzech tysięcy widzów. To wydarzenie symbolicznie rozpoczęło obchody 120-lecia istnienia Pasów. Obie jedenastki wystąpiły w strojach retro, z długimi rękawami przygotowanymi na ten wyjątkowy rok.

Koniec przerwy, powrót na treningi

Jeszcze w tym tygodniu kilka zespołów zaliczy pierwsze treningi po przerwie świąteczno-noworocznej. Dziś do obowiązków wracają zawodnicy Korony Kielce, w tym pozyskany z Cypru napastnik Mariusz Stępiński. Jutro przygotowania do wiosny rozpoczną się w Arce Gdynia, GKS Katowice oraz Pogoni Szczecin. Najciekawiej powinno być jednak w niedzielę. Tego dnia debiutancko ze swoimi nowymi podopiecznymi w Legii Warszawa spotka się bowiem Marek Papszun, który podjął się misji podźwignięcia drużyny z gigantycznego kryzysu. Do pracy w stolicy namówił czterech zaufanych współpracowników z Rakowa Częstochowa - w tym asystenta Artura Węskę. Sprawa transferów jest na razie owiana tajemnicą.

Ruchy transferowe. Czy padnie rekord?

Dzieje się za to w innych klubach. Jagiellonia Białystok negocjuje warunki rekordowej sprzedaży Oskara Pietuszewskiego do FC Porto. 17-latek ma odejść za około 10 mln euro.

W Górniku Zabrze zastanawiają się nad wzmocnieniem lewej strony. Kandydatem do gry - według czeskich mediów - jest Ondrej Zmrzly ze Slavii Praga, o którego walczyć zamierza m.in. niemieckie Holstein Kiel.

W Rakowie nowy trener Łukasz Tomczyk planuje ściągnąć... swojego byłego podopiecznego. Pół roku przed wygaśnięciem wypożyczenia do macierzystego zespołu ma wrócić Antoni Burkiewicz, rówieśnik wspomnianego Pietuszewskiego.

Na mecze o stawkę musimy jeszcze zaczekać blisko miesiąc. PKO Ekstraklasa wróci do gry 31 stycznia. Do tego czasu wszystkie drużyny zdążą zaliczyć zagraniczne obozy. Aż czternaście z nich wybiera się do Turcji. ©℗

eprasa.pl ee5ffbda2d

SPORT

www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA

Zbigniew Jakubas, właściciel i prezes ekstraklasowego Motoru Lublin przyznał na łamach „Przeglądu Sportowego", że nowym dyrektorem sportowym klubu będzie Veljko Nikitović, który na tym stanowisku zastąpi Pawła Golańskiego. – Będzie pracował dla Motoru. Do czerwca ma kontrakt w Gdyni. Czy Arka puści go wcześniej? Nie wiem – mówi Jakubas. Motor do zajęć wróci w poniedziałek, 5 stycznia.

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

PIŁKA NOŻNA

Ostatni gol roku

Ognisko TKKF Omega Lublin po raz 22. zorganizowała mecz „Ostatnia bramka roku". opady śniegu sprawiły, że grę ograniczono do serii rzutów karnych. Ostatniego gola w 2025 roku strzelił Filip Winiarski.

Rok zakończyły wygraną, a klub zakontraktował reprezentantkę Polski

Kamil Wojdat
k.wojdat@kurierlubelski.pl

KOSZYKÓWKA. **LOTTO AZS UMCS Lublin wygrał w ostatnim w tym roku meczu z Artego Bydgoszcz 93:74. Wcześniej klub poinformował o zakontraktowaniu środkowej – Kamili Borkowskiej.**

W pierwszej odsłonie starcia w Bydgoszczy obydwie ekipy zapisały na swoim koncie po trzy trafienia z dystansu. W tym elemencie było remisowo, ale w najważniejszym, czyli elemencie punktowym, w zasadzie cały czas z przodu były akademiczki. Gdy akcję zakończyła Destiny Slocum, AZS wygrywał nawet 24:15.

Koszykarki Artego dzięki serii 10:0 wyszły jednak po chwili na prowadzenie 25:24. Po okresie czterech i pół minuty bez punktów przyjezdnych, w końcu trafiła Aleksandra Wojtala. Gdy AZS był już na plus dziesięć (40:30), to od tego momentu lublinianki do końca meczu kontrolowały jego przebieg.

Nowa środkowa

Reprezentantka Polski Kamila Borkowska została nową zawodniczką akademiczek. Mierząca 201 centymetrów centerka w zeszłym sezonie grała dla Zagłębia Sosnowiec, skąd przeniosła się do greckiego Athinaikos Qualco Ateny. Teraz wraca do polskiej ligi.

FOT. MICHAŁ JANEK

– Bardzo się cieszę. Myślę, że już teraz z zespołem łączy mnie ambicja, żeby walczyć o najwyższe cele. Dobrze znam się już z niektórymi dziewczynami, ważna też była dla mnie możliwość pracy z zaufanym sztabem trenerskim – przyznała 23-latka.

Dzisiaj akademiczki (bilans 11-2) zagrają kolejne wyjazdowe spotkanie. O godzinie 19 wybiegną na parkiet Energii Toruń (bilans 7-6). ©℗

Artego Bydgoszcz – LOTTO AZS UMCS Lublin 74:93 (21:24, 17:23, 18:19, 18:27)

Artego: Jones 18, Pawłowska 10, Danielewicz 9, Sobiech 9, Pawlikowska 8, Keller 6, Michałek 6, Maławy 4, Perzyna 2, Uziałło 2. Trener: Piotr Kulpeksza

AZS UMCS: Slocum 21, Ryan 19, Wojtala 17, Gatling 16, Stanković 7, Wnorowska 6, Ullmann 5, Wnorowska 2, Pogorzelska. Trener: Karol Kowalewski

PIŁKA NOŻNA

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA

LEANDRO NIE JEST JUŻ DYREKTOREM SPORTOWYM

Ostatnie okienka transferowe nie były udane dla Górnika Łęczna. Odbija się to na miejscu zielono-czarnych w pierwszoligowej tabeli. Ekipa z Lubelszczyzny plasuje się na 18., ostatnim miejscu w tabeli. Posadą za to zapłacił Leandro Messias dos Santos, który nie będzie już dyrektorem sportowym Górnika.

Brazylijczyk posiadający polskie obywatelstwo, przez wiele lat był związany z Górnikiem jako piłkarz. W zielono-czarnych barwach rozegrał 171 spotkań, dwukrotnie wpisując się w nich na listę strzelców, a przez fanów ekipy z Łęcznej został wybrany do jedenastki 45-lecia Klubu.

„Leo" wrócił do Łęcznej w nowej roli w październiku 2024 roku. W listopadzie ukończył Kurs Dyrektora Sportowego w Szkole Trenerów Polskiego Związku Piłki Nożnej. Teraz rozwiązał umowę z Górnikiem za porozumieniem stron.

Od nowego roku Górnik ma nowego prezesa. Macieja Grzywę, który zrezygnował z funkcji, zastąpił Grzegorz Szkutnik.

Piłkarze obecnie przebywają na urlopach. Do treningów wrócą 7 stycznia.

(pukus)

Awansowali do najlepszej czwórki

Krzysztof Szuptarski
k.szuptarski@kurierlubelski.pl

SIATKÓWKA. **Bogdanka LUK Lublin pokonała Stal Nysa 3:1 w 1/4 finału TAURON Pucharu Polski. Podopieczni Stephane'a Antigi awansowali do turnieju finałowego (10-11 stycznia 2026 r. w Krakowie).**

W starciu wicelidera PLS 1. Ligi i lidera PlusLigi od początku inicjatywę przejęli lublinianie. Bogdanka LUK pewnie wygrała pierwszego seta. W połowie drugiego gospodarze zanotowali serię sześciu punktów i niespodziewanie triumfowali w tej partii.

Lublinianie nie dali jednak rozkręcić się rywalom. Szybko narzucili swoje warunki na parkiecie, a w samej końcówce meczu fenomenalnie zagrał jednak Wilfredo Leon. Skończył trzy ataki i dodał cztery asy.

Bogdanka LUK zagra w turnieju finałowym TAURON Pucharu Polski, który już po raz szósty będzie rozgrywany w Krakowie. Wywalczonego w poprzedniej edycji trofeum nie obroni JSW Jastrzębski Węgiel.

W półfinale Pucharu Polski przeciwnikiem lublinian będzie Indykpol AZS Olsztyn. W przypadku awansu do finału zmierzy się z lepszym z pary PGE Projekt Warszawa – Asseco Resovia Rzeszów.

Turniej w Krakowie odbędzie się w dniach 10-11 stycznia.

Natomiast już jutro, 3 stycznia, lubelskich siatkarzy czeka kolejny pojedynek w PlusLidze. Bogdanka LUK, w 15. kolejce zmierzy się na wyjeździe z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle. Batalia została zaplanowana na godz. 17.30.

Stal Nysa – Bogdanka LUK Lublin 1:3 (22:25, 25:16, 17:25, 20:25)

Stal: Musiał 13, Putkowski 12, Kosiba 16, Schulz 9, Mordyl 3, Pawlun, Kowalski (libero) oraz Kramczyński 4, Rajsner, Pacholski, Szczurek, Mouchlias 1, Depowski, Olejniczak (libero). Trener: Mark Lebedew

LUK: Komenda, Leon 23, Grozdanov, 5 Young 4, McCarthy 7, Sasak 4, Hoss (libero) oraz Gyinah 4, Henno 15, Malinowski. Trener: Stephane Antiga

©℗

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Wilfredo Leon pod koniec pucharowego meczu w Nysie zaserwował cztery asy

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

To nie był pierwszy noworoczny mecz rugbistów, ale pierwszy, który udało się zagrać w zimowej scenerii

Budowlani zwiększają obciążenia na treningach

Marcin Puka
m.puka@kurierlubelski.pl

RUGBY. **Budowlani Lublin przygotowują się do drugiej części rozgrywek ekstraligi, ale 1 stycznia zagrali w tradycyjnym już meczu noworocznym.**

Od 2020 roku lubelski klub zaprasza pierwszego dnia nowego roku do wspólnej gry. Na boisku przy ul. Krasińskiego najważniejsza jest wtedy zabawa.

Ale to jest także okres, w którym rugbiści szykują się do rundy wiosennej rozgrywek ekstraligi. PGE Edach Budowlani jesień zakończyli na szóstym miejscu w tabeli z bilansem 3-4.

– W grudniu trenowaliśmy cztery razy w tygodniu. Trzy razy w siłowni i raz na boisku – mówi Andrzej Kozak, szkoleniowiec Budowlanych. – W styczniu zwiększymy obciążenie i będzie pięć treningów tygodniowo. Trzy razy siłownia plus dwa razy boisko. W tym roku nawiązaliśmy współpracę z Endorfiną, dzięki czemu zajęcia na siłowni odbywają się w super warunkach. Dla mnie, jako trenera, to także wysoki komfort pracy trenerskiej – dodaje.

– W lutym będziemy stopniowo „schodzić" z siłowni i więcej zajęć będziemy przeprowadzać na boisku. Akcent treningowy zmienimy z przygotowania motorycznego na umiejętności indywidualne i zespołowe z zakresu rugby – podkreśla Kozak.

Pierwszy ligowy mecz w 2026 roku Budowlani zagrają w połowie marca w Sochaczewie z Orkanem.

Być może wiosną drużynie pomogą nowi zawodnicy. – Na razie za wcześnie, aby powiedzieć coś konkretnego. Są prowadzone rozmowy, ale nic jeszcze pewnego i przesądzonego. Rozmowy są na etapie początkowym, dopóki zawodnik nie podpisze kontraktu to nie ma co o tym mówić – kończy Kozak.

Klub przyjmuje zgłoszenia zawodników do Akademii Rugby oraz dorosłych do drugiej drużyny seniorskiej Akademii Wincentego Pola Budowlani II Lublin. ©℗

eprasa.pl ee5ffbda2d